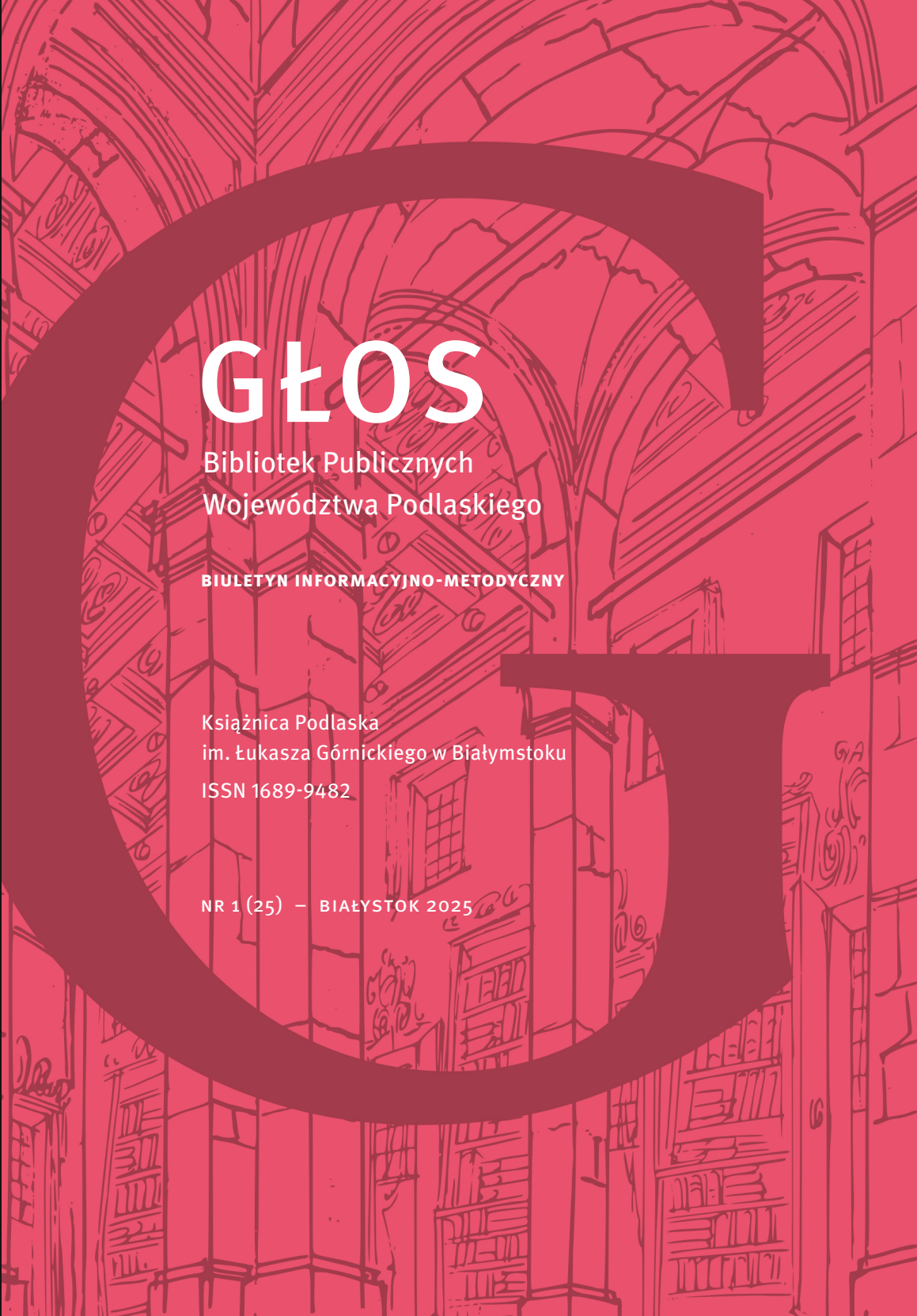




GŁOS

Bibliotek Publicznych
Województwa Podlaskiego

BIULETYN INFORMACYJNO-METODYCZNY

Książnica Podlaska
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
ISSN 1689-9482

NR 1 (25) – BIAŁYSTOK 2025



GŁOS

**Bibliotek Publicznych
Województwa Podlaskiego**

BIULETYN INFORMACYJNO-METODYCZNY

NR 1 (25) – BIAŁYSTOK 2025

Redakcja:

Joanna Trusiuk
Marianna Kalinowska-Michno
dr Sebastian Kochaniec
Paulina Miłkowska
Grzegorz Żys

Korekta:

Anna Szerszunowicz

Wydawca:

Książnica Podlaska
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 14A
tel. (85) 67-67-267
e-mail: instrukcyjny@ksiaznicapodlaska.pl



Skład, łamanie, projekt okładki:

Przemysław Wierzbowski

Druk:

Partner Poligrafia Andrzej Kardasz
ul. Hurtowa 21, 15-399 Białystok

Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów.
Nadesłanych materiałów nie zwracamy.

Nakład 200 egz.

ISSN 1689-9482

Spis treści

WARSZTAT

Sebastian Kochaniec

Biblioteczny multitasking, czyli zmiany roli bibliotekarza _____ 7

Katarzyna Hryniewicka

Obraz ojca w literaturze _____ 11

Joanna Trusiuk

Cele Zrównoważonego Rozwoju w bibliotece _____ 19

Grażyna Knap

Manga w bibliotece – co warto wiedzieć o japońskim komiksie _____ 25

Marianna Kalinowska-Michno

Potrzeby szkoleniowe bibliotekarzy województwa podlaskiego w 2025 roku – raport z badań _____ 37

Paulina Miłkowska

Książkowi ninja czy strażnicy ciszy? Co mówią bibliotekarze powiatu białostockiego o swojej pracy? _____ 63

Sebastian Kochaniec

Czym jest czytanie w XXI wieku? Czyli konwergencja mediów wobec czytelnictwa Biblioteki _____ 69

BIBLIOTEKI

Irena Surowiec

Nasz marka – to My _____ 77

Joanna Andrzejuk

Biblioteka miejscem spotkań seniorów _____ 87

Konrad Milanowski

„Profilarka” w Augustowie – spotkanie z Grażyną Molską _____ 93

Sebastian Kochaniec

Wywiad z Anną Kowal – zastępcą dyrektora ds. bibliotecznych
Biblioteki Miejskiej w Łodzi _____ 99

Paulina Maria Reszotko

Pięć lat, pięć opowieści. Podlaskie Spotkania Bibliotekarzy
w retrospektywie _____ 107

Bogumiła Maleszewska-Oksztol

Literacka podróż do Doliny Muminków _____ 113

Krystian Kosakowski

Tola Mankiewiczówna. 125. rocznica urodzin przedwojennej gwiazdy
polskiego kina _____ 117

PROJEKTY I PROGRAMY**Alicja Zajączkowska**

Biblioteka z *Pamięciownikiem* _____ 121

Małgorzata Kulikowska, Mateusz Olechno

„Biblioteka w sercu społeczności”. Konkurs Inicjatyw Oddolnych dla
Bibliotek Powiatu Monieckiego _____ 129

Tomasz Filipowicz

Festiwal Literacki „Autorzy i książki”. Literatura jako przestrzeń
wspólnoty z perspektywy koordynatora _____ 133

Anna Akus-Szklarzewska, Anna Wojsław

Każdy Dzień Ma Znaczenie _____ 137

DYSKUSYJNE KLUBY KSIĄŻKI

Justyna Perestret

Młodzi czytelnicy w akcji - działalność DKK w Hajnówce _____ 141

Joanna Trusiuk

Dyskusyjne Kluby Książki w województwie podlaskim w 2025 roku ____ 145

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Joanna Trusiuk

Podlaski Bibliotekarz Roku 2024 _____ 148

POMOCE METODYCZNE

Grzegorz Zys

Kalendarz rocznic 2026 _____ 152

ZAPROSZENIE

Zaproszenie do Epei _____ 164

STATYSTYKA BIBLIOTECZNA

Sprawozdanie cyfrowe za rok 2024 – Książnica Podlaska _____ 168

Sprawozdanie cyfrowe za rok 2024 – województwo podlaskie _____ 169

Sprawozdanie cyfrowe za I półrocze 2025 r. – Książnica Podlaska _____ 173



Sebastian Kochaniec

Książnica Podlaska

Biblioteczny multitasking, czyli zmiany roli bibliotekarza

„Biblioteka to nie tylko zbiór książek, ale świat, który się z nich wyłania” – pisał Umberto Eco w słynnym eseju *Nie myśl, że książki znikną*. Dziś w rzeczywistości zarządzanej przez algorytmy wiemy, że mimo technokratyzacji życia książki nie zniknęły. Mają się dobrze, nawet bardzo, o czym świadczą wydawnicze nadprodukcje i ceny. Z drugiej strony czytelnicza klęska urodzaju w Polsce to fakt – poświadcza o tym ostatni raport o stanie czytelnictwa, który w zestawieniu z raportem o ilości wydawanych w kraju książek nasuwa jedną konkluzję – mamy więcej książek niż ludzi do czytania! Ale biblioteka to nie tylko, jak podaje Eco – zbiór książek i światów, które się z nich wyłaniają. Co z bibliotekarzem? – chciałoby się zapytać autora. Kim jest osoba, która te światy porządkuje, udostępnia, ale także – a może przede wszystkim – animuje, promuje, stara się uczynić atrakcyjnymi klasyczne formy ich istnienia w opozycji do „dobrodziejstwa” współczesnej rzeczywistości medialnej? Bibliotekarz, dawniej cichy strażnik księgozbioru, staje się dziś organizatorem kultury, edukatorem, promotorem czytelnictwa i mediatorem społecznych wartości. To zawód, który przeszedł transformację – społecznie być może niezauważalną, lecz wewnętrznie pełną kontrastów, wyzwań i napięć między tradycją a współczesnością.

Obraz stereotypowego bibliotekarza – starszej pani w okularach, przestrzegającej ciszy i wyłapującej spóźnionych ze zwrotem książki – coraz częściej ustępuje miejsca zupełnie innemu – momentami nawet skrajnemu – modelowi. W dzisiejszych bibliotekach coraz częściej pracują młodzi, energiczni

ludzie, którzy potrafią zorganizować maraton z grami planszowymi, spotkanie z poetą, cykl warsztatów ekologicznych, debatę o przyszłości Europy, a jednocześnie – w razie potrzeby – pomóc seniorowi założyć profil zaufany i oczywiście, choć celowo wspominam o tym na samym końcu – wspomóc w wyborze odpowiedniej lektury. Co więcej, w prosty sposób są w stanie łączyć prywatne pasje z możliwością promowania instytucji, w której pracują. Tym samym rola bibliotekarza staje się coraz bardziej wielowymiarowa: to nie tylko człowiek literatury, ale również animator szeroko pojętej kultury, informatyk, edukator medialny, specjalista od promocji i komunikacji społecznej. Co za tym idzie? Przede wszystkim biblioteka przestała być miejscem ciszy, a staje się żywą przestrzenią wydarzeń. Bo i dziś zdecydowanej zmiany wymaga sposób myślenia o bibliotece, która – o ile chce przetrwać, zachowując przy tym twórczą relację pomiędzy tradycją a innowacją – nie może „być”, ale musi „wydarzać się” w życiu i to nie tylko młodych ludzi, ale całej społeczności.

W coraz większej liczbie bibliotek zatrudnia się młode osoby – po kulturoznawstwie, bibliotekoznawstwie, animacji kultury, ale też po studiach zupełnie niezwiązanych z literaturą. Co ciekawe, wielu z nich świadomie wybiera bibliotekę jako miejsce pracy, nie z konieczności, lecz z przekonania, że to właśnie tam można realnie wpłynąć na społeczność oraz powiązać życie zawodowe z własną pasją i zainteresowaniami. Młodzi bibliotekarze, szczególnie pokolenie „Z”, które zdomawia się już na rynku pracy, ale także millennialsi, mają świetne wyczucie trendów i sposobu funkcjonowania rzeczywistości medialnej. Dzięki dobremu odnajdywaniu się w mediach społecznościowych są w stanie tworzyć memy, reelsy i filmiki promujące książki, a przede wszystkim przeddefiniują bibliotekę jako przestrzeń otwartą, dynamiczną i demokratyczną. Z przestrzeni hermetycznej, skoncentrowanej głównie na udostępnianiu książek i spotkaniach z autorami, dążą do czynienia z biblioteki miejsca szeroko rozumianego doświadczania narracji. W tym sensie są spadkobiercami humanistycznej wizji Umberta Eco, który postrzegał bibliotekę jako miejsce myśli i dialogu, nie tylko przechowywania tekstu. Czy jednak to nowe pokolenie bibliotekarzy nie ryzykuje

rozmycia tożsamości zawodu? Czy wśród licznych zadań – logistycznych, promocyjnych, organizacyjnych – nie ginie istota bibliotecznej pracy: kontakt z tekstem, ze słowem, z ideą? A może właśnie to napięcie między tradycją a nowoczesnością nadaje zawodowi głębi?

Dziś coraz częściej mówi się, że zawody humanistyczne są zagrożone automatyzacją. Ale bibliotekarz – o dziwo – wymyka się temu schematowi. Nie dlatego, że jego praca jest czysto techniczna, lecz dlatego, że nikt nie zastąpi jego empatii, intuicji i zdolności łączenia ludzi wokół idei.

Status zawodu bibliotekarza bywa jednak ambiwalentny. Z jednej strony zyskuje on uznanie jako edukator czy animator. Z drugiej – pozostaje słabo wynagradzany, często pomijany w społecznej hierarchii prestiżu. Paradoksalnie, im więcej potrafi, tym bardziej jego praca jest niewidzialna – ukryta za wydarzeniem, za sukcesem, za „dobrą atmosferą”. Umberto Eco, zapytany o przyszłość książek, odpowiedział: „Nie obawiam się o los książki. Obawiam się o ludzi, którzy przestają o niej myśleć”. Podobnie można powiedzieć o bibliotekarzach – nie znikną, dopóki będą potrzebni jako ci, którzy zachowują, przekazują i ożywiają kulturę. W tym sensie współczesny bibliotekarz nie tylko przenosi tradycję, ale i reinterpretuje ją na miarę XXI wieku. Jest trochę jak dawny mnich w klasztorze – zapisuje, komentuje, interpretuje świat. Tyle że teraz jego narzędziem nie jest pióro, lecz Instagram, projekt edukacyjny albo klub seniora. Ale cel pozostaje ten sam: uczynić kulturę żywą, dostępną, potrzebną.

Kim jest więc dziś bibliotekarz? To ktoś, kto w chaosie informacyjnym buduje porządek. Kto w epoce szybkiego scrollowania przypomina o wartości aktu lektury. Kto w społeczeństwie ekranów nie rezygnuje z idei wspólnoty wokół tekstu. Nie jest już tylko kustoszem książek – jest kuratorem znaczeń, menadżerem kultury. W świecie, który wciąż zmienia swoje tempo, bibliotekarz może pozostać cichym przewodnikiem na wzór Wergiliusza. Często można spotkać się z charakterystyką zawodu bibliotekarza jako multitaskingu – umiejętności wykonywania więcej niż jednego procesu, wielozadaniowości. Jest to pojęcie, które z jednej strony pozytywnie podkreśla zmiany, jakie zaszły w charakterze pracy bibliotekarza, z drugiej posiada

cechowanie pejoratywne. Ten drugi przypadek dotyczy głównie nadmiaru obowiązków i realizacji zadań wykraczających poza zakres obowiązków.

Multitasking, choć modny i dobrze brzmiący w dokumentach rekrutacyjnych czy strategiach rozwoju instytucji, w praktyce często przybiera formę przeciążenia. Bibliotekarze, pełniący dziś jednocześnie funkcje animatorów, edukatorów, specjalistów ds. social mediów, techników, logistyków, szkoleniowców czy terapeutów pierwszego kontaktu, wykonują pracę kilku osób. Problem polega więc nie na tym, że są do tego niezdolni, ale na tym, że rzeczywistość instytucjonalna rzadko za nimi nadąża. Zbyt często wielozadaniowość staje się wymogiem systemowym, a nie świadomym wyborem czy ścieżką rozwoju.

Warto też zauważyć, że im więcej zadań bibliotekarz wypełnia, tym bardziej jego praca staje się „przeźroczysta”. Efekty widoczne są na poziomie rezultatów – udane wydarzenie, atrakcyjna strona internetowa, wysoka frekwencja na zajęciach – jednak osoba, która to wszystko stworzyła, często znika z pola widzenia. W społecznej wyobraźni bibliotekarz nadal bywa figurą tła – sympatycznego, pomocnego, ale jednak drugoplanowego. Tymczasem to właśnie on jest często tym niewidocznym architektem życia kulturalnego i edukacyjnego lokalnej społeczności. Ta niewidzialność staje się jednym z największych paradoksów współczesnej biblioteki – im bardziej jest aktywna, nowoczesna i potrzebna, tym mniej mówi się o tych, którzy za to wszystko odpowiadają.

W świecie przyspieszeń, skrótów i uproszczeń bibliotekarz staje się jedną z ostatnich postaci, która swoją pracą przypomina, że kultura to proces – nie produkt. Biblioteka – choć coraz częściej z ekranem, podcastem czy warsztatem zamiast regału – nadal potrzebuje kogoś, kto widzi w niej coś więcej niż tylko przestrzeń. Dlatego warto nie tylko redefiniować bibliotekę, ale i na nowo przyglądać się tym, którzy ją współtworzą. Bo choć narzędzia się zmieniają, idea pozostaje ta sama: budować wspólnotę wokół znaczeń. A bez ludzi, którzy potrafią je odnaleźć, zachować i przekazać – żadna biblioteka, nawet najbardziej „multitaskingowa”, nie ożyje naprawdę.

Katarzyna Hryniewicka

Książnica Podlaska

Obraz ojca w literaturze

Gdy pracowałam z czytelnikami, często dzieci i młodzież poszukiwali książek, w których głównym bohaterem jest tato. Polecenie odpowiedniej lektury sprawiało problem, ponieważ w większości książek bohaterkami są kobiety (mamy, dziewczynki, siostry).

Historia rodziny przedstawia rozmaite wizerunki ojców, na przykład: surowy autorytet, żywiciel, pan domu, gospodarz, towarzysz. Współcześnie uważa się, że ojciec powinien być głównie partnerem i kolegą. Powinien pomagać żonie w codziennych obowiązkach, także tych, które stereotypowo uważa się za kobiece. Wśród nich jednym z najtrudniejszych, ale z drugiej strony najprzyjemniejszym, jest opieka nad dzieckiem. Współczesny ojciec ma szansę na poznanie swego potomstwa już kilka dni po urodzeniu.

Ojciec odgrywa niezwykle ważną rolę w życiu małego dziecka – nie tylko jako opiekun, ale przede wszystkim jako towarzysz zabawy i odkrywca świata. To on często pobudza aktywność ruchową i poznawczą dziecka, towarzysząc mu w najwcześniejszych etapach rozwoju – od pełzania, przez raczkowanie, aż po pierwsze kroki, biegi czy podskoki. W oczach dziecka ojciec staje się kimś więcej niż tylko dorosłym – jest przewodnikiem po świecie ruchu, przygód, sportu i wyzwań.

To ojciec powinien być tym, który uczy jazdy na rowerze, zabiera na łyżwy czy narty, wyrusza z dzieckiem na piesze wędrówki z plecakiem i aparatem fotograficznym. W tych chwilach buduje się wyjątkowa więź, oparta na wspólnym doświadczaniu i przeżywaniu.

W oczach małego dziecka ojciec urasta do roli bohatera – „olbrzyma” w pozytywnym znaczeniu. Jest silny, bo potrafi unieść dziecko wysoko w powietrze; mądry, bo zawsze znajduje rozwiązanie; odważny, bo nie zna strachu. W pierwszych latach życia staje się dla dziecka niekwestionowanym autorytetem, zwłaszcza w kwestiach społecznych – i ma szansę nim pozostać, pod warunkiem, że nie straci kontaktu z dzieckiem.

Obecność ojca w życiu dziecka to za mało, by proces literackiej inicjacji przebiegał właściwie. Niezwykle ważne jest jego aktywne uczestnictwo w odkrywaniu literatury razem z dzieckiem. To właśnie dzięki zaangażowanemu ojcu dziecko może zdobywać bogatsze doświadczenia, uczyć się nowych sposobów myślenia i odkrywać różne interpretacje tekstów – często inne od tych, które proponuje mama.

Wspólne czytanie i opowiadanie historii to coś więcej niż przyjemna forma spędzania czasu. To także sposób na rozwijanie umiejętności językowych, wyobraźni i zdolności interpretacyjnych. Ojciec, podobnie jak matka, łączy poznawane przez dziecko formuły językowe z konkretnymi przedmiotami i sytuacjami, jednak zazwyczaj robi to w odmienny sposób. Wartością jest właśnie ta różnorodność perspektyw – mama i tata mogą opowiedzieć tę samą historię na dwa różne sposoby. A dziecko chłonie oba, budując bogatszy obraz świata.

Zarówno chłopcy, jak i dziewczynki potrzebują zróżnicowanych bodźców, by rozwijać się harmonijnie i budować realistyczny obraz ról płciowych oraz własnych zainteresowań. Wczesne dzieciństwo to okres otwartości – dziecko jest chłonne na wszystkie sygnały płynące z otoczenia. To najlepszy moment, by wprowadzać je w świat książek, zanim pojawi się zniechęcenie, znudzenie, a nawet opór.

To właśnie w obszarze zabaw i doboru lektur najczęściej ujawniają się wyraźne różnice między matką a ojcem. Ojcowie chętniej niż matki podejmuje z dziećmi **zabawy motoryczne i konstrukcyjne**, wymagające ruchu, planowania oraz działania w przestrzeni. Podobnie wygląda ich podejście do literatury – ojcowie częściej sięgają po **teksty nieco trudniejsze**, niż

sugerowałby wiek dziecka, traktując to jako formę stawiania wyzwań i rozwijania potencjału.

Tego rodzaju aktywności mają korzystny wpływ na rozwój poznawczy i motoryczny dziecka. Poprzez kontakt z bardziej złożoną lekturą czy wymagającą zabawą dziecko uczy się koncentracji, poszerza horyzonty zainteresowań, rozwija wyobraźnię i uczy się myślenia przyczynowo-skutkowego.

Relacja z ojcem kształtuje także istotne cechy osobowościowe – pomaga budować odwagę, ciekawość świata, odkrywcość, a także systematyczność, zrównoważenie i umiejętność pokonywania trudności. Ojciec nie tylko wspiera rozwój dziecka, ale również staje się dla niego wzorem działania, eksplorowania i podejmowania wyzwań.

W pierwszych latach życia chłopiec uczy się od matki, jak być czułym, troskliwym i empatycznym człowiekiem. Ale przychodzi moment, w którym zaczyna zadawać sobie pytanie: jak być mężczyzną? Wtedy kluczowa staje się rola ojca.

To właśnie ojciec – świadomie lub nie – staje się dla syna pierwszym wzorem męskości. Chłopiec obserwuje jego zachowania, przejmuje nawyki, sposoby reagowania i zainteresowania. Jeśli tata unika książek, spędza czas głównie przed telewizorem, traktując czytanie jako coś zbędnego – chłopiec szybko uzna, że literatura to domena kobiet: mamy, babci czy pani bibliotekarki. Może dojść do wniosku, że *czytanie nie jest męskie*, że nie pasuje do jego tożsamości.

Jeśli jednak ojciec sam czyta – nie tylko dla siebie, ale również głośno synowi – pokazuje, że czytanie to naturalna część życia dorosłego mężczyzny. W ten sposób tworzy fundament, na którym chłopiec może zbudować swój własny, dojrzały obraz męskości – oparty na sile, ale także refleksji, wrażliwości i ciekawości świata. To, jakie wyobrażenie o byciu mężczyzną chłopiec wyniesie z domu, będzie miało ogromny wpływ na jego przyszłość.

Wiek XX i pierwsza dekada XXI to okres kryzysu ojców i ojcostwa, co nie mogło pozostać bez echa w twórczości literackiej kierowanej do dzieci. Ojcowie więc ujawniają w swoich postawach cechy typowo chłopięce, co nie tyle jest oznaką infantyliizmu, ile znamieniem pozwalającym samemu chłopcu

jako bohaterowi dostrzec, że jego własny ojciec jest „dzieckiem podszyty”. Ojcowie mają więc typowo dziecięce reakcje emocjonalne – w opowieści Pawła Beręsewicza o rodzinie Ciumków „jak tata czegoś nie wie, to albo się złości albo wygłupia”¹.

W *Dynastii Miziołków*² i w cyklu książek o Mikołajku ojcowie są po prostu dużymi chłopcami, bezradnymi wobec przeciwności losu i nieokielzanej wyobraźni własnych synów, niezaradnymi, zagubionymi w detalach codzienności, zaskoczeni okolicznościami, które powinni byli przewidzieć. W *Dynastii Miziołków* narrator, uczeń szkoły podstawowej, dostrzega, że pracę zawodową podejmuje ten, kto ją zdobędzie i zyska za nią większe wynagrodzenie. Bohater taką sytuację obserwuje w rodzinie kolegi i komentuje ją następująco: „Jego ojciec świetnie gotuje. Kiedyś był naukowcem, ale od kiedy mama Fify zajęła się biznesem – stary rzucił pracę i został gospodynią domową. Mama Fify zarabia kasę, a ojciec piecze najlepszą na świecie szarlotkę. Wszystkie sąsiadki mu współczują, ale Fifa twierdzi, że jego stary nigdy nie był szczęśliwszy. Tylko ścierać kurzu nie lubi”³.

Nowy układ ról w *Tabu* Kingi Dunin⁴ nie przebiega bezkolizyjnie. Ojciec – naukowiec zajmujący się filozofią, straciwszy pracę na uczelni, przejmuje obowiązki gospodni domowej i zajmuje się wychowaniem dzieci. Okazuje się to dla niego zadaniem zbyt trudnym. Dzieci nie akceptują jego wyczynów kulinarnych i w ważnych sprawach rodzinnych odczuwają brak matki. Ona natomiast zmęczona całodzienną pracą zawodową nie jest zdolna do aktywnego życia rodzinnego.

Dobrzy ojcowie w powieściach należą do rzadkości. Do nielicznych należy ojciec w powieści *Koniec wakacji* Janusza Domagalika⁵. To właśnie on

1 P. Beręsewicz, *Warszawa. Spacery z Ciumkami*, Kraków 2009, s. 10.

2 J. Olech, *Dynastia Miziołków*, Warszawa 2002.

3 Tamże, s. 29.

4 K. Dunin, *Tabu*, Warszawa 1998.

5 J. Domagalik, *Koniec wakacji*, Warszawa 1977.

pomaga w sytuacji rozpadu rodziny kilkunastoletniemu synowi przeżyć najtrudniejsze chwile.

W większości utworów ojcowie wprowadzie istnieją, ale zachowują się tak, jakby ich nie było. Nawet w pogodnej „Jeżycjadzie” mąż Gabrysi Borejki dwukrotnie znika z jej życia, nie interesując się przyjściem na świat drugiego dziecka. W *Sekretach i niespodziankach* M.E. Józefackiej⁶ ojciec nastolatki swoją nieobecność w życiu córki usiłuje zrekompensować przysyłanymi z zagranicy drogimi prezentami.

W *Kacperiadzie* Grzegorza Kasdepke⁷ zabiegi dydaktyczne ojca często są równie naiwne i nieporadne jak zachowania dziecka. Wydawać się może, że chce on pokonać dziecko jego własną bronią, często jednak to właśnie syn okazuje się triumfatorą w słownych potyczkach, szybciej wyciąga wnioski i dochodzi do konkluzji. Miarą infantylności ojca jest doskonale opowiadanie *Wyścig*, ukazujące mimowolne wpłatanie się rodzica w rywalizację z drugim, mieszkającym w sąsiedztwie ojcem o pierwszeństwo w dotarciu do bram przedszkola. W tej rywalizacji zapominają oni właściwie o prowadzonych do przedszkola dzieciach, a otrzeźwienie przynosi dopiero poranek, w którym tatusiowie spotykają się sami przed bramą przedszkola, ponieważ w ferworze wyścigu zapomnieli o zabraniu ze sobą dzieci.

Podobnie jak syn, ojciec również potrafi zatracić się w zabawie, ale jednocześnie ujawnia często swoje niby dorosłe, lecz dzieckiem podszyte motywy postępowania. Obaj są równie niedoskonali, obaj mają dziecinne wady i uczą się od siebie nawzajem.

Relacje domowe we wspominatej już *Dynastii Miziołków* przypominają ujętą z karnawałowej perspektywy „walkę płci”, dowodząc, że kobieta dąży do zdominowania mężczyzny, całkowitego podporządkowania sobie, a następnie zniszczenia. Rodzinie Miziołków duch „walki płci” nie jest obcy. Walka ta przybiera jednak kształt karnawału – śmiechu zrodzonego jednak

⁶ M.E. Józefacka, *Sekrety i niespodzianki*, Gdańsk 1999.

⁷ G. Kasdepke, *Kacperiada. Opowiadania dla łobuzów i nie tylko*, Łódź 2018.

nie przez strach, lęk i agresję, lecz z czystego błazeństwa: obnażając własne słabości dorośli bohaterowie uwikłani w tę walkę obracają się we własne przeciwieństwa: stają się źródłem siły i mocy młodego bohatera.

„Walka płci”, która toczy się nieustannie, nabiera cech karykaturalnych wówczas, gdy dochodzi do konfrontacji dwóch rzeczywistości: chłopięcej, pełnej nieobliczalnego szaleństwa, wolności, dążenia do realizacji typowo dziecięcych pragnień, i matczynej, zatroskanej, statecznej, wyrosłej z pieczy o dom i domowników, o ich codzienne potrzeby, które matka potrafi przewidywać i zapobiegliwie przeciwdziałać wszelkim przeszkodom, jakie mogłyby stanąć na drodze spokoju domu, sytości domowników i obyczajności ich zachowania. W prozie dla młodszych nastolatków zostaje to ukazane jako oręż, którym kobieta pragnie usidlić mężczyznę (chłopca), aby stał się on intelektualnie i moralnie stateczny, odznaczał się szlachetną powściągliwością uczuć i dążeń, aby wyzbył się wszystkiego, co chłopięce, przybrał zaś to, co właściwe dojrziałemu wiekowi.

Sceny, w których ojcowie ujawniają swoją „chłopięcą twarz”, nie należą do rzadkości. Nieczęste są natomiast te sytuacje, w których tę swoją „chłopięcą twarz” eksponują, jak ma to miejsce u Pawła Beręsewicza, czy wręcz uznają za punkt centralny osobowości, jak u Grzegorza Kasdepke. Zwykle starannie skrywają przed otoczeniem to wszystko, co świadczyć by mogło o chłopięcości obecnej czy dawnej, sprzed lat. Inaczej mówiąc, ojciec chciałby, aby jego własny syn traktował go jako osobę od zawsze dorosłą, dorosłą od dziecka, wolną od przywar wieku nastoletniego, gardzącą chłopięcymi rozrywkami, szczególnie negatywnie traktującą zawsze wszelkie przejawy nieodpowiedzialności i niesubordynacji, a także niewykonywanie szkolnych obowiązków. Tego rodzaju przywary dostrzeżone przez nastoletniego syna w niegdysiejszej postawie nastoletniego ojca mogłyby bowiem w jakimś sensie legitymizować obecne zachowania syna. W szczególnie niefortunnej sytuacji stawia ojca spotkanie z przyjaciółmi ze szkolnej ławy. Wspomnienia, których świadkiem jest syn, powodują, że misternie budowany autorytet upada, bo pod dorosłą powagą kryją się niegdysiejsze szaleńcze swawole,

dziś starannie tępione w działaniach i postawie własnego syna. Tak jest w opowiadaniu Sempe i Goscinnego *Przemile wspomnienia*. Wizyta dawnego przyjaciela prowadzi do załamania misternie budowanej ojcowskiej autolegandy, proces wychowania okazuje się w tej sytuacji groteskową farsą, ojcowska rola – aktorstwem, a relacje domowe – teatrem. Wszystkiemu patronuje jednak dobrotliwy uśmiech narratora, dlatego w opisywanych sytuacjach domowych niepodobna dostrzec choćby cienia niebezpieczeństwa.

Odpowiednikiem „przyjaciółki od serca” są przyjaciele z podwórka. Łączą ich zgodne ze stereotypem małego mężczyzny wojny, zmagania, rywalizacje, bójk i więzy „braterskiej”, sprawdzonej w czynach przyjaźni. Podwórkowe bandy, walęsające się wokół samochodów traktowanych jeszcze niedawno jako oznaka nowoczesności i postępu, przy tajemnych wejściach do piwnic czy porzuconych bunkrów, na chodnikach otaczających domy, są naturalnym punktem odniesienia młodego chłopaka poszukującego akceptacji rówieśniczej.

Marzenia też są typowo chłopięce, typowo chłopięcy sposób spędzania czasu, chłopięce bitwy podwórzowych band, chłopięce przeżycia, radości, zwycięstwa i klęski. Jest to bowiem świat chłopięcy i nawet jeśli pojawia się w nim łyż, są to łyż męskie i poważne, nie mają nic wspólnego z rzewnymi łyżami dziewcząt. Te chłopięce łyż świadczyć mają nie o „babskiej” naturze chłopaka, ale o dzielności, harcie ducha, męstwie, są znamiem prawdziwego małego mężczyzny, małego bohatera.

W powieści Grzegorza Gortata *Szczury i wilki*⁸ ojciec jest pokraką – psychicznym i fizycznym degeneratem, alkoholikiem. Stracił nogę w wypadku tramwajowym, któremu uległ w chwili zamroczenia alkoholowego. Syn-narrator mówi o nim pogardliwie: „Karzeł”.

Analogiczny portret ojca przynosi powieść Wojciecha Kuczoka *Gnój*⁹, ukazująca piekło dzieciństwa i młodości, kaźń młodego chłopca bitego i poniżanego. W *Pannie Nikt* Tomka Tryzny ojciec-górnik, co i raz zaglądający

⁸ G. Gortat, *Szczury i wilki*, Warszawa 2009.

⁹ W. Kuczok, *Gnój: (antybiografia)*, Warszawa 2008.

do kieliszka, wulgarny i prostacki, zwraca się do córki: „Podciąg spódnice i wystaw dupę, bo pachem po mordzie przejadę”¹⁰. Nie są rzadkie obrazy wykorzystywania seksualnego córki przez zdegenerowanego ojca czy ojczyrna¹¹.

Postacie ojców w literaturze dziecięcej są niezwykle różnorodne. Niektórzy są ideałami – mądrzy, cierpliwi, opiekuńczy – inni mają swoje słabości lub są całkowicie nieobecni. Każdy z nich jednak odgrywa ważną rolę w życiu młodych bohaterów i wpływa na ich dojrzewanie. Dzięki takim postaciom młody czytelnik może nie tylko lepiej zrozumieć relacje rodzinne, ale także uczyć się empatii, wybaczenia i wartości.

Mam nadzieję, że przedstawione tytuły pomogą młodym czytelnikom w poszukiwaniu książek o tatusiach. A ojcowie będą bardziej aktywnie brać udział w wychowywaniu dzieci.

Bibliografia

Beręsewicz P., *Warszawa. Spacer z Ciurkami*, Kraków 2009.

Domagalik J., *Koniec wakacji*, Warszawa 1977.

Dunin K., *Tabu*, Warszawa 1998.

Gortat G., *Szczury i wilki*, Warszawa 2009.

Hassenmuller H., *Dobranoc słonko*, przeł. M.J. Dykier, Wrocław 2004.

Józefacka M.E., *Sekrety i niespodzianki*, Gdańsk 1999.

Kasdepke G., *Kacepriada. Opowiadania dla łobuzów i nie tylko*, Łódź 2018.

Kuczok W., *Gnój: (antybiografia)*, Warszawa 2008.

Olech J., *Dynastia Miziołków*, Warszawa 2002.

Tryzna T., *Panna Nikt. Tajemnicza powieść o dojrzewaniu*, Warszawa 1994.

¹⁰ T. Tryzna, *Panna Nikt. Tajemnicza powieść o dojrzewaniu*, Warszawa 1994, s. 281.

¹¹ H. Hassenmuller, *Dobranoc, słonko*, Wrocław 2004.

Joanna Trusiuk

Książnica Podlaska

Cele Zrównoważonego Rozwoju w bibliotece

We wrześniu 2015 roku reprezentanci 193 państw członkowskich Organizacji Narodów Zjednoczonych podpisali deklarację *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, która zawiera 17 celów dotyczących zrównoważonego rozwoju. Ta globalna inicjatywa, podjęta przez społeczność międzynarodową, ma za zadanie zapewnienie godnego życia dla wszystkich mieszkańców świata, pokoju i postępu gospodarczego, przy równoczesnej ochronie środowiska naturalnego i przeciwdziałaniu zmianom klimatu.

Planowane do 2030 roku działania w trzech obszarach zrównoważonego rozwoju: społecznym, gospodarczym i ochrony środowiska, koncentrują się na realizacji siedemnastu Celów Zrównoważonego Rozwoju:

1. Wyeliminować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie.
2. Wyeliminować głód, osiągnąć bezpieczeństwo żywnościowe i lepsze odżywianie oraz promować zrównoważone rolnictwo.
3. Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt.
4. Zapewnić wszystkim edukację wysokiej jakości oraz promować uczenie się przez całe życie.
5. Osiągnąć równość płci oraz wzmocnić pozycję kobiet i dziewcząt.
6. Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi.
7. Zapewnić wszystkim dostęp do źródeł stabilnej, zrównoważonej i nowoczesnej energii po przystępnej cenie.

8. Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywne zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich ludzi.
9. Budować stabilną infrastrukturę, promować zrównoważone uprzemysłowienie oraz wspierać innowacyjność.
10. Zmniejszyć nierówności w krajach i między krajami.
11. Uczynić miasta i osiedla ludzkie bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu.
12. Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji.
13. Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom.
14. Chronić oceany, morza i zasoby morskie oraz wykorzystywać je w sposób zrównoważony.
15. Chronić, przywrócić oraz promować zrównoważone użytkowanie ekosystemów lądowych, zrównoważone gospodarowanie lasami, zwalczać pustynnienie, powstrzymać i odwracać proces degradacji gleby oraz powstrzymać utratę różnorodności biologicznej.
16. Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu.
17. Wzmocnić środki wdrażania i ożywić globalne partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Stowarzyszenia bibliotekarskie oraz biblioteki na świecie i w Polsce, w miarę swoich możliwości, również włączyły się w realizację powyższych celów. Podjęmą one różnorodne działania w ramach wdrażania Agendy 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz promują cele zrównoważonego rozwoju 2030.

Współczesne biblioteki odgrywają ważną rolę we wspieraniu samorządów lokalnych w realizacji celów zrównoważonego rozwoju, ponieważ placówki biblioteczne to nie tylko miejsca wypożyczeń zbiorów, ale także ośrodki edukacji i integracji mieszkańców danej miejscowości czy gminy, które wspierają inicjatywy związane z rozwojem lokalnym.

Poniżej prezentuję kilka sposobów, w jakie biblioteki mogą wspierać samorządy lokalne w realizacji celów zrównoważonego rozwoju:

1. Edukacja i świadomość na temat zrównoważonego rozwoju (Cel 4 – Edukacja wysokiej jakości).

Szkolenia i warsztaty: biblioteki organizują różne szkolenia, debaty, wykłady, warsztaty i spotkania informacyjne na temat zrównoważonego rozwoju np. zmian klimatycznych, odnawialnych źródeł energii, ochrony środowiska.

Oferują różne zasoby edukacyjne: udostępniają książki, artykuły, zbiory specjalne, raporty, e-booki i multimedia, które pomagają w podnoszeniu świadomości na temat zrównoważonego rozwoju.

2. Ochrona zdrowia (Cel 3 – Zapewnienie zdrowego życia).

Propagowanie zdrowego stylu życia: placówki biblioteczne organizują spotkania z lekarzami, dietetykami, psychologami, a także warsztaty z udzielania pierwszej pomocy.

Gromadzą i udostępniają zasoby tradycyjne i elektroniczne na temat np. zdrowia psychicznego, sprawności fizycznej, profilaktyki chorób.

3. Promowanie równości i włączenia społecznego (Cel 10 – Zmniejszenie nierówności).

Programy i wydarzenia integracyjne: biblioteki oferują miejsca do organizowania inicjatyw integracyjnych dla różnych grup społecznych, w tym osób starszych, mniejszości etnicznych, osób z niepełnosprawnościami czy uchodźców.

Dostęp do informacji: zapewniają wszystkim mieszkańcom równy dostęp do informacji, co może pomóc w redukcji nierówności społecznych.

4. Zrównoważona konsumpcja i produkcja (Cel 12 – Odpowiedzialna konsumpcja).

Wspieranie lokalnych inicjatyw: biblioteki mogą współpracować z lokalnymi producentami, promując ekologiczne produkty i usługi, organizując giełdy wymiany książek, odzieży czy innych przedmiotów, co sprzyja zrównoważonemu rozwojowi.

Efektywne zarządzanie zasobami: biblioteki starają się stosować zasady oszczędzania energii, recyklingu, minimalizowania zużycia wody, co stanowi przykład odpowiedzialnej konsumpcji.

5. Ochrona środowiska i przeciwdziałanie zmianom klimatycznym (Cel 13 – Działania w dziedzinie klimatu).

Akcje na rzecz ekologii: organizowanie wydarzeń, happeningów, wystaw, spotkań, promujących świadomość ekologiczną i działania na rzecz ochrony środowiska.

Ekologiczne inicjatywy: biblioteki włączają się w lokalne przedsięwzięcia ekologiczne, takie jak sadzenie drzew, akcje sprzątania, czy promowanie energii odnawialnej.

6. Budowanie skutecznych i odpowiedzialnych instytucji (Cel 16 – Pokój, sprawiedliwość i silne instytucje).

Współpraca z administracją lokalną: biblioteki pełnią rolę miejsc, które sprzyjają budowaniu zaufania społecznego i włączaniu mieszkańców w działania samorządowe. Organizują spotkania z przedstawicielami samorządu, tworzą przestrzeń dla obywatelskiej debaty.

Aktywność obywatelska: biblioteki mogą promować aktywność obywatelską, organizując spotkania na temat praw obywatelskich, procesów demokratycznych, uczestnictwa w wyborach i budowania wspólnot lokalnych.

7. Wspieranie innowacji i rozwoju lokalnego (Cel 9 – Przemiany przemysłowe, innowacje).

Ośrodki innowacji: biblioteki mogą pełnić rolę centrów innowacji, oferując przestrzeń dla lokalnych przedsiębiorców, twórców, artystów.

Usługi cyfrowe: dzięki bezpłatnemu dostępowi do Internetu, komputerów i technologii, biblioteki wspierają cyfryzację i rozwój umiejętności technologicznych wśród lokalnych mieszkańców, co podtrzymuje rozwój zrównoważonych inicjatyw.

8. Partnerstwo na rzecz celów (Cel 17 – Partnerstwo dla celów).

Współpraca międzyinstytucjonalna: biblioteki współpracują z innymi instytucjami publicznymi, organizacjami pozarządowymi i sektorem

prywatnym w ramach różnych inicjatyw zrównoważonego rozwoju. Mogą być miejscem, gdzie społeczność lokalna poznaje różne dostępne programy wsparcia.

Biblioteki, dzięki swojej roli w lokalnych społecznościach, mają duże możliwości wspierania samorządów lokalnych w realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju. Są one miejscem edukacji, współpracy, integracji społecznej oraz innowacji, co czyni je istotnym elementem w realizacji strategii zrównoważonego rozwoju w skali lokalnej.

Grażyna Knap

Filia nr 7 Książnicy Podlaskiej

Manga w bibliotece – co warto wiedzieć o japońskim komiksie

Manga, czyli japoński komiks, wydawana jest w Polsce od ponad 20 lat i nie należy już pytać, czy tego typu zbiory warto w ogóle posiadać w bibliotece, ale raczej o to, co wypada oraz trzeba mieć na półkach.

Co miesiąc ukazuje się w naszym kraju średnio 70 nowych tomów różnych serii. Na serwisach streamingowych, w kinach, w telewizji, dostępne są ich animowane adaptacje (anime). W najróżniejszych sklepach bez problemu zakupimy gadżety i ubrania z mangowym designem. Warto też zwrócić uwagę na młodzież, która często nosi koszulki z mangowymi postaciami, a na plecakach przypinki z popularnych serii. Ale komiksy czytają też studenci oraz dorośli – głównie Millenialsi (i młodsze od nich pokolenia), bo akurat dorastali oglądając w TV serie takie jak *Dragon Ball*, *Czarodziejka z Księżyca* czy *Pokemon*. Słowem – są to potencjalni nowi użytkownicy, którzy mogą odwiedzić naszą bibliotekę i wypożyczyć mangi, jeżeli im je zaoferujemy.

Młodzi fani często nie sięgają po literaturę piękną inną niż lektury szkolne (i to w formie streszczeń i opracowań), więc przyciągnięcie tej grupy wiekowej do biblioteki stanowi wyzwanie. Może japoński komiks będzie jakimś sposobem na realizację tego trudnego zadania. Warto też pamiętać, że wśród fanów mangi jest wielu kolekcjonerów, ale przy 70 nowych tomach miesięcznie chyba nikt nie ma możliwości zakupu wszystkiego, a szczególnie nastolatek z ograniczonym budżetem. Istotna w tym wszystkim jest tylko jedna sprawa – trzeba wiedzieć, co kupić do biblioteki.

Wśród fanów mangi też panują mody, chwilowe trendy, nie są też oni odporni na reklamę. Animowane adaptacje wspomagają sprzedaż komiksów. Ważne więc jest, jakie tytuły posiadamy w swoich zbiorach, bo sama mangowa kreska na okładce nie jest wystarczającym powodem do zainteresowania się tytułem. Dopiero dobrze zbudowany mangowy księgozbiór będzie miał szansę na sukces, a nie tylko na zbieranie bibliotecznego kurzu.

Chciałabym więc nakreślić w artykule podstawowe informacje o świecie mangi, które warto znać podczas pracy z nią, przedstawić wydawców japońskiego komiksu w Polsce, a także udzielić kilku rad, jak kształtować mangowy księgozbiór.

1. Słowa, które warto znać

Zarówno wydawcy mangi, jak i jej fani, posługują się specyficznym żargonem, wieloma japońskimi słowami, których znajomość pomoże w nawigowaniu po jej świecie. Określenia owe pojawiają się często na stronach wydawnictw i przy opisach mang w sklepach internetowych, najczęściej wśród powiązanych z nimi tagów czy haseł. Ich znajomość ułatwi wybieranie komiksów do zakupu.

W języku japońskim słowo „manga” oznacza po prostu komiks i nie ma znaczenia, z jakiego państwa pochodzący. Ale przez lata słowo to oddzieliło się od pierwotnego kontekstu i stało się swego rodzaju japońską marką, ważnym towarem eksportowym. Manga to komiks japoński, w przeciwieństwie do często wizualnie podobnych komiksów koreańskich („manhwa”) czy chińskich („manhua”). Pojawiają się też zachodnie odpowiedniki np. „manfra” – komiksy francuskie, w których rysunek wyraźnie inspirowany jest tym japońskim (np. *Radiant*).

Animacja japońska to „anime”. Jest to skrót od angielskiego słowa „animation”. Podobnie jak w przypadku mangi, w Japonii oznacza po prostu produkcje animowane, ale na świecie powszechnie nazywa się tak konkretnie animację japońską. Wiele seriali i filmów anime to adaptacje popularnych komiksów, często produkowanych jako reklama zachęcająca do sięgnięcia po

dany tytuł. Dobrze zrealizowana animacja zawsze przyczynia się do większego zainteresowania pierwowzorem. Dlatego największe hity mangowe, także w Polsce, to najczęściej tytuły, które mają swój animowany odpowiednik (np. *Miecz zabójcy demonów*, *Jujutsu Kaisen*, *Zapiski zielarki*). Zawsze warto sprawdzić, jakie animacje cieszą się aktualnie największą popularnością¹ i czy mają mangowy oryginał wydany w naszym kraju. Jest prawdopodobne, że taka seria będzie chętnie wypożyczana.

Japoński rynek wydawniczy i księgarski przyjął parę terminów, które ułatwiły sprzedawanie komiksów konkretnej grupie wiekowej, uporządkowały je i usprawniły ich ustawianie na półkach księgarń i sklepów. Zostały powszechnie przyjęte wśród fanów mangi, choć niektórzy błędnie traktują je jako określenia gatunkowe. Można wyróżnić w nich pewne charakterystyczne cechy, jednak wskazują tylko na potencjalną grupę odbiorczą. I tak mamy mangi „shounen”, które przeznaczone są dla nastoletnich chłopców oraz mangi dla nastoletnich dziewcząt – „shoujo”. Pomimo iż to komiksy, których głównymi bohaterami są zazwyczaj nastolatki, cieszą się jednak popularnością także wśród dorosłych czytelników. Większość ogólnosiątkowych mangowych hitów rekrutuje się właśnie z mang typu „shounen” (np. *Dragon Ball*, *Naruto*, *Bleach*, *Fullmetal Alchemist*). Co ciekawe, nawet nastoletnie dziewczęta czytają takie komiksy chętniej niż mangi teoretycznie dla nich przeznaczone, czyli „shoujo”.

Przy wybieraniu tytułów do kupienia warto więc zwrócić szczególną uwagę na mangi „shounen”. Znajdziemy tu każdy możliwy gatunek – fantastykę, horror, kryminał, romans, historie obyczajowe, przygodowe, sportowe, historyczne. Oczywiście głównymi bohaterami tych mang będzie najczęściej młodzież gimnazjalno-licealna, a ich problemy będą tu w centrum (pierwsze miłości, zdobywanie przyjaciół, szukanie swojej tożsamości, uczenie się współpracy w grupie itp.).

¹ Zob. np. zestawienie najlepszych anime na Netflixie według portalu Filmweb: <https://www.filmweb.pl/ranking/vod/netflix/serial/genre/66> [dostęp: 2.09.2025].

Gdy czytelnicy zaczynają dorastać i nastoletnie problemy już raczej nudzą niż fascynują, zaczyna się czytać mangi typu „seinen”, które kierowane są do młodych mężczyzn w wieku 18–30 lat. Mangi dla kobiet w tym przedziale wiekowym to „josei”. Bohaterowie tych komiksów to już zazwyczaj studenci lub pracujący dorośli, więc problematyka i poruszane tematy poważnieją. Oczywiście, może się tu pojawić dosadny język z mocnymi przekleństwami, więcej graficznej przemocy i sceny seksu. Nie oznacza to oczywiście, że każdy komiks „seinen” i „josei” jest prześląknięty stereotypowymi treściami „tylko dla dorosłych”, ale widać zmiany nawet w sposobie rysowania postaci. Kreska często staje się bardziej realistyczna, bohaterowie nie mają takich dużych oczu. Oczywiście różni rysownicy posługują się różnymi stylami, czasami celowo rysują urocze postacie w strasznych historiach, ale wyraźnie wtedy widać, że to celowy zabieg (np. *Made in Abyss*). Bywają też mangi, które publikowane są w czasopismach typu „seinen”, ale treściowo nie ma tam nic nieodpowiedniego dla młodszych czytelników. Świetnym przykładem jest manga *Słodki dom Chi* – komiks o zagubionej małej kotce, która trafia do sympatycznej rodziny z 4-letnim synkiem. Idealna manga do czytania dla całej rodziny². Część wydawców w takich wypadkach nie używa przy opisach mang tych określeń, żeby nie zniechęcać potencjalnych młodych czytelników, ale bywa, że niektórzy decydują się na ich umieszczenie w tagach. Może to być mylące i wprowadzać chaos. Jeżeli nie znamy się na mangach, nie wiemy, o czym jest dany komiks i kto go może czytać, to przy określeniach „seinen” i „josei” należy się zatrzymać i dokładniej sprawdzić, czy wydawca nie umieścił na danym tytule ograniczeń wiekowych. Warto zapoznać się też z opisem pierwszego tomu i sprawdzić gatunek, do którego należy manga.

Słowo „hentai” oznacza mangi pornograficzne. Nie sposób ich przypadkowo kupić, bo okładki od razu zdradzają treść (w Polsce wydaje takie

² W polskim wydaniu mangi zachowano oryginalny układ od prawej do lewej, zgodnie z tradycją japońskiego pisma, więc czytanie takiego komiksu może sprawiać trudność młodszym dzieciom.

komiksy wydawnictwo Akuma). Ale mamy też słowo „ecchi”, które zapowiada mangi o treści erotycznej albo z elementami lekkiej erotyki – mogą to być skąpo ubrane dziewczęta jako główne bohaterki albo dowcipy z podtekstem seksualnym (np. *Monster Musume*). Najbardziej charakterystyczną sceną z tego typu mang jest moment, gdy główny bohater-fajtłapa potyka się i łąduje twarzą w biuście dziewczyny, w której się podkocha. Jeżeli jednak zależy nam na mangach skierowanych do młodszej młodzieży, warto zwracać uwagę na to określenie, żeby nie zakupić do biblioteki kontrowersyjnych tytułów.

Kontrowersje będą też wywoływać mangi „yaoi”, „shounen-ai” lub „boys love” (w skrócie BL). Słowa te określają komiksy wywodzące się z konwencji mang przeznaczonych dla kobiet (sic!), które opowiadają o homoerotycznych związkach męsko-męskich. Komiksy „yaoi” przedstawiają treści z dosadnymi scenami erotycznymi (np. *Wiefinder*), a mangi bez nich nazywane są „shounen-ai” (np. *Given*). Komiksy o relacjach damsko-damskich to mangi „girls love” (w skrócie GL). I analogicznie – „yuri” to mangi ze scenami łóżkowymi (np. *Citrus*), a bez nazywane są „shoujo-ai” (np. *Cicha piosenka o miłości*). Większość polskich wydawców ma swojej ofercie mangi tego typu. Mają one niedużą, ale wierną grupę fanów.

Warto znać też określenie „light novel” (w skrócie LN). Jest to powieść, zazwyczaj mangowo ilustrowana, skierowana najczęściej (ale nie zawsze) do młodzieży i młodych dorosłych. Czasami na jej podstawie tworzone są mangi i anime (np. *Overlord*, *Zapiski zielarki*), a czasami do popularnych serii mangowych dopisuje się powieści z dodatkowymi historiami (np. *My Hero Academia – Szkolne historie*). Nie są zbyt popularne w Polsce, ukazało się tylko kilka tytułów, ale wydawcy chętnie sięgają po dodatkowe książki pisane do popularnych mang.

Mamy też w Polsce kilka „artbooków”, czyli albumów z ilustracjami np. z danej serii mangowej czy konkretnego twórcy (np. *Hanako. Duch ze szkolnej toalety. Artbook*). Jest to raczej dobry materiał na prezent, ale może być też ciekawym dodatkiem w zbiorach biblioteki.

Nie są to wszystkie terminy, którymi posługują się fani mangi, ale znajomość akurat tych pozwoli na łatwiejsze wybieranie tytułów do bibliotecznych zbiorów. Jeżeli myślimy o czytelniku młodym, to skupmy się na mangach typu „shounen” – będą chętnie czytane i przez dziewczyny, i przez chłopaków, a nawet sięgną po nie dorośli. Jeżeli chcemy zbudować dział z komiksami dla dorosłego czytelnika, szukajmy raczej wśród mang typu „seinen” i „josei”.

2. Kto wydaje mangi w Polsce?

We wrześniu 2025 r. na polskim rynku wydawniczym działa ośmiu wydawców mangi, którzy kierują swoją ofertę do różnych grup społecznych. Większość z nich posiada sklepy internetowe, w których sprzedaje własne wydawnictwa, ale często w ofercie mają także tytuły konkurencyjnych wydawców, różne gadzety związane z popularnymi seriami, japońskie słodycze.

Mangi większości wydawców dystrybuowane są w popularnych księgarniach internetowych i stacjonarnych, specjalistycznych sklepach komiksowych lub w hurtowniach książek. Czasem jednak niektóre tytuły dostępne są tylko z tzw. „drugiej ręki”. Tak jak na rynku książki, mniej popularne serie przestają być dodrukowywane, trafiają na wyprzedaże. Zanim skusi nas atrakcyjna cena, warto sprawdzić, czy da się skompletować dany tytuł. Fabuła w mangach przeważnie rozwija się z tomu na tom, a braki w serii zniechęcają do jej wypożyczenia. Czasami niektóre mangi dostępne są tylko w sklepach wydawców lub w sklepach *stricte* komiksowych.

Popularne tytuły mają sukcesywnie robione dodruki, więc ich brak na rynku bywa chwilowy. Warto śledzić media społecznościowe wydawców. Na bieżąco informują tam o planach wydawniczych, zapowiedziach czy właśnie dodrukach. Przy zamawianiu komiksów trzeba też zwracać uwagę na opcję prenumeraty i preorderu. Taka forma sprzedaży jest ceniona przez fanów, bo płacąc wcześniej za produkt, mają gwarancję dostania go, a dodatkowo oferowane są przy tym gratyzy typu: zakładki, pocztówki, drobne gadzety. Czasami w ten sposób wydawca zbiera zamówienia na specjalny nakład w twardej oprawie. Opłacenie takiego zakupu równa się z oczekiwaniem na

wydanie tomiku w przyszłości. Na szczęście większość sklepów internetowych przy składaniu zamówień tego typu wyświetla automatyczną informację, że komiks nie będzie dostępny od ręki. Niektórzy wydawcy udzielają bibliotekom rabatu przy zakupach bezpośrednio w ich sklepach internetowych.

Najstarszy wydawca mangi w Polsce to J.P. Fantastica (J.P.F.)³. Firma istnieje od 1996 r., a założył ją Japończyk – Shin Yasuda⁴. J.P.F. to wydawca ponad 140 tytułów. W pierwszych latach działalności oferta wydawnicza koncentrowała się na długich seriach młodzieżowych (np. *Dragon Ball*, *Naruto*, *Bleach*, *Czarodziejka z Księżyca*, *One Piece*), dziś w portfolio dominuje oferta dla czytelników dorosłych. Są to mangi starsze, z lat 90. i wcześniejszych, w których rysunki wydają się dzisiejszym młodym fanom zbyt staro-dawne (np. *Kapitan Tsubasa*). Są to też często komiksy, które były modne w dzieciństwie Millenialsów i uczucie nostalgii może zachęcić do ich kupna. Wiele wydań i wznowień jest typu „2 w 1”, czyli oryginalne 2 tomy ukazują się w jednym woluminie, są więc też odpowiednio droższe. Mangi J.P.F.-u można zakupić w ich sklepie internetowym – Mangarden⁵ oraz w innych księgarniach komiksowych; w popularnych hurtowaniach nie ma ich dystrybucji. Starsze tytuły miewają dodruki, ale nie jest to częste zjawisko. Średnio w mie-siącu ukazuje się 7 tomików.

Wydawnictwo Waneko zostało założone w 1999 r. przez Aleksandrę i Ken-ichiro Watanukich oraz Martynę Taniguchi⁶. W tej chwili to jeden z największych wydawców mangi w Polsce – ponad 350 tytułów i średnio ok. 28 tomików miesięcznie. Duża oferta wydawnicza kierowana jest do bardzo szerokiego grona odbiorców. Od niedawna wydają także komiksy koreańskie (manhwa). Mangi wydawnictwa można kupić w internetowym Sklepie

³ Strona internetowa pod adresem: <https://www.jpff.com.pl/> [dostęp: 01.09. 2025].

⁴ O historii rozwoju mangi w Polsce pisze Ewa Witkowska, *Komiks japoński w Polsce. Historia i kontrowersje*, 2020 [e-book].

⁵ Adres sklepu: <https://mangarden.pl> [dostęp: 2.09.2025].

⁶ Strona internetowa pod adresem: <https://waneko.pl> [dostęp: 2.09.2025].

Waneko⁷ (dla bibliotek oferowane są rabaty), ale można je też bez trudu znaleźć w różnych księgarniach i hurtowniach. Nie wszystkie wydane serie są dostępne w sprzedaży, choć wydawca otworzył się ostatnio na wznowienia niektórych tytułów. Najpopularniejsze serie Waneko to np. *Miecz Zabójcy Demonów*, *Kuroshitsuji*, *My Hero Academia*, *Solo Leveling* (manhwa), *Jujutsu Kaisen*.

Równie dużym wydawcą co Waneko jest powstałe w 2006 r. Studio J.G. (założyciel – Jan Godwod)⁸. Ich portfolio wydawnicze to także ponad 350 tytułów i średnio ok. 24 tomów miesięcznie. Oprócz sklepu internetowego Yatta, posiadają też 15 stacjonarnych księgarni⁹. Wydawnictwo może się pochwalić dużą różnorodnością tematyczną komiksów, ma w ofercie wiele bardzo popularnych serii, np. *Hanako, duch ze szkolnej toalety*, *Zapiski zielarki*, *Noragami*, *Haikyuu*, *Twoje imię*. W ramach imprintu „Osiem Macek” wydawane są erotyczne komiksy tylko dla dorosłych (np. *Monster Musume*), a seria „SJG Kids” to japońskie książki dla dzieci (np. *Poupelle z Miasta Komínów*). W sklepie internetowym poszczególne tytuły mają przy opisach liczne tagi, wskazujące zarówno na gatunek, jak i na treść komiksu. Są też proponowane przez wydawcę ograniczenia wiekowe.

Na o wiele mniejszą skalę działa wydawnictwo Kotori, założone w 2012 r. przez Beatę Bamber¹⁰. Początkowo wydawca koncentrował się na komiksach w konwencji „boys love”, ale sukcesywnie zaczęła być poszerzana tematyka wydawanych mang. Wydano ok. 130 tytułów, ale wiele z nich to krótkie, jednotomowe historie. Można też znaleźć w ich ofercie kilka serii powieści typu „light novel” (np. *Overlord*, *Sword Art Online*). Średnio w miesiącu ukazuje się 7 tomów, które można kupić w sklepie internetowym wydawcy – Mangastore¹¹.

⁷ Adres sklepu: <https://sklepwaneko.pl> [dostęp: 2.09.2025].

⁸ Strona internetowa pod adresem: <https://studiojg.pl> [dostęp: 2.09.2025].

⁹ Adres sklepu: <https://yatta.pl> [dostęp: 2.09.2025].

¹⁰ Strona internetowa pod adresem: <http://kotori.pl> [dostęp: 2.09.2025].

¹¹ Adres sklepu: <https://mangastore.pl> [dostęp: 2.09.2025].

Popularne mangi z wydawnictwa Kotori to np. *Nana*, *Kształt twojego głosu*, *Bezsensowność po szkole*.

Od wydawania mang „boys love” zaczynało także wydawnictwo Dango, powstałe z inicjatywy Martyny Raszki w 2015 r.¹². To także ponad 130 tytułów, głównie krótkich lub jednotomowych komiksów. Mangi mają raczej niskie nakłady, a po jakimś czasie wydawca nie odnawia na nie licencji. W internetowym Sklepie Dango sprzedawane są tylko ich własne komiksy¹³.

Na mangach dla dojrzałego czytelnika koncentruje się Hanami, które istnieje od 2006 r.¹⁴. Wydawnictwo założone przez Magdalenę Tomaszewską-Bolałek i Radosława Bolałka wydaje także książki kucharskie. Wydano ok. 50 tytułów, ukazują się średnio 2 tomy w miesiącu. Ich komiksy można kupić w różnych sklepach, nie posiadają własnego.

Od 2019 r. działa wydawnictwo Akuma¹⁵, które skupia się na wydawaniu mang „hentai”, ale w 2024 r. uruchomiło imprint Tenko¹⁶, w którym ukazują się komiksy niepornograficzne. W ofercie mają 4 tytuły.

Po latach przerwy do wydawania mang powrócił największy polski wydawca komiksów – Egmont (działa od 1990 r.). Koncentruje się jednak na tytułach związanych ze znanymi markami, typu „Star Wars”, „Assassin’s Creed”, Disney¹⁷.

Jest w czym wybierać na naszym rynku mangowym – wydawcy publikują zarówno długie, wielotomowe serie, jak i krótkie historie. Mamy mangi młodzieżowe, tytuły dla dorosłych czytelników, także pornografię i erotykę. I to dlatego tak ważne jest zwracanie uwagi na ograniczenia wiekowe,

¹² Strona internetowa pod adresem: <https://wydawnictwo-dango.pl> [dostęp: 2.09.2025].

¹³ Adres sklepu: <https://sklep-dango.pl> [dostęp: 2.09.2025].

¹⁴ Strona internetowa pod adresem: <https://wydawnictwo.hanami.pl> w trakcie budowy [dostęp: 2.09.2025]. Informacje o bieżącej pracy wydawnictwa najłatwiej śledzić przez konto na Facebooku: www.facebook.com/HanamiPL.

¹⁵ Strona internetowa pod adresem: <https://wydawnictwo-akuma.pl> [dostęp: 2.09.2025].

¹⁶ Strona internetowa pod adresem: <https://wydawnictwo-tenko.pl> [dostęp: 2.09.2025].

¹⁷ Adres sklepu: <https://egmont.pl/seria/MANGA,s,72260609> [dostęp: 2.09.2025].

tematykę komiksu, jego opis. Okładka może przedstawiać uroczą, mangową dziewczynkę, a w środku mamy treści pełne przemocy, bo akurat w tej serii autor postanowił celowo wykorzystać ten kontrast. Zanim zakupicie mangi do biblioteki, zajrzyjcie choćby na stronę danego wydawcy, przejrzycie zamieszczone tam informacje. Wydawcy starają się zawsze odpowiednio oznaczać komiksy dla dorosłych czytelników.

3. Co warto wiedzieć przy budowaniu mangowego księgozbioru?

Budowanie księgozbioru mangowego w bibliotece najlepiej zacząć od najpopularniejszych serii młodzieżowych. Dorośli fani najczęściej kupują sobie interesujące ich tytuły, a i doświadczenie nauczyło ich, że w bibliotekach komiksy są raczej przypadkowym dodatkiem, na który konserwatywni bibliotekarze patrzą z lekceważeniem, bo nie jest to „prawdziwa książka”. Oczywiście nasze biblioteki już dawno się zmieniły, ale stereotypy zawsze trzymają się mocno.

Młodzież też lubi kolekcjonować mangi, ale nie zawsze stać ją na zakupy, nie każdy dostaje kieszonkowe. Mamy tutaj duże pole do popisu. Pozostaje ustalić budżet.

Lepiej kupić jedną popularną serię niż przypadkowe mangi. Wszyscy lubimy piosenki, które już znamy, młodzi fani też. Co prawda ostatnio istnieje tendencja do adaptowania mang bardzo wiernie, ale jednak są to różne media i w komiksie jest wiele scen, które nie znalazły się w anime. Często animacje są tylko reklamą komiksu, więc opowiadają o wydarzeniach z początkowych tomów. Jeżeli chcesz dowiedzieć się, co było dalej, musisz sięgnąć po mangę.

Największym fenomenem wydawniczym ostatnich lat w Polsce jest manga *Hanako, duch ze szkolnej toalety* autorstwa duetu ukrywającego się pod pseudonimem AidaIro (wyd. Studio J.G.). Do 2023 r. sprzedało się 100 tys. egzemplarzy pierwszego tomu¹⁸. To przygodowo-fantastyczna manga „shonen”

¹⁸ Zob. <https://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/100-tys-sprzedanych-egzemplarzy-mangi> [dostęp: 2.09.2025.]. 20 t. serii znalazł się na 34. miejscu na Książkowej liście bestsellerów Empiku za okres od 3 do 16.02.2025. r. w kategorii ogólnej. Zob. <https://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/ksiazkowe-listy-bestsellerow-w-empiku-43> [dostęp: 2.09.2025.].

o licealistce Nene, która przywołuje w szkolnej toalecie ducha chłopca imieniem Hanako. Miał pomóc jej w znalezieniu miłości, a ostatecznie wciągnął ją w świat japońskich legend miejskich i demonów. Horrorowy klimat, odniesienia do japońskiego folkloru, a do tego stereotypowo mangowy styl rysowania przyciąga do mangi dużo młodszych czytelników niż grupa wiekowa, dla której była tworzona. Podobnie jest z literaturą Young Adult i książkami typu *Rodzina Monet* Weroniki Marczak. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że choć na powieściach widnieje oznaczenie 16+, to czytelniczki Marczak są o wiele młodsze. W przypadku *Hanako* jest podobnie.

W Polsce nie ukazują się mangi *stricte* dla młodszych dzieci. Zresztą same mangi są czarno-białe, wydaje się je tak jak w Japonii, czyli od prawej do lewej. Trzeba się nauczyć czytania kadrów w odwrotnej kolejności – nie jest to łatwe zadanie dla dzieci z wczesnej podstawówki. A o mangę pytają i tacy czytelnicy. W udostępnianiu mangi w bibliotece trzeba się kierować zdrowym rozsądkiem. Zakładanie, że każdy komiks jest dla dorosłych, albo że wszystko co rysunkowe, to tylko dla dzieci, to stereotyp, który może doprowadzić do nieprzyjemnych sytuacji z czytelnikami. Z drugiej strony, ile osób, tyle opinii. Jest wiele komiksów, na które każdy z nas nałożyłby inne ograniczenia wiekowe. Polscy wydawcy mangi zawsze odpowiednio oznaczają tytuły z treściami 18+. Umieszczają też na okładkach oznaczenia „16+” lub „komiks dla dojrzałego czytelnika”. Takie tytuły przekazujemy do działu dla dorosłych. Dla pozostałych mang mamy kategorie I-IV. Pomocą w tym może służyć sklep internetowy Yatta. Przy większości tytułów pojawia się proponowana kategoria wiekowa. Nie mówi ona jednak o tym, że dany tytuł jest dla czytelników np. 14+, a więc z założenia jest mangą młodzieżową. Trafiają się tu też komiksy dla dorosłych, ale w związku z tym, że nie ma tam nieodpowiednich treści, mogą je czytać czytelnicy mający minimalnie 14 lat. O tym, gdzie dany tytuł ma trafić – musi zdecydować bibliotekarz. Warto więc zagłębić się w opis mangi, sprawdzić, kto jest głównym bohaterem i czy taka treść może zainteresować młodszych czytelników. Np. bohaterowie mangi *Wotakoi. Miłość jest trudna dla otaku* to pracujący w korporacji dorośli, ale

prywatnie fani popkultury. Grają w gry, zajmują się cosplayem, pisaniem fanfików, a przy tym są dość infantylni. Wydawca umieścił oznaczenie kategorii wiekowej „12+”.

Mangowy księgozbiór warto też uzupełnić o książki do nauki rysowania mangi – jest ich wiele, o różnym stopniu trudności. Do tego książki popularno-naukowe o Japonii, reportaże, powieści japońskich pisarzy. Wielu młodych fanów swoje zainteresowanie japońskim komiksem przekuwa w fascynację Japonią.

Strach ma wielkie oczy, manga też. Ale nie trzeba kończyć specjalistycznych studiów, żeby zacząć ją kupować. Sztuką jest nie sugerowanie się okładką, a czytanie opisów od wydawców i zapoznanie się z podstawowym słownictwem używanym przez fanów.

Marianna Kalinowska-Michno

Książnica Podlaska

Potrzeby szkoleniowe bibliotekarzy województwa podlaskiego w 2025 roku – raport z badań

Po co?

Wychodząc z założenia, że oferta szkoleniowa, jaką przygotowuję jako pracownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Podlaskiej, musi odpowiadać na realne zapotrzebowania bibliotekarzy, postanowiłam w bardziej uporządkowany i metodyczny sposób zbadać te preferencje. Przygotowałam ankietę online kierowaną do każdego spośród 511¹ bibliotekarzy, którzy podlegają wsparciu metodycznemu i szkoleniowemu biblioteki wojewódzkiej województwa podlaskiego, tj. Książnicy Podlaskiej. Swoimi opiniami zdecydowały się podzielić 143 osoby, co stanowi 28% badanej populacji statystycznej. Wśród nich 74% stanowili bibliotekarze z bibliotek gminnych, miejskich i miejsko-gminnych, 26 % to pracownicy Książnicy Podlaskiej, z czego 12,6% wszystkich badanych to osoby zatrudnione w filiach KP. Aż 45,5 % ankietowanych na co dzień pracuje z dziećmi lub młodzieżą, a 10,5% jest zatrudnionych w działach niezwiązanych z bezpośrednią pracą z czytelnikiem. To ostatnie rozróżnienie było istotne, ponieważ dało możliwość poznania preferencji szkoleniowych bibliotekarzy, którzy często skarżą się, że większość oferty zawodowej skierowanej do pracowników bibliotek dotyczy

¹ Dane na podstawie przesłanych przez biblioteki publiczne woj. podlaskiego do Książnicy Podlaskiej sprawozdań cyfrowych za rok 2024.

animacji czytelnictwa i nie odpowiada na ich zapotrzebowania. Zależało mi więc, by wyłuskać głos tej części bibliotekarzy, znaleźć szkolenia, które adresowane byłyby także do nich.

Podstawowym zadaniem badania było poznanie oczekiwań szkoleniowych bibliotekarzy, by dopasować do nich ofertę na 2025 i 2026 rok. Zależało mi także, by poznać opinie i uwagi pracowników bibliotek dotyczące szkoleń, w których ostatnio brali udział, by unikać wcześniejszych błędów, a także wychwycić, jakie zagadnienia i formy szkoleń realnie przyciągają uczestników.

Odpowiedzi na pytanie otwarte o najciekawsze szkolenia, w których uczestniczyli ankietowani w 2024 roku, były bardzo zróżnicowane, niełatwo było dostrzec w nich dominujące tendencje. Nie ułatwiało tego zadania także nadawanie różnych nazw tym samym szkoleniom przez respondentów. Często jedno wydarzenie definiowano tak odmiennymi określeniami, że analizującej trudno było zidentyfikować, o jakie dokładnie szkolenie chodzi odpowiadającemu. Liczę jednak, że mimo tych przeszkód udało mi się odkryć pewne trendy we wskazaniach ankietowanych.

Wypowiedzi w tym pytaniu podzieliłam na bardziej ogólne zagadnienia i podałam odpowiedzi pasujące według mnie do przyjętych kategorii, podając także ich liczbę. Tam, gdzie udało mi się dokładnie zidentyfikować szkolenia, o które chodziło respondentom, pozwoliłam sobie podać w cudzysłowie ich pełną nazwę.

Kategorie tematyczne najlepszych szkoleń, w których brali udział respondenci:

1. Promocja czytelnictwa i biblioteki:

- ▶ łącznie 6 odpowiedzi na temat szkoleń dotyczących: popularyzacji czytelnictwa, pracy z czytelnikiem, kreatywnych form promocji czytelnictwa, książki i biblioteki; z tytułu wymieniono „Kreatywne formy promocji czytelnictwa w bibliotekach” dr Wandy Matras-Mastalerz;
- ▶ łącznie 2 odpowiedzi wymieniające warsztaty o wspólnym czytaniu książek, w tym „Czytanie wspólnotowe – o pożytkach ze współdzielenia doświadczenia lekturowego” Anny Cieplak w ramach DKK;

- ▶ pojedynczo wymieniono także: „Książka na 30 sposobów, czyli jak stymulować wyobraźnię czytelników”, „Moda na czytanie – o promowaniu książki oraz wydarzeń literackich za pomocą online i offline” Pauliny Rzymanek i Elżbiety Janoty, wymiana dobrych praktyk, diagnoza, animacja.
2. Praca z różnymi grupami wiekowymi odbiorców:
- ▶ łącznie 6 odpowiedzi o: pracy z najmłodszymi czytelnikami, o pokoleniu Alfa w bibliotece, warsztatach z dziećmi, metodach zwabiania dzieci do biblioteki, eksperymentach, organizacji spotkań z dziećmi i młodzieżą, w tym z nazwy wymieniono „Spotkanie warsztatowe z Bogusiem Janiszewskim i lekcją pokazową na podstawie scenariusza jego autorstwa”;
 - ▶ aż 11 razy podano zajęcia związane z: upowszechnianiem czytelnictwa wśród młodzieży, warsztatami pracy z pokoleniem Z, w tym z tytułu wyszczególniono „Literatura młodzieżowa new/young adult” z Babą od polskiego czyli Anetą Korycińską (aż 5 razy podano to szkolenie!);
 - ▶ łącznie 3 osoby wymieniły szkolenia dotyczące pracy z seniorami w bibliotece;
 - ▶ także 3 osoby podały zajęcia organizowane w ramach programu Dyskusyjnych Klubów Książki i skupiające się na prowadzeniu spotkań klubowych dla dorosłych: praca z czytelnikiem dorosłym na szkoleniu moderatorów DKK, uatrakcyjnienie spotkań dyskusyjnego klubu książki, szkolenie dotyczące DKK zorganizowane przez Instytut Książki;
 - ▶ do tej kategorii zaliczyłam także następujące pojedyncze odpowiedzi: współpraca w grupie międzypokoleniowej, pedagogika zabawy w pracy z dziećmi, młodzieżą i osobami dorosłymi.
3. Gry i formy interaktywne w bibliotece:
- ▶ 8 razy wymieniano szkolenia na tematy związane z gamefikacją i popkulturą: gry, spotkania filmowe, zastosowanie ich w bibliotekach,

tworzenie gier planszowych w oparciu o literaturę, rozwiązania na topie współczesnej popkultury, wpływ gier na współczesną bibliotekę, wykłady na temat grywalizacji i związane z nią zajęcia praktyczne, w tym wymieniono dwukrotnie szkolenie zatytułowane „Kuźnia narracji”;

- ▶ 3 razy podawano warsztaty dotyczące tworzenia escape roomu w bibliotece;
- ▶ raz wymieniono: klocki LEGO w bibliotece.

4. Nowe technologie, sztuczna inteligencja, bezpieczeństwo cyfrowe:

- ▶ łącznie 10 odpowiedzi dotyczyło zajęć na temat sztucznej inteligencji, wśród nich: sztuczna inteligencja – zagrożenie czy rozwój, wykład na temat sztucznej inteligencji, zastosowanie AI w bibliotekarstwie i kulturze, a także podane z tytułu: „AI w Bibliotece” z Tomaszem Filipowiczem i „Twórcza czy odtwórca? Sztuczna inteligencja w kulturze. Rozmowa Petrosiem Pysylosem”;
- ▶ 2 respondentów wymieniło tematy związane z nowymi technologiami;
- ▶ 3 osoby wyjątkowo zainteresowały szkolenia dotyczące Canvy, tutaj padły odpowiedzi: Canva dla zaawansowanych, wykorzystanie programu Canva do tworzenia ogłoszeń, plakatów itp., 101 pomysłów na wykorzystanie Canvy;
- ▶ 2 głosy związane były ze szkoleniami na temat tworzenia materiałów reklamowych, grafik, projektowania graficznego z wykorzystaniem aplikacji cyfrowych;
- ▶ wśród pojedynczych wskazań padły także: analityk bezpieczeństwa Google, szkolenie z zakresu cyberbezpieczeństwa, montownie filmików promocyjnych w Suwałkach.

5. Psychologia, dobrostan bibliotekarza i użytkownika biblioteki:

- ▶ 3 głosy dotyczyły zagadnienia wypalenia zawodowego;
- ▶ 2-krotnie pojawił się temat stosowania biblioterapii w praktyce;

- ▶ 5 razy podano tematy związane z emocjami: osvajanie emocji, „Podróże po literaturze czyli emocje zapisane w książkach”, „Książki, które potrafią rozbawić i utulić najmłodszych”, „Od stresu do zen”;
 - ▶ pojedynczo podawano także: szkolenie dotyczące psychologii, treningu umysłowego oraz „Metody wspierania dobrostanu i sprężystości psychicznej czytelników i pracowników bibliotek.
6. Prawo w bibliotece:
- ▶ aż 8 osób zainteresowały szkolenia dotyczące zagadnienia mobbingu w pracy i jego przeciwdziałaniu;
 - ▶ 4 razy wymieniono szkolenia o Standardach Ochrony Małoletnich;
 - ▶ 2-krotnie podano szkolenia na temat dostępności w bibliotece w świetle wymagań prawnych i potrzeb użytkowników.
7. Warsztat pracy bibliotekarza:
- ▶ 3 osoby zwróciły uwagę na szkolenia z obsługi programu MAK+, w tym na temat skontrum, ubytkowania w programie;
 - ▶ jeden ankietowany zwrócił uwagę na szkolenia związane ze sprawozdawczością.
8. Literatura:
- ▶ 3 ankietowanych wymieniło szkolenia dotyczące literatury kryminalnej i true crime, w tym zajęcia pt. „Dyssocjalni mordercy i autystyczni detektywi jako bohaterowie współczesnych powieści kryminalnych”;
 - ▶ 2 bibliotekarzy wskazało na szkolenie „Moda na słowiańskość na temat wątków słowiańskich w literaturze, filmie i życiu”;
 - ▶ pojedynczy respondenci wymieniali także szkolenia dotyczące: literatury ogólnie, a także mangi.
9. Sztuka, twórczość:
- ▶ 5 osób wymieniło warsztaty muzyczne „Bum, bum, bum, zróbmy szum – muzyka w działaniach bibliotecznych” prowadzone przez Beatę Rogalską;

- ▶ 3 respondentów wskazało warsztaty dotyczące cosplay „Być opowieścią” prowadzone przez Edytę Sokół;
- ▶ dwukrotnie podano „Narysuj myśli – myślenie wizualne w bibliotece” – znów z Beatą Rogalską;
- ▶ pojedyncze osoby wymieniły także: praca z bajką Kamishibai – warsztat zorganizowany przez CEN Białystok we współpracy z Fundacją Źródła, „Opowieść o czarnym smoku” oraz warsztat pisanie z Katarzyną Drogą.

10. Ekologia, działania prospołeczne:

- ▶ tutaj padały pojedyncze odpowiedzi, w których wymieniono: budowanie lokalnej społeczności, dialog społeczny, spotkanie z Julią Fiedorczuk, „Literatura i ekologia. Kształtowanie kompetencji ekologicznej w humanistyce” – dr hab. Julia Fiedorczuk, biblioteki dla planety, dobre praktyki biblioteczne w zakresie wspierania CZR, działania proklimatyczne w bibliotece.

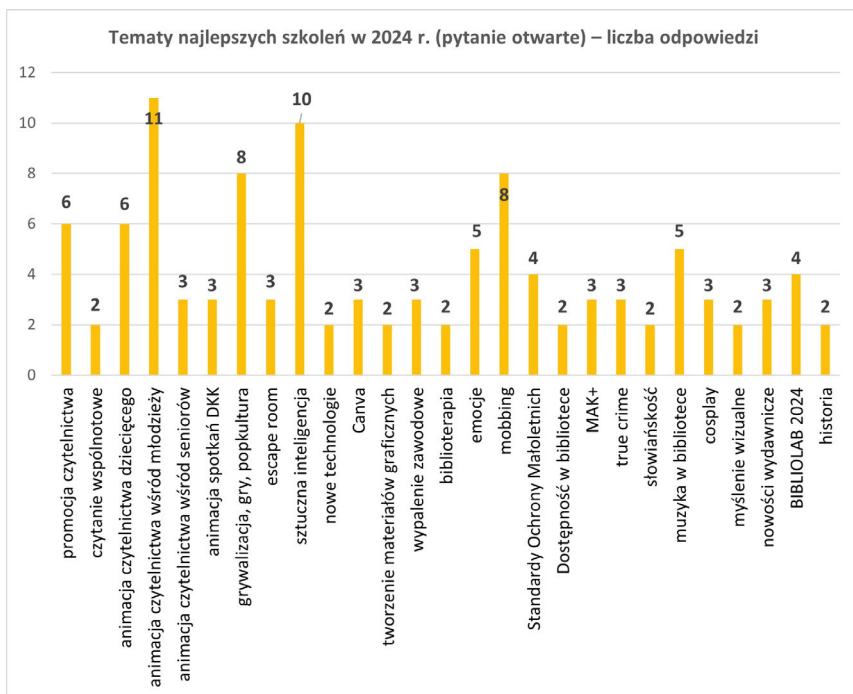
11. Rynek wydawniczy:

- ▶ 3 osoby wymieniły szkolenia dotyczące nowości wydawniczych.

12. Inne:

- ▶ 4 osoby podały „BIBLIOLAB 2024 Dziel się wiedzą! Mnóż pomysły!”;
- ▶ 2 bibliotekarzy zainteresowały szkolenia na tematy historyczne: „Z historią w przyszłość”, „Biblioteka z historią i nowoczesnością”;
- ▶ poza tym padały odpowiedzi: szkolenie o edukacji globalnej, różnorodne formy pracy bibliotekarza, tematy związane z pracą w bibliotece, konferencje w Książnicy związane z Podlaskim spotkaniem Bibliotekarzy, ZFŚS, szkolenia powiatowe, wycieczka do Łodzi, Bardzo Młoda Kultura.

Aby przejrzysiej zobrazować tendencje w najczęściej podawanych szkoleniach, w których uczestniczyli respondenci w 2024 roku, przedstawiłam je na wykresie:



Źródło: opracowanie własne.

Analizując ankietę, podejmę próbę odpowiedzi na pytanie ze śródtytułu: jak często i w jakich szkoleniach braliśmy udział? Podlascy bibliotekarze, uczestnicząc w 2024 roku w szkoleniach, nie poprzestawali tylko na tych organizowanych przez Książnicę Podlaską, organizowali także szkolenia w swoich bibliotekach i doksztalcali się online. Prawie 45% badanych w minionym roku przynajmniej pięciokrotnie szkoliło się. Szkoda jednak, że niemal 8% osób z tych, które zdecydowały się poddać badaniu, nie uczestniczyło w żadnym szkoleniu.

Rozpiętość tematyczna wydarzeń, w których brali udział bibliotekarze w 2024 roku, była bardzo zróżnicowana. Jako dominujące można wskazać: animację czytelnictwa wśród różnych grup (szczególnie młodzieży), sztuczną inteligencję, gry i narzędzia cyfrowe oraz nowe wymogi prawne, w tym

przede wszystkim zagadnienie mobbingu. Wciąż najważniejsza pozostaje kwestia szeroko rozumianego animowania czytelnictwa i współczesnej kultury, w tym popularnej. Łącznie aż 50 razy przywołano szkolenia związane z tym zagadnieniem. Poza tym bibliotekarze chcą unowocześniać placówki, w których pracują, starają się, by najnowsze trendy i rozwiązania technologiczne były obecne w ich bibliotekach. Przedstawiciele naszego środowiska zawodowego poszukują przede wszystkim praktycznych rozwiązań, które można od razu wdrożyć (Canva, MAK+, escape room). Ogromne znaczenie ma dla nich także wzmacnianie kompetencji miękkich (odpowiedzi z tej kategorii padły 13 razy): radzenie sobie ze stresem, przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu, świadome przeżywanie emocji, dbanie o swój dobrostan.

Jakie problemy chcielibyśmy zgłębiać podczas przyszłych szkoleń?

Wnioski przedstawione powyżej mogłyby dotyczyć również potrzeb podlaskich bibliotekarzy związanych z przyszłymi szkoleniami. Taki wniosek płynie z analizy odpowiedzi na pytania o zagadnienia, w zakresie których bibliotekarze chcą podnosić poziom swoich kompetencji podczas szkoleń w najbliższym czasie. Informacje zwrotne ankietowanych na pytanie otwarte znów podzieliłam na kategorie.

1. Animacja i promocja czytelnictwa, praca z różnymi grupami odbiorców (68):
 - a) Praca z dziećmi (20):
 - » praca z dziećmi, promocja czytelnictwa wśród pokolenia alfa (15);
 - » kreatywne lekcje biblioteczne (3);
 - » rozwijanie kreatywności i twórczego myślenia u najmłodszych czytelników;
 - » różnego rodzaju gotowe scenariusze, które można wykorzystać bezpośrednio do pracy z dziećmi.
 - b) Praca z młodzieżą (27):

- » metody pracy z młodzieżą, animacja czytelnictwa wśród młodzieży (19);
 - » jak rozmawiać z młodzieżą, nie tylko o książkach;
 - » jak zachęcić nieczytającą młodzież do czytania książek/komiksów/mang (4);
 - » efektywne zachęcenie młodzieży do odwiedzin biblioteki (2);
 - » różnego rodzaju gotowe scenariusze, które można wykorzystać bezpośrednio do pracy z młodzieżą.
- c) Praca z seniorami (11):
- » metody pracy z seniorami (11).
- d) Zagadnienia ogólne (10):
- » rozwój, promowanie i animacja czytelnictwa (6);
 - » twórcza praca z czytelnikami w każdym wieku;
 - » metody pracy w grupach (bez względu na wiek);
 - » ciekawe formy aktywizacji czytelnika;
 - » formy pracy z czytelnikiem.
2. Obsługa trudnego czytelnika, w tym z niepełnosprawnością intelektualną (14):
- a) obsługa młodego czytelnika z dysfunkcjami, głównie spektrum autyzmu, ADHD, WWW, zaburzenia SI (3);
 - b) obsługa trudnego czytelnika (osoby niepełnosprawne, zaburzone intelektualnie, agresywne) (6);
 - c) praca z czytelnikiem z niepełnosprawnością intelektualną i grupami takich osób (3);
 - d) dostępność – jak ułatwić korzystanie z biblioteki osobom, które tego potrzebują;
 - e) praca z osobami niepełnosprawnymi.
3. Prawo, przepisy, dokumentacja, RODO (23):
- a) obieg dokumentów, kwestie kancelaryjno-archiwalne, instrukcja kancelaryjna, dokumentacja w bibliotece, archiwizacja dokumentów, składnica akt (6);

- b) RODO w Bibliotece;
 - c) ochrona małoletnich w bibliotece;
 - d) zasady funkcjonowania bibliotek;
 - e) sponsoring czy darowizna w bibliotece;
 - f) aspekty organizacyjno-prawne w projekcji filmów w bibliotece;
 - g) nowe przepisy dotyczące działalności bibliotek (4);
 - h) proste wzory do przeniesienia najpotrzebniejszej dokumentacji w małych bibliotekach;
 - i) kontrola zarządcza (3);
 - j) kadry;
 - k) e-doręczenia;
 - l) cyberprzestępczość;
 - m) warsztat dla dyrektorów i kierowników: „Od czego zacząć, jak zostałeś dyrektorem/kierownikiem”.
4. Nowe technologie, AI, media społecznościowe, gry (45):
- a) zastosowanie sztucznej inteligencji w bibliotece (11);
 - b) social media w propagowaniu czytelnictwa (4);
 - c) Canva na różnych poziomach (4);
 - d) umiejętności techniczne – np. tworzenie podcastów, infografik, montaż filmów, edycja zdjęć;
 - e) nowe media;
 - f) gry komputerowe, konsole w promocji czytelnictwa (2);
 - g) gry planszowe (2);
 - h) tworzenie gier terenowych na podstawie lektur;
 - i) escape room w bibliotece (2);
 - j) grafika komputerowa, tworzenie plakatów (3);
 - k) narzędzia analizy sieci, bazy danych;
 - l) nagrywanie filmów, nagrywanie historii mówionej;
 - m) trendy w rozwoju bibliotek, nowe technologie usługi (9);

- n) programowanie dla dzieci, kodowanie (2);
 - o) biblioteka na Tik Toku.
5. Bibliotekarstwo, opracowanie zbiorów, digitalizacja (21):
- a) obsługa programu MAK+ na różnych poziomach (6);
 - b) katalogowanie, opracowywania księgozbioru, deskryptory, UKD (5);
 - c) digitalizacja (3);
 - d) przeprowadzanie skontrum (2);
 - e) fotografia w zbiorach biblioteki;
 - f) tworzenie drzewa genealogicznego;
 - g) opracowywanie zbiorów specjalnych;
 - h) bibliotekarz jako infobrooker, brokering informacji w bibliotece.
6. Literatura, literaturoznawstwo, rynek wydawniczy (24):
- a) literaturoznawstwo, historia literatury (2);
 - b) szkolenia na temat literatury (2);
 - c) historia;
 - d) najciekawsze książki wg gatunków literackich;
 - e) literatura poszczególnych krajów (2);
 - f) literatura i kino azjatyckie;
 - g) nowości, trendy wydawnicze (3);
 - h) lit. dla poszczególnych grup odbiorców;
 - i) literatura dziecięca;
 - j) nowe trendy w literaturze dla dzieci i młodzieży;
 - k) jakie książki wybierać i preferować dla najmłodszej grupy czytelniczej, żeby uczyły, bawiły i rozwijały? (3);
 - l) Literatura Young Adult: jak i jakie książki polecać młodzieży (3);
 - m) przeglądy wartościowej literatury pięknej;
 - n) edukacja regionalna, kultura i sztuka regionu (2).

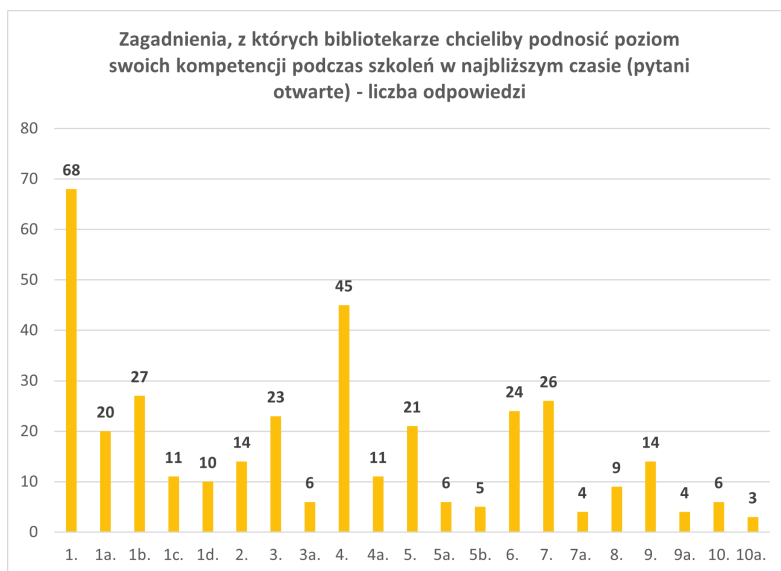
7. Kompetencje miękkie, psychologia, dobrostan (26):
- a) zarządzanie relacjami w zespole, rozwiązywanie problemów w grupie (4);
 - b) kompetencje miękkie (2);
 - c) wypalenie zawodowe (2);
 - d) wspieranie dobrostanu psychicznego (3);
 - e) jak się wypowiadać aby nas słuchano;
 - f) radzenie sobie ze stresem (3);
 - g) obrona przed presją i manipulacją ze strony innych pracowników;
 - h) work-life balance (zarządzanie własnym czasem);
 - i) asertywność;
 - j) neuroplastyczność;
 - k) rodzaje inteligencji;
 - l) zarządzanie;
 - m) psychologia społeczna;
 - n) autoprezentacja;
 - o) komunikacja z czytelnikiem;
 - p) samorozwój, zajęcia ogólnorozwojowe (2);
 - q) komunikacja interpersonalna.
8. Pozyskiwanie funduszy, projekty, współprace (9):
- a) pozyskiwanie dodatkowych funduszy w ramach programów zewnętrznych i współprac, pisanie wniosków o dotacje (9).
9. Biblioterapia, edukacja, spotkania autorskie (14):
- a) bajkoterapia, biblioterapia (5);
 - b) prowadzenie lekcji historycznych;
 - c) warsztaty z książką – rozmowa z autorem i wspólne przeprowadzenie przykładowej lekcji / scenariusza zajęć do spotkania z daną książką;
 - d) jak ciekawie wygłaszać prelekcje;

- e) edukacja globalna w bibliotece;
- f) działania proklimatyczne w bibliotekach;
- g) dobre praktyki (2);
- h) baśń sensoryczna;
- i) jak prowadzić spotkania autorskie (2).

10. Warsztaty kreatywne, artystyczne (6):

- a) prace plastyczne, które można wykorzystać w pracy z dziećmi, warsztaty artystyczne pod okiem profesjonalistów (3);
- b) fotografia;
- c) muzyka w działaniach bibliotecznych;
- d) lego.

Powyższe wyniki przedstawia wykres:



Źródło: opracowanie własne. Numeracja pod słupkami odnosi się do oznaczeń kategorii wymienionych w tekście powyżej wykresu. Uwzględniono tylko największe grupy zagadnień.

W otwartych wypowiedziach bibliotekarzy widać wyraźnie, że ich potrzeby szkoleniowe są tożsame z tematami udanych szkoleń, w których uczestniczyli w minionym roku. W dalszym ciągu najważniejsza pozostaje animacja czytelnictwa, głównie wśród młodzieży. Nowe technologie, w tym sztuczna inteligencja, nadal są w kręgu zainteresowań pracowników bibliotek województwa podlaskiego. Na wysokim miejscu znów znajdują się szkolenia z kompetencji miękkich, w przyszłości aż 4 osoby spośród ankietowanych chcą dowiedzieć się więcej na temat zarządzania relacjami w zespole, rozwiązywania problemów w grupie.

Bardzo zbliżone wnioski płyną z analizy pytania zamkniętego na ten sam temat. Najczęściej wybierane zagadnienia szkoleniowe z puli proponowanych to znów te związane z animacją czytelnictwa, z tą różnicą, że tutaj najwięcej wskazań padło na zajęcia kierowane do dzieci (35,7%), wobec 33,6% adresowanych do młodzieży. W pytaniu otwartym dominowały wypowiedzi na temat wzmacniania czytelnictwa aktywności młodzieży.

Warta odnotowania jest także niezwykle wysoka pozycja zagadnień określonych jako: work-life balance (zarządzanie własnym czasem), radzenie sobie ze stresem, wspieranie dobrostanu psychicznego bibliotekarzy, asertywność. Również w pytaniu otwartym ankietowani dość często wspominali o potrzebie dbania o własne zdrowie emocjonalne, ale tutaj aż 40% ankietowanych wskazało, że chciałoby zadbać o własną równowagę psychiczną. Być może w dowolnych wypowiedziach nie aż tak liczni bibliotekarze pomyśleli o z troszczeniu się o siebie podczas szkoleń bibliotekarskich, ale gdy mogli wybrać zagadnienia spośród podanych, właśnie to okazało się bardzo potrzebne.

Obrazem omawianych wyników jest tabela:

Najbardziej interesująca problematyka szkoleń przy max. 6 odpowiedziach do wyboru (pytanie zamknięte)	% odpowiedzi
work-life balance (zarządzanie własnym czasem), radzenie sobie ze stresem, wspieranie dobrostanu psychicznego bibliotekarzy, asertywność	42
praca z dziećmi	35,7
prowadzenie ciekawych lekcji bibliotecznych	34,3

praca z młodzieżą	33,6
zastosowanie sztucznej inteligencji w pracy bibliotekarza	28,7
nowe technologie (oprócz sztucznej inteligencji)	26,6
pozyskiwanie środków pozabudżetowych, pisanie projektów o dofinansowanie działań bibliotecznych	26,6
praca z seniorami	25,2
biblioterapia z różnymi grupami użytkowników bibliotek i inne formy wspierania dobrostanu psychicznego różnych grup odbiorców	23,8
zarządzanie biblioteką	19,6
doskonalenie umiejętności prowadzenia spotkań autorskich	16,8
tworzenie materiałów graficznych z wykorzystywaniem różnych programów, np. Canva	16,8
gry planszowe w bibliotece	14,7
tworzenie materiałów filmowych z wykorzystaniem różnych programów, np. CapCut	14
tematy historycznoliterackie, teoretycznoliterackie, historyczne, kulturoznawcze	14
poprawa komunikacji w zespole bibliotecznym, praca w grupie	13,3
promowanie bibliotek w social mediach: Facebook, Instagram, Tik Tok, itp.	13,3
jak pracować z cudzoziemcami, osobami o szczególnych potrzebach, osobami z niepełnosprawnościami, dostępność w bibliotece	11,9
wystrój wnętrz w bibliotece, zagospodarowanie przestrzeni	11,9
opracowanie księgozbioru: deskryptory, UKD	11,2
obieg dokumentów, kwestie kancelaryjno-archiwalne	10,5
promowanie czytelnictwa i bibliotek wśród mężczyzn	9,1
prawo biblioteczne, w tym ochrona małoletnich w bibliotece	9,1
promowanie czytelnictwa z wykorzystaniem klocków Lego	8,4
rysowanie, śpiewanie, różne techniki plastyczne, muzyczne w pracy z użytkownikami bibliotek	8,4
zagadnienia związane z digitalizacją, tworzeniem zasobów elektronicznych, bibliotek cyfrowych	7,7
popkultura, film w pracy z różnymi grupami użytkowników	7

ekologia, zrównoważony rozwój	6,3
pierwsza pomoc	6,3
gry komputerowe i/lub video w bibliotece	4,2
fotografia w bibliotece	4,2
manga, anime	2,1
inna odpowiedź	0,7

Źródło: opracowanie własne.

Na zakończenie tej części zacytuję kilka szczególnie znaczących wypowiedzi badanych związanych z preferencjami szkoleniowymi:

„Niezmiennie uważam, że zbyt mało jest szkoleń o tematyce ściśle bibliotekarskiej”;

„Niestety bardzo często brakuje nam scenariuszy do zajęć z książką [...], chodzi bardziej o odciążenie nas w uporczywym poszukiwaniu pomocy do zajęć szczególnie do pracy z młodzieżą. Przydałaby się baza inspiracji, np. do książek nowych, popularnych aktualnie wśród młodzieży, za którą trudno nam nadażyć i równie trudno nam zachęcić ich do uczestnictwa w zajęciach bibliotecznych. Również omawianie książek Young Adult byłoby dość nowym i wartościowym doświadczeniem.[...] Takie choćby krótkie recenzje byłyby bardzo pomocne”;

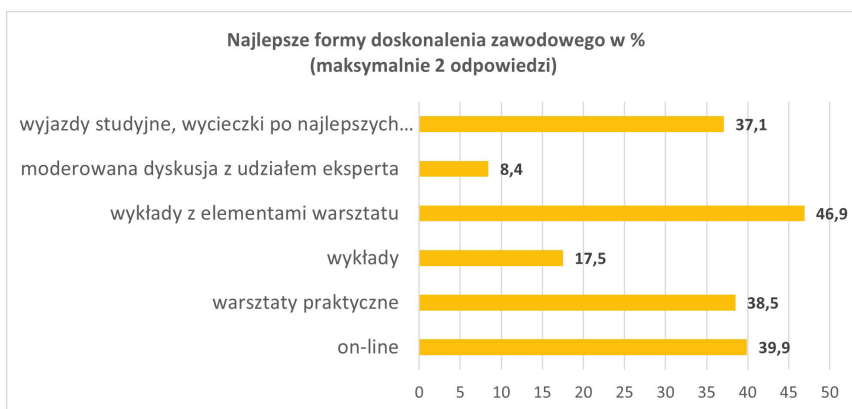
„Jak zaktywizować osoby, które długo pracują w bibliotece do prężnych i innowacyjnych działań w zakresie chociażby prowadzenia lekcji bibliotecznych, czy innych zajęć skierowanych nie tylko do dzieci”.

Gdzie, jak długo, jakimi metodami najlepiej się szkolić?

1. Metody

Najlepszą formą zdobywania wiedzy i umiejętności według ankietowanych jest wykład z elementami warsztatu (niemal 47% głosów). Niektórym z badanych wystarcza przekazywanie wiedzy w formie praktycznej (38% odpowiedzi), ale jak widać, przedstawiciele naszego zawodu potrzebują zazwyczaj ugruntowania wiedzy wypracowanej w formie warsztatowej także

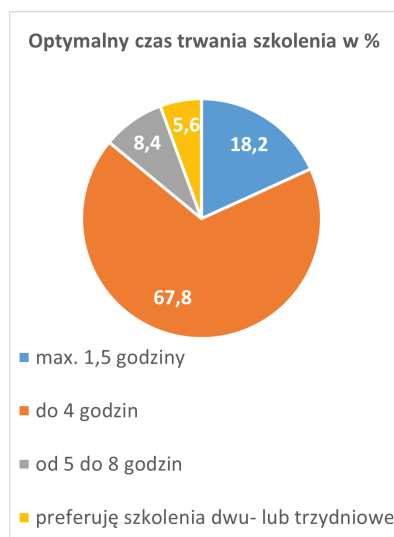
w sposób bardziej teoretyczny – wykładowy. Co ciekawe, zajęcia on-line, którymi byliśmy tak mocno nasyceni podczas niedawnej pandemii, cieszą się nadal dużą popularnością (prawie 40%). Ponad 37% wyrażonych w odpowiedziach na to pytanie głosów pokazuje, że wśród bibliotekarzy istnieje niezaspokojona potrzeba wyjazdów studyjnych.



Źródło: opracowanie własne.

2. Czas trwania szkolenia

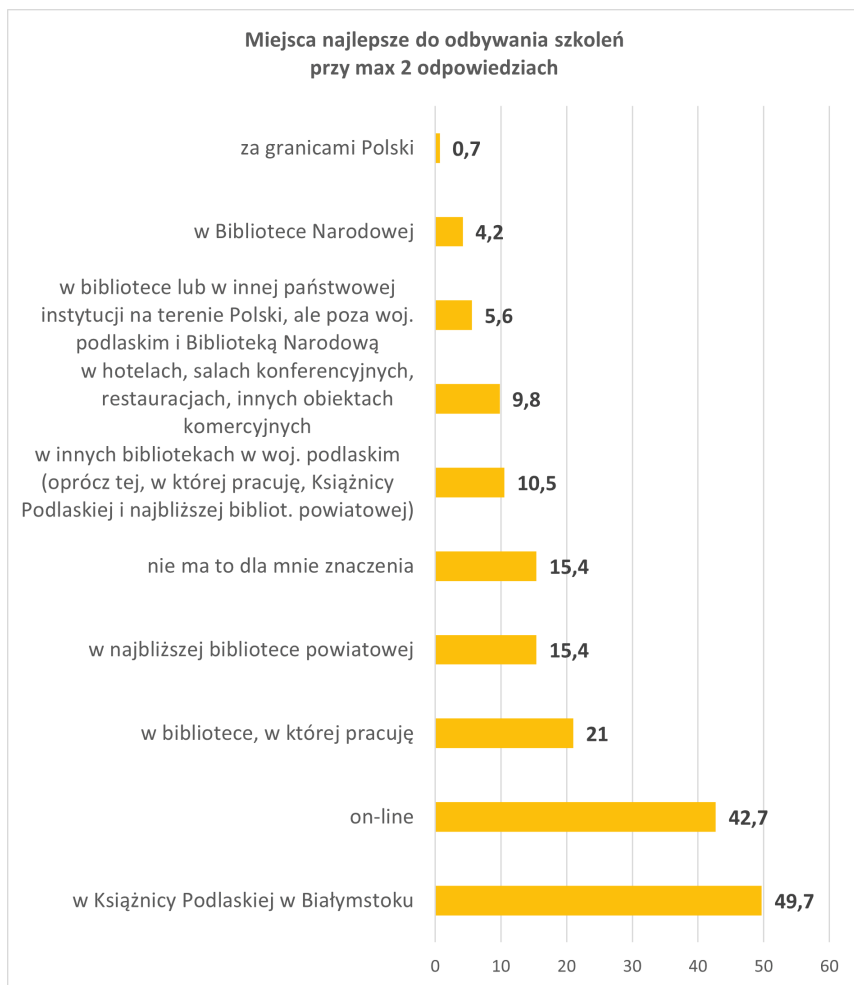
Tutaj wniosek nasuwa się sam, bibliotekarze z województwa podlaskiego w zdecydowanej większości wybierają szkolenia trwające do 4 godzin.



Źródło: opracowanie własne.

3. Miejsce

Warto podkreślić z dumą, że prawie połowa badanych lubi najbardziej, gdy doskonalenie zawodowe odbywa się w Książnicy Podlaskiej. Wysokie miejsce znów, podobnie jak w pytaniu o formę szkoleń, zajmują wydarzenia on-line. Tylko jedna osoba chciałaby odbyć szkolenie zagraniczne, a jedynie

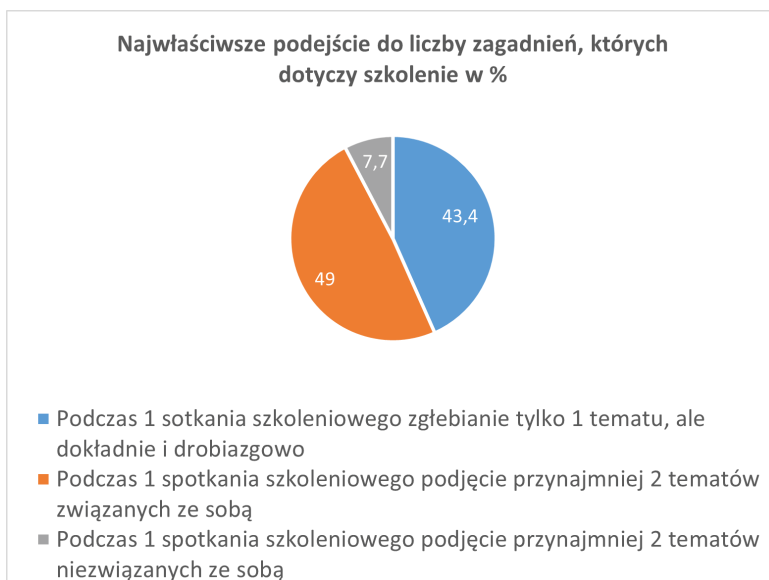


Źródło: opracowanie własne.

16% jest zainteresowane odwiedzeniem w celu doskonalenia zawodowego bibliotek w województwie podlaskim (z wyjątkiem Książnicy i najbliższej biblioteki powiatowej) oraz bibliotek w Polsce poza terenem naszego województwa. Widać tutaj niekonsekwencję w stosunku do zapotrzebowania na wyjazdy studyjne – aby je przeprowadzić, trzeba wyruszyć poza znane sobie przestrzenie.

4. Liczby zagadnień w trakcie pojedynczego szkolenia

Przedstawiciele naszego środowiska zawodowego w zdecydowanej większości podczas szkoleń wolą zgłębiać jedno zagadnienie, jeśli więcej, to tylko wzajemnie powiązanych.

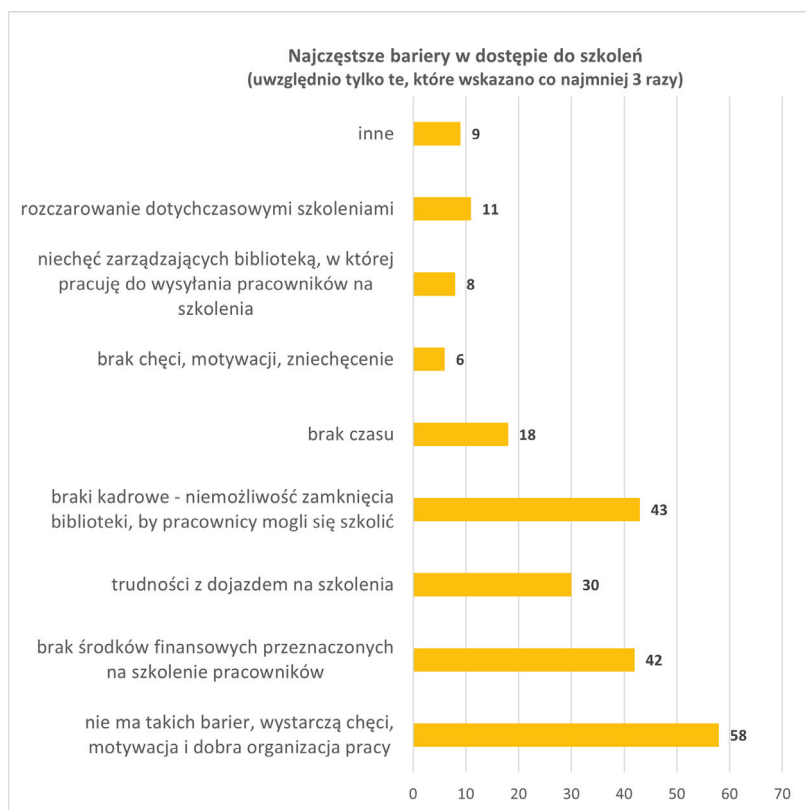


Źródło: opracowanie własne.

5. Bariery w dostępie do szkoleń

Może cieszyć, że najwięcej, tj. 58 głosów, wskazuje na brak barier w dostępie do szkoleń. Jeśli jednak przyjrzymy się bliżej, aż 141 odpowiedzi wskazuje na trudności natury zewnętrznej, niezależne od pracowników bibliotek: niewystarczające środki finansowe, kłopoty z dojazdem, braki kadrowe i brak czasu. 17 głosów oddano na czynniki wewnętrzne stanowiące bariery w braniu udziału w doskonaleniu zawodowym: brak motywacji i rozczarowanie.

Wynika z tego, że jeszcze wiele zostało do zrobienia, głównie przez zarządzających bibliotekami, by usuwać wskazywane bariery. Organizatorzy



Źródło: opracowanie własne.

szkoleń i trenerzy muszą natomiast kłaść nacisk nie tylko na merytoryczne strony swoich działań, lecz w równej mierze motywować pracowników bibliotek, zapewniać im wciągające zajęcia, podnoszące poczucie sprawczości wśród uczestników.

Kto szkoli najlepiej?

Radością napawa, że aż 25 głosów oddano na Książnicę Podlaską jako instytucję, która organizuje najlepsze szkolenia bibliotekarskie. Na drugim miejscu, z 16 odpowiedziami, znalazł się Good Books. O Labibie pamiętało 4 ankietowanych. Podawano także wiele innych instytucji, w tym m.in.: Bibliotekę im. Marii Konopnickiej w Suwałkach (2), Bibliotekę Narodową (2), Instytut Książki (2), Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich (2), Podlaski Instytut Kultury (2), Miejską Bibliotekę Publiczną w Łomży (1), FRSI (1), Dobrze w Kulturze (1), Ministerstwo Cyfryzacji (1), Towarzystwo Inicjatyw Twórczych "ę" (1), Fundację 5Medium z Lublina (1), Narodowe Centrum Kultury (1), Ośrodek Szkoleń i Informacji „EFFECT” (1).

Ankietowani zdecydowali się podać także wiele nazwisk trenerów, którzy zdobyli ich największe uznanie. W tej kategorii najczęściej wymieniana była Beata Rogalska z Gminnej Biblioteki Publicznej w Kryn timer, prowadząca szkolenia m.in. w ramach Labib (podana pięciokrotnie) i dr Sebastian Kochanec z Książnicy Podlaskiej (wymieniony trzy razy). Inne powtarzające się nazwiska to: dr Wanda Matras-Mastalerz, Dominik Sołowiej i Aneta Korycińska (czyli tzw. Baba od Polskiego).

Czy warto brać udział w szkoleniach Książnicy Podlaskiej?

Aż 76,2% badanych w ciągu 3 lat brało udział w stacjonarnym doskonaleniu zawodowym organizowanym przez Książnicę Podlaską. Opinie o tych szkoleniach były w większości pozytywne. Aż 40 ankietowanych spośród 43, którzy wyrazili swoje opinie na ich temat, pozytywnie oceniło ofertę szkoleniową Książnicy. 3 głosy, które należy uznać za negatywne, przyniosły uwagi na temat tego, że „nie wszystkie szkolenia były interesujące i przydatne

w pracy z czytelnikiem”, „dużo szkoleń jest nudnych, nie wyniosłam z nich nic z czego mogłabym skorzystać w swojej pracy zawodowej”, „potrzeba więcej warsztatów na szkoleniach a mniej wykładów”.

W tym miejscu wyróżniono szczególnie kilka wydarzeń organizowanych przez Książnicę. Ankietowani 5 razy podawali Podlaskie Spotkania Bibliotekarzy, trzy osoby wymieniły warsztaty animacyjne Beaty Rogalskiej, natomiast pogadanki Dominika Sołowieja nt. fake newsów, zajęcia o pracy z użytkownikiem o specjalnych potrzebach i szkolenie o biblioterapii uzyskały po dwie odpowiedzi.

Bibliotekarze dzielili się także innymi cennymi uwagami na temat szkoleń inicjowanych przez Bibliotekę imienia Łukasza Górnickiego, oto kilka z nich:

„Wiele ze szkoleń było wartościowych i potrzebnych, ale nie wszystkie. Najlepiej wspominam pogadankę Dominika Sołowieja nt. fake newsów oraz warsztat Pani z CEN-u nt. escape roomów, a także warsztaty animacyjne Beaty Rogalskiej. Myślę, że ta ankieta to dobry ruch, bo wydaje mi się, iż najlepiej niech bibliotekarze sami wskazują, w czym chcą się szkolić. Na to należy zwrócić szczególną uwagę organizując takie wydarzenia w tym roku”;

„Uważam, że szkolenia organizowane przez Książnicę Podlaską są na bardzo wysokim poziomie. Szczególnie zapadło mi w pamięć szkolenie z grywalizacji, które jest bliskie moim zainteresowaniom. Chciałbym dalej rozwijać się w tym temacie, szczególnie w kontekście programowania dla dzieci. Wierzę, że połączenie grywalizacji, programowania i gier ma ogromny potencjał”;

„Potrzebuję szkoleń, na których są konkretne informacje i dużo przykładów «z życia»”;

„Bardzo przydatne są szkolenia związane z DKK. Pozwoliły mi one rozwinąć i uatrakcyjnić klub, który prowadzę. Przydatne były też zajęcia warsztatowe dotyczące prowadzenia lekcji bibliotecznych (brałam udział w warsztacie «Pan Tadeusz na wesoło»). Więcej tego typu zajęć mile widziana”;

„Brakuje mi więcej spotkań z autorami, ale nie tzw. spotkań autorskich dla czytelników a takich dla naszej branży kultury, gdzie autor nie tylko

opowiada o pracy nad książką, ale pomaga wykorzystać ową książkę w pracy z młodzieżą, dziećmi czy seniorami. [...] Uczestniczyłam kilka lat temu w kongresie dla bibliotekarzy, gdzie byliśmy widzami spotkania dzieci przedszkolnych z zaproszonym autorem, który sam owo spotkanie moderował i ukazywał nam różne techniki pracy z dziećmi”;

„Na szkoleniach powinno być więcej motywowania, wspierania, wzmacniania samych bibliotekarzy, ich umiejętności pracy nad sobą, pracy nad swoją pracą (tak, dokładnie tak miało to zabrzmieć :)), zachęcanie ich do angażowania się – tego w ostatnim czasie trochę mi brakuje”;

„Uważam, że wszyscy nowi pracownicy powinni przejść obowiązkowe szkolenie merytoryczne z zakresu bibliotekoznawstwa, pracy w bibliotece, obiegu książki w firmie itp. Jest to podyktowane uwolnieniem zawodu i przyjmowaniem do pracy w bibliotece ludzi, którzy wcześniej nie mieli styczności z bibliotekarstwem. [...]. Uważam także, że wszyscy bibliotekarze powinni być szkoleni w przypadku zmian w zasadach bibliotekarskich, nowościach istotnych dla zawodu, informowani o wnioskach płynących po ważnych konferencjach w BN, zmianach w programie Patron, itp.”

Jakie wnioski można wyciągnąć z badania?

Idealne szkolenie zdaniem respondentów miałoby formę wykładu z elementami warsztatu (47%), trwałoby do 4 godzin (68%), obejmowałoby przynajmniej 2 tematy powiązane ze sobą (49%), odbywałoby się w Książnicy Podlaskiej (50%), dotyczyłoby work-life balance (zarządzanie własnym czasem), radzenia sobie ze stresem, dobrostanu psychicznego, asertywności (42%) i najlepiej żeby prowadziła je Beata Rogalska razem z Babą od polskiego lub Sebastianem Kochańcem.

Bibliotekarze w swobodnych wypowiedziach kilkakrotnie podkreślali, że potrzebują warsztatów czy też zajęć pokazowych z autorami, trenerami, animatorami kultury, którzy dzielą się w praktyce swoimi technikami na udane zajęcia biblioteczne, spotkania etc. Warto postarać się także o organizowanie większej liczby wizyt studyjnych w różnych bibliotekach. Ta forma

zdobywania wiedzy pozostaje rzadko wykorzystywana, za czym zazwyczaj stoją względy finansowe.

Pracownicy bibliotek często wskazują na potrzebę szkoleń psychologicznych, motywacyjnych, dotyczących dobrostanu i podnoszących tzw. kompetencje miękkie.

Jakie są efekty ankiety?

Badanie miało przede wszystkim wymiar praktyczny, wypełniło swoje zadanie, wskazując kierunki, w jakich będziemy zmierzać w planowaniu szkoleń. Przygotowując tegoroczną ofertę, opierałam ją przede wszystkim na wynikach ankiet. W związku z nadspodziewanie dużym zainteresowaniem bibliotekarzy tematem work-life balance, walką ze stresem i wspieraniem własnego zdrowia emocjonalnego (aż 42% głosów padło na to zagadnienie) już 6 i 13 czerwca zorganizowałam warsztaty: „W trosce o dobrostan psychiczny”, które poprowadziła Ewa Rojek, psycholog i psychoterapeutka. Wydarzenie odbywało się w dwóch grupach warsztatowych ze względu na wskazania respondentów (38,5% wybrało warsztaty jako najlepszą formę szkoleń, a prawie 47% z nich wskazało na wykład z elementami warsztatu) i dość delikatną, a nawet osobistą tematykę szkolenia. Organizatorom i prowadzącej zależało na tym, by zapewnić uczestnikom komfort, spokój i empatyczną atmosferę pozwalającą doświadczyć pozytywnych emocji.

6 osób w otwartym pytaniu napisało, że potrzebuje doksztalcenia związanego z obsługą programu bibliotecznego MAK+. Z tego powodu postanowiłyśmy jeszcze tuż przed rozpoczęciem wakacji zorganizować szkolenie na temat systemu MAK+ dla zaawansowanych ze szczególnym uwzględnieniem kontroli księgozbioru, bo o to zagadnienie bardzo często nas pytano w indywidualnych rozmowach podczas wizyt metodycznych w różnych bibliotekach województwa.

Jeszcze zanim przygotowałam ankietę potrzeb szkoleniowych, mieliśmy zaplanowane na wrzesień szkolenie moderatorów DKK z pisarką Katarzyną Drogą na temat biografii i sag rodzinnych. Mając na względzie duże

zainteresowanie bibliotekarzy podnoszeniem umiejętności w prowadzeniu spotkań autorskich (17%), które wyrazili odpowiadając na jedno z pytań otwartej ankiety, postanowiliśmy to zagadnienie włączyć do wrześniowego spotkania z Katarzyną Drogą. Autorka sagi *Pokolenia*, która spotkania i wywiady z pisarzami odbywała zarówno jako gość i jako prowadząca, odpowie w trakcie jesiennego szkolenia na potrzeby bibliotekarzy, pokazując w warsztatowej formie, jakich błędów w trakcie rozmów z pisarzami unikać, a na co zwracać szczególną uwagę.

Wyniki ankiety udowodniły po raz kolejny, że bardzo liczna grupa bibliotekarzy niezmiennie chce poznawać nowatorskie i atrakcyjne techniki prowadzenia spotkań z dziećmi (prawie 35,7%), młodzieżą (33,6%) i seniorami (25,2%). Zajęcia z Katarzyną Drogą na temat sag i biografii jako inspiracji spotkań DKK są doskonałą okazją do zgłębiania jednego ze sposobów podejścia do tematu organizowania zajmujących dla seniorów spotkań bibliotecznych.

Z przeprowadzonego badania wynika, że poza tematami dotyczącymi animacji czytelnictwa, potrzebne są szkolenia dotyczące relacji międzyludzkich, napięć psychicznych, jakie spotykają pracowników bibliotek w pracy. Z drugiej strony bibliotekarze potrzebują szkoleń związanych z ich warsztatem pracy (MAK+, deskryptory). Aby szczegółowo przyjrzeć się, w jakim kierunku podążać, zdecydowałam się przeprowadzić jeszcze jedną, znacznie krótszą ankietę uzupełniającą. Tutaj bibliotekarze mieli wybrać temat szkoleniowy, w jakim chcieliby wziąć udział, dotyczący relacji międzyludzkich ze współpracownikami lub z tzw. trudnymi użytkownikami bibliotek. W tym uzupełnieniu badania ankietowego wzięli udział przedstawiciele 52 bibliotek. Każdy z zaproponowanych tematów cieszył się podobnym zainteresowaniem, ale nieco więcej (22 głosy) zdobył temat: „Efektywna, satysfakcjonująca praca w zespole w pracy, rola lidera, metody zarządzania zespołem”, przy 19 oddanych na „Metody radzenia sobie i formy pracy z czytelnikiem trudnym, agresywnym, z zaburzeniami psychicznymi, itp.” i 9 wskazaniemi na „nie weźmiemy udziału w szkoleniu na żaden z powyższych tematów”. Z tego powodu 23 października organizuję zajęcia warsztatowe na zwycięski

temat, które poprowadzi trenerka z Working Academy – **Anna Czajkowska-Szlendak**.

Przy okazji tej uzupełniającej miniankiety pytałam także o chęć udziału w zajęciach online na temat katalogowania gier planszowych w formacie MARC. To zagadnienie jest dość niszowe, ale z rozmów z bibliotekarzami wynika, że w niektórych placówkach bardzo potrzebne. Na szczęście udało mi się zorganizować bezpłatne szkolenie, które powinno odpowiedzieć na pytania nurtujące bibliotekarzy, mających w swoich zbiorach planszówki.

W ciągu kilku miesięcy – od opracowania danych z ankiety do końca roku, nie uda nam się odpowiedzieć na wszystkie, ani nawet na najczęściej wyrażane zapotrzebowania badanych, ale ich wypowiedzi są drogowskazem na przyszłość. Stanowią wskazówkę, w którą stronę w doborze szkoleń powinniśmy zmierzać.



Paulina Miłkowska

Biblioteka Publiczna Powiatu Białostockiego

Książkowi ninja czy strażnicy cisy?

Co mówią bibliotekarze powiatu białostockiego o swojej pracy?

Czy zastanawialiście się kiedyś, co tak naprawdę myślicie o swojej pracy? Czy jesteście cichymi strażnikami regałów, czy raczej aktywnymi agentami kultury? Oto badanie, które rzuca światło na Wasze zawodowe zadowolenie, codzienne wyzwania i największe marzenia. Przeanalizowaliśmy, co czujecie w związku ze swoją pracą, aby lepiej zrozumieć Waszą rolę i docenić Wasz trud.

Ostatnie badanie wśród bibliotekarzy zostało przeprowadzone w 2017 roku i dotyczyło wielozadaniowej współpracy bibliotek w powiecie białostockim¹. Ankieta miała na celu zgromadzenie kluczowych informacji na temat ich wspólnych działań edukacyjnych, promocyjnych oraz integracyjnych. Zasadniczym celem badania było również odsłonięcie i zrozumienie dynamiki relacji zespołowych panujących między poszczególnymi placówkami. Ankieta nie poruszała tematu satysfakcji zawodowej pracowników bibliotek, dlatego też zasadne było przeprowadzenie w 2025 roku kolejnej, której celem było poznanie poziomu satysfakcji z pracy w bibliotece, opinii pracowników na temat warunków pracy, relacji w zespole, możliwości rozwoju oraz poziomu stresu. Uzyskane dane pozwoliły na sformułowanie ogólnych wniosków oraz rekomendacji.

¹ M. Rokicka-Szymańska, *W kręgu konsolidacji zawodowej bibliotek powiatu białostockiego – wyniki sondażu*, „Głos Bibliotek Województwa Podlaskiego” 2017, nr 1(17), s. 15–27.

Metodyka

Ankieta w formularzu on-line była anonimowa i została przeprowadzona wśród pracowników bibliotek powiatu białostockiego. Formularz zawierał **15 pytań** zamkniętych dotyczących zadowolenia z pracy, relacji w zespole, stresu, rozwoju zawodowego oraz możliwości awansu.

Metryczka

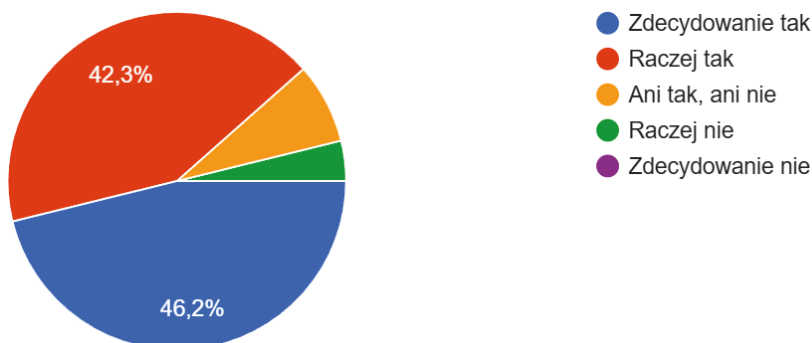
W badaniu wzięło udział 26 osób, 25 kobiet i 1 mężczyzna.

- ▶ Większość ankietowanych (10 osób) znajdowała się w przedziale wiekowym 36–45 lat, natomiast najmniej (tylko 1 osoba) w wieku 26–35 lat.
- ▶ Ponad połowa badanych (15 osób) posiada wykształcenie wyższe magisterskie, 7 osób ma wykształcenie średnie, a 4 – wyższe licencjackie.
- ▶ Dominują osoby z długim stażem pracy: aż 13 ankietowanych pracuje w zawodzie od ponad 20 lat. Tylko jedna osoba ma staż krótszy niż rok.
- ▶ Najczęściej spotykanym stanowiskiem wśród ankietowanych jest starszy bibliotekarz – zajmuje je 10 osób.

Jak się czują bibliotekarze?

Większość bibliotekarzy jest zadowolona! Aż 23 z 26 ankietowanych osób deklaruje zadowolenie ze swojej pracy. Co więcej, relacje w zespołach są oceniane bardzo wysoko – aż 80% badanych określiło je jako „Bardzo dobre” lub „Dobre”. Wygląda na to, że praca z książkami sprzyja budowaniu pozytywnych więzi.

Czy jesteś ogólnie zadowolony/a z pracy w bibliotece?

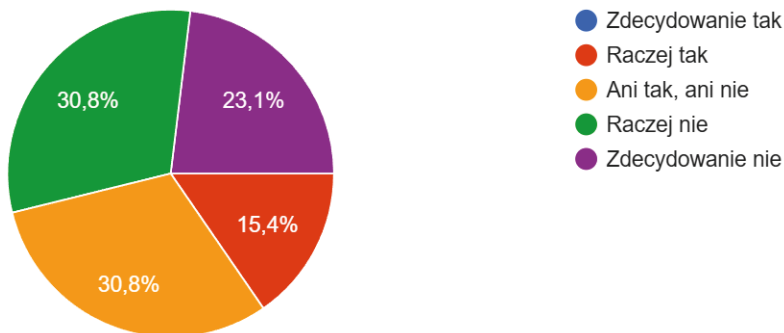


Rozwój i awans

Bibliotekarze doceniają możliwości uczestnictwa w szkoleniach i kursach – aż 88% z nich (23 osoby) ocenia je pozytywnie. Praca w bibliotece jest dla nich również miejscem rozwoju osobistego i zawodowego, co potwierdza 69% badanych (18 osób). To pokazuje, że są to osoby otwarte na naukę i doskonalenie swoich umiejętności.

Jednak jest jeden obszar, który wymaga uwagi: możliwości awansu. Tutaj aż 31% bibliotekarzy (8 osób) wskazało na „Raczej nie”, a kolejne 23% (6 osób) na „Zdecydowanie nie” w odpowiedzi na pytanie o perspektywy awansu. To wyraźny sygnał, że brakuje jasnych ścieżek kariery i systemów motywacyjnych, które nagradzałyby rozwój i zaangażowanie.

Czy widzisz perspektywę awansu w swojej pracy?

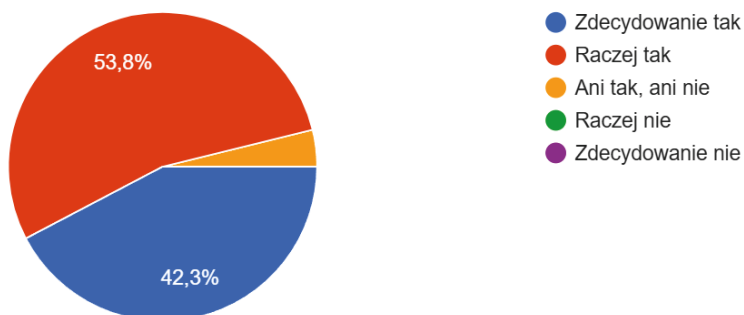


Stres pod kontrolą

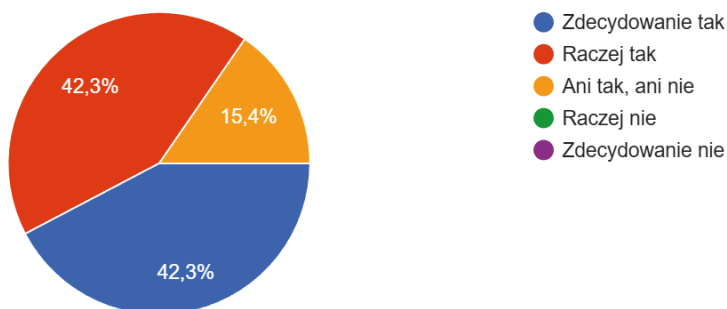
Co ciekawe, poziom stresu w pracy bibliotekarza jest raczej umiarkowany. Ponad połowa ankietowanych (53%) określiła go jako „Średni” lub „Niski”. Również liczba obowiązków jest przez większość pracowników (65%) uznawana za odpowiednią.

Dodatkowo, bibliotekarze czują, że ich praca odpowiada ich zainteresowaniom i kompetencjom. Prawie wszyscy ankietowani (25 osób) potwierdzili to z pełnym przekonaniem. Co więcej, pozytywnie postrzegają wpływ swojej pracy na społeczność lokalną, widząc w niej realny sens i wartość.

Czy charakter pracy odpowiada Twoim zainteresowaniom i kompetencjom?



Czy czujesz, że Twoja praca ma pozytywny wpływ na społeczność lokalną?



Wnioski

Ankieta pokazuje, że:

- ▶ Pracownicy są ogólnie zadowoleni z pracy i panuje dobra atmosfera w zespole.
- ▶ Istnieje silna potrzeba zwiększenia możliwości awansu oraz rozwoju ścieżki kariery.
- ▶ Warto utrzymać i rozwijać ofertę szkoleń i warsztatów.
- ▶ Należy monitorować poziom stresu i przeciążenia pracowników.

Na podstawie wyników ankiety sformułowano kilka kluczowych rekomendacji, które mogą pomóc jeszcze bardziej zwiększyć satysfakcję zawodową bibliotekarzy:

- ▶ **Wprowadzenie jasnych ścieżek awansu oraz systemów premii:** to klucz do motywowania pracowników i zatrzymania najlepszych w branży.
- ▶ **Rozszerzenie oferty szkoleń, w tym specjalistycznych:** ciągły rozwój to podstawa w dzisiejszym świecie.
- ▶ **Organizacja cyklicznych spotkań zespołu:** regularna komunikacja pomaga rozwiązywać problemy i budować jeszcze silniejsze relacje.

- **Regularne badanie poziomu satysfakcji i stresu:** dzięki temu można na bieżąco reagować na potrzeby pracowników i zapobiegać wypaleniu zawodowemu.

Podsumowując, bibliotekarze z powiatu białostockiego to w dużej mierze **zadowoleni, zaangażowani profesjonaliści**, ceniący sobie dobrą atmosferę w pracy i możliwość rozwoju. Widzą sens w tym, co robią, i czują pozytywny wpływ swojej pracy na otoczenie. Głównym obszarem do poprawy są możliwości awansu, które, jeśli zostaną dokładnie sprecyzowane, mogą sprawić, że biblioteki staną się jeszcze bardziej atrakcyjnymi miejscami pracy.

Sebastian Kochaniec

Książnica Podlaska

Czym jest czytanie w XXI wieku?

Czyli konwergencja mediów wobec czytelnictwa

1.

Gdy w 2024 roku Biblioteka Narodowa opublikowała najnowsze dane dotyczące stanu czytelnictwa w Polsce, znaleźliśmy się w ekstazie. O czytelnictwie, bibliotekach, bibliotekarzach mówiło się w superlatywach, a dane z raportu były wielokrotnie powielane, prezentowane, omawiane i dyskutowane. Jedyną – jakże przekornie słodką – łyżkę dziegciu, jaką udało mi się odnaleźć w tej, od razu przelewającej się, beczce miodu, wrzucił Bartek Kluska w swoim felietonie *Przypomnienie o książkach*. Łódzki autor podaje w wątpliwość dane dotyczące wzrostu liczby osób deklarujących przeczytanie przynajmniej jednej książki do poziomu 43%, wskazując, że dane mogą być zawyżone z powodu społecznej presji i nieścisłości metodologicznych (np. uczniowie deklarujący znajomość lektur, choć znają jedynie streszczenia). Ponadto Kluska zwraca uwagę na fakt, że rynek książki jest w kryzysie, skoro 3000 egzemplarzy nakładu uznaje się za sukces wydawniczy w kraju z 35 milionami potencjalnych czytelników. Dramatycznie wygląda też sytuacja z czytelnictwem wśród dorosłych, zwłaszcza mężczyzn. Nie mam zamiaru analizować tu każdej tezy artykułu, tym bardziej wchodzić w jakąkolwiek polemikę, ale z racji problemu, który pragnę poruszyć, pozwolę sobie skupić się na jednej, konkretnej kwestii – niezwykle istotnej w kontekście moich badań. Kluska pisze, że czytanie nawet jednej książki rocznie nie czyni z nikogo czytelnika. Zaznacza wręcz,

że dla niego osobiście jedna książka w miesiącu to za mało, aby kogoś określić mianem czytelnika. Co to oznacza? Odpowiedź będzie wielopoziomowa.

Przede wszystkim argument ten obnaża nasz (bibliotekarzy, bibliotek, systemu) sposób myślenia o czytelnictwie, a konkretnie pewną pułapkę znaczeniową związaną z semantyczną pojemnością tego terminu. Raport Biblioteki Narodowej nie zakłada żadnej definicji tego pojęcia, co nieco dyskredytuje jego twórców, ponieważ publikowane wyniki dotyczą zjawiska, które nie bardzo wiadomo jak należy rozumieć. Bo kim jest czytelnik? Jakie kryteria, wartości, wskaźniki sprawiają, że możemy tak myśleć o sobie czy innych? Tym samym raport sugeruje wyłącznie badanie ilościowe, a nie jakościowe. Spróbujmy więc nadrobić zaległości i zastanowić się nad etymologią „czytania”, jak i „czytelnika” w kontekście próby odpowiedzi na postawione w tytule pytanie.

2.

Rdzeń słowa „czytelnik” pochodzi od czasownika „czytać” i oba wywodzą się z prasłowiańskiego *čitati* czyli „mówić głośno, recytować”, a w późniejszym czasie także „rozumieć znak graficzny”. Dlatego czasownik *czytać* z czasem zyskał znaczenie związane ze zrozumiałym przekazywaniem treści pisanej, zarówno w mowie, jak i w myśli. Dla przykładu w wielu językach indoeuropejskich z łac. *legere* – pierwotnie „zbierać, wybierać” a później „czytać” odnosiło się do czytania jako wybierania znaczeń.

Z powyższej lingwistycznej wycieczki w świat znaczeń wynika istotny dla poruszanego problemu wniosek. Z czytaniem jako aktem „rozumienia znaku graficznego” wiąże się intelektualny proces odczytania znaczenia danego układu znaków, czyli *de facto* czytania jako takiego – umiejętności opartej na wiedzy, znaczenia poszczególnych znaków graficznych, ich układów i abstrakcyjnych znaczeń wynikających z ich linearnego uszeregowania. Czy tym właśnie jest czytanie? Tak. Trzeba jednak poczynić tu istotne zastrzeżenie. Tego typu rozumowanie ukierunkowane jest głównie w stronę medium, które zdominowało nasz sposób rozumienia ciągu znaków graficznych – jest nim książka.

Nie mam zamiaru rozpisywać się tutaj na temat historii i ewolucji książki, ale chciałbym zwrócić uwagę na niezwykle istotny element dla rozwoju cywilizacji, organizacji naszego myślenia i oczywiście czytania, jakim jest wynalazek Johanna Gutenberga. W pewnym sensie historia czytelnictwa zaczęła się bowiem od czcionki oraz wspomnianego geniusza od farby drukarskiej. Z dzisiejszej perspektywy XV-wieczny wynalazek druku doprowadził do powszechnego dostępu do treści i tak też często go postrzegamy, jako rodzaj technologicznej rewolucji, która zdemokratyzowała dostępność do wiedzy w postaci informacji zapisanych w książkach. Jednak to, co wydarzyło się w pracowni drukarskiej z perspektywy rozwoju cywilizacyjnego, to była istna bomba semantyczna. Druk nie tylko upowszechnił treści – on sformatował nasze mózgi, tworząc fundamenty dla kultury linearnej, logicznej, hierarchicznej – takiej jak książka. Jeden autor, jedna prawda, jeden ciąg myśli. Wynalazek druku przez wieki porządkował więc naszą wiedzę, budował autorytety, utrwalał języki i idee, budował wrażliwość i granice wyobraźni.

Poza „rozumieniem znaku graficznego”, który doprowadził nas do druku Gutenberga, mamy jeszcze wywodzące się z języków indoeuropejskich „wybieranie znaczeń”. Takie rozumowanie czytania posiada pewną znaczeniową furtkę interpretacyjną, która pozwala patrzeć na akt lektury nieco szerzej i nie ukrywam, że w tym właśnie aspekcie kryje się ścieżka prowadząca do współczesnego interpretowania tego, czym jest czytanie. Aby jednak wszystkie puzzle odpowiednio do siebie pasowały, trzeba zwrócić uwagę na zjawisko, które można dziś określić mianem drugiej galaktyki Gutenberga.

3.

Jakby to nie brzmiało, ogromny wpływ na dzisiejsze doświadczanie treści miał wyemitowany w internecie dwadzieścia lat temu film o młodym człowieku, który zwiedzając zoo, opowiadał o tym, że słonie mają naprawdę długie trąby. Film trwał osiemnaście sekund, nie był profesjonalnie zmontowany, a jakoś z dzisiejszej perspektywy pozostawia wiele do życzenia. Był to jednak pierwszy film, który został opublikowany na YouTube – serwisie, którego

wpływ na nasz sposób odbioru treści jest nie mniejszy niż wynalazek druku. Druk zaoferował człowiekowi nowy alfabet rzeczywistości: linearnej i hierarchicznej. Pięć wieków później YouTube nie tyle powtarza ten proces, co zrzuca abecadło z pieca. YouTube, jak niegdyś druk, zmienił sposób w jaki myślimy i czujemy; krótsze filmy, krótsza uwaga, szybka konsumpcja, płytka refleksja – żyjemy w innej epoce poznawczej. Z kultury książki przechodzimy do kultury klikanego wideo. Z uporządkowanych idei do emocjonalnych impulsów. YouTube stworzył świat, w którym autorytet to liczba subskrypcji, a prawda to dobrze zmontowany filmik. Z jednej strony serwis jest największą encyklopedią wizualną w dziejach ludzkości. Bez problemu znajdziemy tu kurs fizyki kwantowej, wskazówki, jak wyremontować mieszkanie, a nawet jak rozebrać silnik łady z 1987 r. Z drugiej – to mechanizm rozproszonej narracji, w którym wszystko jest równoważne: kotek, pandemia, teoria spiskowa, gameplay z ulubionej gry.

Co to ma wspólnego z czytaniem? Np. nie istnieje już coś takiego jak akt lektury, a raczej konsumpcja treści. Nie liczy się jakość, ale – jak w przypadku krótkich reelsów – klikalność. Rozdziały bywają krótsze, zdania coraz mniej wielokrotnie złożone. Zmianie ulegają procesy poznawcze i sposoby (formy) doświadczania treści. W ostatnim przypadku chodzi o to, że chcemy „szybciej do brzegu”. W XXI wieku czytamy w sposób fragmentaryczny i hipertekstowy. Czytanie w tradycyjnym sensie, jako kontemplacyjny, linearny proces zanurzenia się w świecie znaczeń, ustępuje błyskawicznemu przetwarzaniu bodźców i skanowaniu informacji. To już nie lektura – to scrollowanie słów. Do lamusa odchodzi dewiza Oscara Wilde’a mówiąca, że nie ma dobrych i złych książek, są dobrze i źle napisane. Stąd nowe modele prozy, w których spotykamy: krótkie rozdziały, dynamiczne dialogi, narrację bez pauz i refleksji. Złożoność formalna bywa przeszkodą, a nie wartością – książka ma działać jak mem, a nie jak labirynt. Maleje też tolerancja na dłuższe formy, zanikają umiejętności czytania uważnego i krytycznego, rośnie potrzeba natychmiastowej satysfakcji. Maryanne Wolf, badaczka neurobiologii czytania, pisała już kilkanaście lat temu o zjawisku „płytkiego

mózgu” – przebudźcowanego, niecierpliwego, niezdolnego do głębokiej lektury. Dziś to już nie tylko teoria – to codzienność. Współczesne książki – szczególnie te popularne – coraz częściej przypominają scenariusze, używają języka analogicznego do komunikacji internetowej.

Nie oznacza to końca literatury, ale jej redefinicję. Głębokie czytanie staje się wyborem kontrkulturowym, niemal aktem oporu wobec logiki natychmiastowości. Czytelnik powoli staje się rzadką postacią – aktywnym uczestnikiem kultury w świecie pasywnych odbiorców treści. Można by więc, wprowadzając nieco wartościowej nobilitacji, mówić dziś o czytaniu i o akcie lektury. Tym samym badania czytelnictwa prowadzone przez Bibliotekę Narodową dotyczą właściwie procentu osób doświadczających treści w sposób tradycyjny – poprzez książkę. Niestety, ale nawet gdyby kolejne raporty wskazywały kolejno 45, 50...70 % osób, które przeczytały co najmniej jedną książkę, nijak będzie się to przedkładać na jakość lektury. Dlaczego? Ponieważ współczesna kultura medialna to kultura przetwarzania, a nie czytania (w tradycyjnym a nawet stereotypowym rozumieniu tego słowa). Czytelnik XXI wieku jest w stanie równolegle czytać artykuł słuchając podcastu i skrolując treści z Instagrama. Jego uwaga jest skokowa i zatrzyma się lub spauzuje odtwarzanie tam, gdzie wyłapie coś istotnego, by za moment przeskoczyć do innego wątku. Tak wygląda właśnie proces współczesnego doświadczania treści w myśl indoeuropejskiego, semantycznego rodowodu czytelnictwa jako „wybierania znaczeń” – głównie w kontekście ilości mediów, jakie ma do dyspozycji czytelnik, ale także podczas lektury tekstu, która ma charakter wybiórczy.

4.

Warto zwrócić uwagę na to, że w dzisiejszych bibliotekach, choć tradycyjnie mówi się o czytelnikach, coraz popularniejszym, a nawet bardziej adekwatnym pod kątem oferty bibliotecznej terminem jest użytkownik. Co lubi użytkownik? – wybiera. Lubi sam decydować o tym, w jaki sposób i w jakiej formie ma ochotę obcować z daną treścią. Z pozoru nie ma w tym nic nowatorskiego,

zważywszy na fakt, iż w bibliotekach od dawna funkcjonują różnorodne formy... – no właśnie – doświadczania narracji; tradycyjna książka, audiobooki, ebooki, „czytaki”, gry planszowe i gry wideo. Zważywszy więc na ilość form i mediów pozwalających na obcowanie z daną treścią, zasadnym jest postrzeganie bibliotek nie jako magazynów książek, skarbnic wiedzy, ale przede wszystkim centrów doświadczeń narracyjnych. *De facto* taka ilość mediów umożliwiających obcowanie z treścią uzasadnia stosowanie nazwy „mediateka” bardziej, niż biblioteka. Idąc dalej tym tropem, który wybiega już nieco w przyszłość (ale czy tak odległą?), nie da się wykluczyć, że biblioteki mogą stanowić z czasem element mediateki – osobny dział, przestrzeń poświęconą doświadczeniom narracyjnym w tradycyjnej formie książkowej. Może to mieć również wpływ na postrzeganie klasycznego aktu lektury, jako procesu niezwykle wyjątkowego, na który nie każdy może sobie pozwolić.

Wynika z tego istotna zmiana w rozumieniu samego czytania już nie jako aktu wyłącznie związanego z konkretnym medium (książka), ale właśnie doświadczania narracji koncentrującej się na jakimś uniwersum wedle medium, które można indywidualnie dopasować do własnych preferencji odbioru – komiks, książka, gra planszowa, gra wideo, audiobook, artbook itp. Doskonale pokazuje to przykład gry „Wiedźmin 3: Dziki Gon”, której sukces przyczynił się m.in. do tego, że wielu młodych ludzi odkryło prozę Sapkowskiego (i nie chodzi tu wyłącznie o sagę o Białym Wilku). Istotny jest tutaj fakt, że zupełnie inne medium – gra wideo (swoją drogą nowe medium do opowiadania historii), bazując na literackim uniwersum (uwaga – gra *Wiedźmin* nie jest adaptacją sagi Sapkowskiego), jest w stanie wykreować świat tak wciągający i fascynujący, że po ukończeniu gry szukamy innych sposobów jego doświadczania – w tym przypadku pierwowzoru literackiego. Na tym właśnie osadza się czytanie w XXI wieku – na uświadomieniu sobie, że nie jest ono aktem lektury, ale że ten akt jest jednym z elementów niezwykle rozbudowanej sieci doświadczeń narracyjnych, którą tworzą różnorodne media, a ich wspólnym wyznacznikiem jest narracyjność i plastyczność świata przedstawionego. Najzabawniejsze jest to, że cały ten poważnie brzmiący proceder jest stale

obecnym zjawiskiem popkultury, w przestrzeni której coraz więcej treści stanowią adaptacje klasycznej literatury. Przykładem może być tu chociażby znany serial z platformy streamingowej Netflix – *Gambit Królowej*, czy *Gra o tron*, *Opowieści podręcznej*, *Wielkie kłamstewka* itp.

W XV wieku (czasy wynalezienia druku) czytanie było umiejętnością elitarną. Teksty były nieliczne, trudno dostępne, nierzadko pisane po łacinie. Proces czytania miał często charakter głośny, wspólnotowy, a także religijny czy ceremonialny. W XIX wieku, wraz z upowszechnieniem druku i rozwojem szkolnictwa, czytanie staje się masowym doświadczeniem. Powieść realistyczna, prasa codzienna i literatura popularna czynią z czytelnika osobę bardziej autonomiczną. Proces ten wciąż jednak wymaga skupienia, linearności i czasu. Czytanie w XXI wieku nie jest już wyłącznie linearnym procesem przyswajania tekstu drukowanego – stało się częścią szerszego, wielomedialnego doświadczenia. To nie tylko akt lektury, ale forma zanurzenia w narracjach, które przenikają przez różne nośniki i formaty – od książek, przez gry, aż po seriale i podcasty. Dzisiejszy „czytelnik” – a może raczej użytkownik treści – staje się odbiorcą wybierającym sposób kontaktu z opowieścią, zgodnie z własnymi preferencjami, tempem, formą percepcji i dostępnością medium.

Nie świadczy to o upadku czytelnictwa, lecz o jego transformacji. Zmianie uległ nie tylko sposób odbioru, ale też rola bibliotek, forma książki, sposób narracji i same praktyki poznawcze. Czytanie głębokie – wymagające skupienia, refleksji i czasu – pozostaje możliwe, lecz staje się dziś wyborem świadomym, kontrkulturowym, nierzadko elitarnym. W świecie nieustannego scrollowania i przeskakiwania między wątkami, wymaga nie tylko uwagi, ale również determinacji i pewnej odwagi poznawczej.

W efekcie pytanie „czym jest czytanie?” nie odnosi się już tylko do liczby przeczytanych książek, ale do całego wachlarza sposobów uczestniczenia w kulturze narracji. A więc może nadszedł czas, by przestać mierzyć czytelnictwo liczbą tytułów i zacząć je rozumieć jako złożony, dynamiczny proces – w którym czytanie to już nie tylko dekodowanie znaków, ale eksploracja światów.

Irena Surowiec

Filia nr 9 Książnicy Podlaskiej

Nasza marka – to My

Przez wieki człowiek dokonał wielu odkryć, które odmieniły jego życie. Zrewolucjonizowały sposób funkcjonowania, komunikację, leczenie, systemy obrony i walki, metody przemieszczania się oraz ścieżki dostępu do informacji. Czasami te wynalazki były dziełem przypadku, w porę zarejestrowanym, najczęściej jednak celowym działaniem nastawionym na rozwój i podniesienie wydajności i celowości danej dziedziny życia.

Każdy zapewne wskazałby coś innego, co nieustannie kształtuje nasze życie, a dla mnie jest to książka. Ten nośnik informacji, umożliwiający utrwalanie i przekazywanie wiedzy oraz kultury na przestrzeni wieków mocno ewoluował. Zmieniał swoją formę fizyczną, warsztat powstawania oraz drogi dotarcia do czytelnika, przeformowywał zasięg i zakres przekazu. Dlatego poszerzyły się istotnie jego perspektywy znaczeniowe. Książka stała się powszechnym elementem występującym w każdej dziedzinie życia, wszechstronnym narzędziem w ręku człowieka, niezależnie od jego wieku, zainteresowań czy zawodu.

Naturalnym i najczęstszym, najbardziej znanym „środowiskiem” występowania książki są księgarnie, szkoły i biblioteki. Z uwagi na swoje zainteresowania oraz inklinacje zawodowe skoncentruję się na tym ostatnim elemencie.

Od 25 lat „pracuję” z książką, a prawie 50 towarzyszy mi ona w życiu. Jako uczennica wypożyczałam lektury ze słynnego Bibliobusu, potem byłam czytelniczką osiedlowej filii oraz, już w szkole średniej, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku. Podczas studiów i pracy jako nauczyciel

akademicki na Uniwersytecie w Białymstoku korzystałam z tamtejszych czytelni i wypożyczalni. Obecnie pracuję w jednym z oddziałów Książnicy Podlaskiej, która działa w ramach Biblioteki Głównej i sieci 16 filii.

W „naszej” placówce, filii nr 9, pracują ludzie, którzy związani są w różny sposób ze słowem pisanym i książką, kulturą, nauką, a celem ich działalności jest wychodzenie naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom lokalnej społeczności z uwzględnieniem optymalnego wykorzystania zasobów bibliotecznych, infrastruktury i kadry bibliotecznej. To dobre podstawy do działania – jesteśmy wykształceni, kreatywni i zaangażowani.

Filia nr 9 mieści się w Białymstoku przy ulicy Gajowej 73 na osiedlu Dzieściny II. W pobliżu są dwa sklepiki osiedlowe, ośrodek zdrowia, żłobek i duży parking. Nieco dalej pętla autobusowa, więc choć osiedle znajduje się na obrzeżach miasta, łatwo tu dojechać. Szara bryła budynku, duża i prosta, umiejscowiona wśród bloków i zieleni, widoczna jest z daleka. W tym roku został złożony do Budżetu Obywatelskiego projekt wykonania muralu na ścianie budynku biblioteki, przez co stanie się ona punktem bardziej rozpoznawalnym na osiedlu, ożywi otoczenie. Mamy nadzieję, że nasz projekt otrzyma finansowanie, a nowy wizerunek biblioteki, promujący czytelnictwo, lokalną historię czy też postaci ważne dla tego miejsca, będzie budował poczucie wspólnoty i lokalnej dumy.

Przy bibliotece, otoczonej metalowym ogrodzeniem, jest spłachetek ziemi, który z roku na rok przekształca się w coraz bardziej pełnoprawny ogród. Pojawiają się tam sukcesywnie, jak grzyby po deszczu, nowe rośliny, krzewy, zioła, kwiaty, lecz tylko za pozwoleniem i z nasadzenia naszej Małgosi, która dba o ten teren. Często to właśnie jej nowinki ogrodnicze i kwietne cuda wabią do biblioteki zapaleńców działkowych, z którymi ona dzieli się sadzonkami, a my – nowościami książkowymi.

Do placówki prowadzą szerokie schody; niestety nie mamy podjazdu dla wózków inwalidzkich i matek z dziećmi. Z tyłu budynku jednak znajduje się winda, którą obsługuje bibliotekarz i tą właśnie drogą osoby mające trudności z poruszaniem się mogą dostać się na pierwsze piętro.

Wchodzimy do środka. Wystarczy otworzyć dwoje drzwi i oto jesteśmy na parterze, w dużym przestronnym holu. Wszystkie ściany wokół są w pięknym szlachetnym granacie, który w połączeniu z jasnymi regałami i ciepłymi płytkami podłogowymi, sprawia wrażenie przytulności i elegancji jednocześnie. Na wprost wejścia znajduje się oddział dla dzieci. Na kilkudziesięciu regałach i zmyślnej zabudowie ściennej umiejscowiliśmy świat bohaterów literackich najmłodszych i starszej młodzieży. Stworzyliśmy przestrzeń do samodzielnych poszukiwań, wydzieliliśmy strefę lektur, regały z nowościami, miejsce na audiobooki, stojaki na gazetki i czasopisma dziecięce. Niższa zabudowa regałowa, pufki, mały stolik z krzeselkami, kredki i czyste kartki to nasz ukłon w stronę milusińskich. Dorośli mogą w tym czasie odpocząć na sofie, poczytać, mając przez cały czas swoje pociechy w pobliżu, pod kontrolą rodzicielską.

Na parterze na ścianach wokół umieszczamy zwykle plakaty z zaprzyjaźnionych instytucji kultury, sezonowe repertuary muzeów, galerii, wykazy szkoleń, spotkań, warsztatów skierowanych do czytelników i mieszkańców miasta. Tam również ukazują się zapowiedzi autorskich projektów inicjowanych przez Książnicę Podlaską oraz nasze własne ogłoszenia i informacje. Tuż przy wejściu stoi dystrybutor wody dla pracowników i czytelników.

Schody w dół z parteru prowadzą do piwnicy i znajdującej się tam dużej sali zabaw. Organizujemy w niej zajęcia dla dzieci i młodzieży, spotkania autorskie, warsztaty, szkolenia metodyczne. Do wyposażenia sali należy projektor, ściana tablicowa, standardowo stoły i krzesła, a także sprzęt muzyczny, konsola PS5, PS4, i Nintendo Switch, kierownica G29 wraz z goglami wirtualnej rzeczywistości PSVR2 oraz gry planszowe i zestawy Lego do układania.

Gdy z parteru pójdziemy w górę, schodami z podwójną poręczą, dostosowaną do wzrostu wchodzącego, dotrzemy na piętro, ostatnią kondygnację tego budynku. Znajdują się tu wieszak na ubrania oraz wolno stojące fotele i pufy, gdzie można przysiąść i odpocząć, przejrzeć książki czy odstawić na jakiś czas dodatkowe bagaże. Na środku okrągłego holu umiejscowiony został stół ze stanowiskami komputerowymi. Drzwi na prawo od schodów

prowadzą do czytelní, gdzie w ciszy i przytulnej atmosferze można poczytać książkę, przejrzeć prasę, popracować z własnym materiałem.

Przestrzeń na lewo od schodów zajmuje wypożyczalnia dla dorosłych. Są tu dwa stanowiska, gdzie można wymienić książki, wyodrębnione miejsce na audiobooki, stojak z prasą, regały na książki z dużymi literami, nowości oraz najbardziej poczytne pozycje, czyli bestsellery. Aby ułatwić czytelnikom korzystanie z zasobów naszej biblioteki, wydzieliliśmy odrębne regały na poszczególne gatunki literackie, jak również dokonaliśmy podziału literatury według kryterium narodowości autorów.

Drogi czytelniku, jeśli wiesz, czego szukasz, proszę, eksploruj, badaj, przeglądaj, penetruj, rozglądaj się, myszkuj, sprawdzaj, poszukuj. To przestrzeń dla Ciebie, po której możesz dowolnie się poruszać i zbiory, z których możesz korzystać. Jeśli natomiast nie masz sprecyzowanych oczekiwań i szukasz literatury, ale nie wiesz, jak się do tego zabrać i w którym kierunku



Fot. 1. Lekcja biblioteczna „Wspomnienia jak latawce” 16.10.2024 r.

(Fot. Archiwum Filii nr 9 Książnicy Podlaskiej).

udać, jesteśmy do Twojej dyspozycji. Postaramy się spełnić Twoje „książkowe” życzenia, pomożemy Ci w wyborze lektury, która będzie dla Ciebie odpowiednia, odkryjemy przed Tobą nowe, nieznane do tej pory płaszczyzny zainteresowań, po których będziesz mógł, z naszym niewielkim wsparciem, a już niedługo samodzielnie, żeglować i doświadczać coraz to innych, ciekawych wrażeń.

Biblioteka bowiem to już nie tylko miejsce, w którym możesz wymienić książki czy przeczytać prasę; to również obszar szeroko pojętych działań edukacyjno-kulturalnych. Dziś w bibliotece nie musi być już cicho, przynajmniej nie we wszystkich jej częściach. Tu przyjemnie spędza się czas, uczy się, poznaje tajemnice, odkrywa, rozwija wyobraźnię, obcuje się ze sztuką, i to nie tylko ze sztuką słowa. Książki, nauka, zabawa, integracja rozwijają, ale w przyjemny, motywujący sposób.

Pojawiają się tu atrakcje, nie gorsze niż na placu zabaw dla dzieci, w muzeum czy operze dla dorosłych, pobudzające aktywność umysłową, emocjonalną, a także fizyczną. A jeśli dodamy do tego szereg warsztatów, spotkań i projektów, to uruchamiamy cały szereg działań kreatywnych.

W zależności od pory roku, kalendarza tematycznego oraz rocznic i patronów danego roku filia nr 9 może się pochwalić bogatym zestawem zajęć edukacyjnych, warsztatów, projektów artystycznych, lekcji i wycieczek bibliotecznych.

Podczas tych spotkań dzieci i młodzież mają nie tylko bezpośredni kontakt z nowymi książkami, arcydziełami sztuki wydawniczej czy drukarskiej, poznają ciekawe historie, wciągają się w losy bohaterów, które potem już mogą poznawać samodzielnie, przychodząc do biblioteki z rodzicami, ale też rozwijają swoje indywidualne zainteresowania na podstawie tego, co ich zachwycało na konkretnych zajęciach. Uczą się spostrzegawczości i logicznego myślenia rozwiązując rebusy, układając puzzle, rozwijają swoją sprawność manualną podczas zajęć plastycznych, wyrabiają pozytywne nawyki społeczne, gdy pracują w grupie, na rzecz zespołu czy słuchając opowieści z książek, próbują oceniać postawy bohaterów.

Poza tym organizujemy im przedstawienia, zapraszamy do udziału w spektaklach, proponujemy ciekawe sposoby poznania zagadnień naukowych, tworzymy przestrzeń do rozwiązywania zagadek programistycznych i tajników z sekwencyjności programowania, a w ramach relaksu i równocześnie rozwijania kreatywności i koordynacji ręka-oko – potyczki z klockami Lego. Bierzymy udział w cyklicznych akcjach promujących czytelnictwo oraz kulturalnych wydarzeniach ogólnopolskich. Z okazji Dnia Głośnego Czytania rozpoczęliśmy własny projekt „Czytanie z wyobraźnią”; w tym roku będzie już druga edycja. Jesteśmy zawsze obecni i aktywni podczas Nocy Bibliotek. Co roku zgłaszamy swój akces także do akcji Narodowego Czytania.

W tym roku w ramach Milenium Koronacji Bolesława Chrobrego w naszej placówce odbyła się mała rekonstrukcja tej uroczystości. Król Bolesław przyjął koronę i włócznie św. Maurycego „na oczach ludu” – uczniów, a potem wziął udział w spektakularnej międzymilenijnej konferencji prasowej.



Fot. 2. Narodowe Czytanie, Eliza Orzeszkowa „Nad Niemnem”, 14.09.2024 r.
(Fot. Archiwum Filii nr 9 Książnicy Podlaskiej).

Dzisiejsza biblioteka nie może być już jedynie zamkniętą „świątynią książek”, skupiającą się wyłącznie na ich gromadzeniu i wypożyczaniu. Powinna „żyć”, tętnić potrzebami lokalnej społeczności, uwzględniając przemiany współczesnego świata. Nasza placówka właśnie ku temu zmierza. Staje się „trzecim miejscem” według koncepcji Ray’a Oldenburga¹. Wytwarza się tu swobodna przestrzeń, w której można spędzić czas wolny od zajęć domowych i zawodowych, w sposób miły i relaksujący, na neutralnym gruncie. Mocno zatem podkreślamy wymiar społeczno-towarzyski biblioteki. Podczas ferii zimowych w filii nr 9 oferujemy szeroki wachlarz atrakcji na czas zimowego wypoczynku i na zabicie nudy. Podczas wakacji zapraszamy dodatkowo do Letniej Czytelni, a możemy ją zorganizować w otoczeniu pięknych roślin z naszego ogródka. Przy filii działa również DKK, a osoby, które zrzesza, łączą pasja czytania książek oraz chęć spędzenia czasu przy nieformalnej rozmowie w miłym towarzystwie. Mamy też swój Klub Poetycki, podczas którego organizujemy wspólne czytanie wierszy oraz wcielamy w życie autorskie projekty o mistrzach mowy wiązanej („O Miłoszu”, „Poezja erotyczna”).

Jeśli chcemy przetrwać i wygrać z pełną automatyzacją i bezdusznym schematyzmem nowoczesnych usług, musimy stać się miejscem chętnie odwiedzanym, konkurencyjnym, być kreatorami marki biblioteki i jej przestrzeni. Tworzymy „świat” książki, wokół niej i z nią, ale w ten sposób, by to człowiek był najważniejszy, a wszystkie usługi biblioteczne, zasoby architektoniczne i kompetencje pracownicze służyły jego rozwojowi.

Jak jest nasza biblioteka? Przytulna i elegancka zarazem, łącząca w sobie nowoczesność i swojski, ciepły klimat. Duże, jasne przestrzenie w otoczeniu zieleni pozwalają na całkiem oczywiste wydzielenie określonych stref tematycznych. W oddziale dla dzieci na tablicy magnetycznej zamieszczamy prace powstałe na zajęciach, korespondujące z aktualną porą roku czy wydarzeniem kulturalnym. Regularnie także tworzymy i wymieniamy „obrazy” w naszej Galerii Na Schodach. Na 10 dużych antyramach można było już

¹ tinyurl.com/gbp-2025-1 [dostęp: 24.09.2025].



Fot. 3. Milenium Koronacji Bolesława Chrobrego 14.04.2025 r.

(Fot. Archiwum Filii nr 9 Książnicy Podlaskiej).

zobaczyć zdjęcia Jarka Bryły (*Kościoły i cerkwie Podlasia, Żubry, Wiewiórka*), barwne mandale i inne prace z kolorowania intuicyjnego Niny Sobiech, cykl literacki Adama Siemieńczyka z Gródka, Białystok w grafikach Władysława Pietruka. Często przygotowujemy również wystawy samodzielnie, na określony temat, wykorzystując do tego zebrane kalendarze, czasopisma; dajemy rzeczom drugie życie, jesteśmy nie tylko kreatywni, ale i ekologiczni (*Koty*). Tematyczne wystawki w gablotach na parterze i na piętrze, akcje związane ze świętami nie tylko są świadectwem, że uczestniczymy w aktualnych wydarzeniach, przywołujemy rocznice świąt państwowych lub religijnych, ale i tworzymy w ten sposób specyficzny mikroświat, klimat biblioteki zaangażowanej, naszej, teren, gdzie każdy może czuć się dobrze, na miejscu, u siebie.

Robimy to. Budujemy swoją markę, swój wizerunek, na dobre wrosliśmy w społeczność, w której działamy. Wiemy, że o naszej wyjątkowości nie świadczy tylko piękne wnętrze budynku i niezwykle bogaty zbiór książek,

ale przede wszystkim relacje międzyludzkie, uczucia, wartości, które widać w naszej pracy i działaniach. Jako bibliotekarze jesteśmy osobami godnymi zaufania, specjalistami, fachowymi przewodnikami po zaklętym świecie spisanej – i nie tylko – wyobraźni.

Nie musisz być odważny – ważne, byś się nie bał próbować.

Nie musisz być wszechstronny – ważne, byś się chciał uczyć.

Joanna Andrzejuk

Miejska Biblioteka Publiczna w Bielsku Podlaskim

Biblioteka miejscem spotkań seniorów

Współczesna biblioteka pełni wiele funkcji. Przede wszystkim realizuje podstawowe zadania wynikające z ustawy o bibliotekach – gromadzi, opracowuje, przechowuje i udostępnia zbiory. Stale jednak rozszerza swoje działania, w wielu, często nie tak oczywistych, kierunkach. Niezmienne jednak pozostaje pytanie – jak promować czytelnictwo? Jak sprawić, by biblioteka w dobie rozwoju technologii, wszechobecnej AI, miała wielu użytkowników, którzy chętnie zawitają w jej progi, a następnie staną się jej stałymi bywalcami? Odpowiedzi na te pytania w znacznej mierze są uzależnione od grupy docelowej, do której kierowane są działania, a czynnikiem mającym ogromne znaczenie jest wiek użytkowników.

W niniejszym artykule chciałabym się podzielić pomysłami i opowiedzieć o zajęciach, które realizujemy w naszej bibliotece.

Raport Biblioteki Narodowej *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2024 roku* podaje, że emeryci i renciści stanowią jedną z największych grup wśród nieczytających (za robotnikami wykwalifikowanymi i rolnikami). Natomiast jeśli jako kryterium wskażemy na wiek uczestników badania, największą grupę wśród nieczytających stanowią osoby 70+. Wpływ na taki stan mają naturalne procesy związane ze starzeniem się, m.in. spadek aktywności życiowej i obniżenie sprawności fizycznej. Co zatem zrobić, by promować czytelnictwo wśród seniorów? Jak zachęcić ich do korzystania z bibliotecznego księgozbioru? Jak sprawić, by uczestniczyli w różnego rodzaju wydarzeniach organizowanych na terenie biblioteki?

Starając się stworzyć miejsce przyjazne osobom 60+, należy odpowiedzieć sobie na podstawowe pytanie: kim jest współczesny senior i jakie ma potrzeby? Dopiero wówczas możemy spróbować rozwiązywać dalsze problemy – jak sprawić, by biblioteka stała się miejscem realizacji przynajmniej części z tych potrzeb oraz jak tworzyć ofertę biblioteczną wydarzeń skierowaną do tej grupy wiekowej.

Projektując wydarzenia, spotkania czy zajęcia należy pamiętać, że jest to bardzo zróżnicowana grupa. Znaczna jej część to osoby, które od biblioteki oczekują tylko (aż) bogatego księgozbioru, by zaspokajać potrzeby czytelnicze. Inni są także czytelnikami, ale dodatkowo chętnie uczestniczą w różnego rodzaju wydarzeniach bibliecznych – przychodzą na spotkania, prelekcje, wykłady. Są też tacy, którzy potrzebują czegoś więcej. Chcą aktywnie uczestniczyć w warsztatach i kursach, dających możliwość dyskusji i dzielenia się własnym, bogatym doświadczeniem, a także nabywać nowe umiejętności bądź je doskonalić.

Głównym problemem osób starszych, oprócz oczywistych zmian dotyczących obniżonej sprawności fizycznej i kondycji psychicznej, jest samotność, która wpływa na ich dobrostan i codzienne funkcjonowanie. Samotność to nie tylko brak obecności bliskich, ale także poczucie izolacji i brak możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Tutaj ogromną rolę spełniają biblioteki.

Dobrym rozwiązaniem na zaktywizowanie seniorów są organizowane w bibliotekach Dyskusyjne Kluby Książki, spotkania autorskie, spotkania o tematyce historycznej/regionalnej, wykłady o tematyce zdrowotnej, koncerty, warsztaty rękodzielnicze, prelekcje dotyczące bezpieczeństwa. Każdy może znaleźć sobie w tych propozycjach coś odpowiedniego, dostosowując zajęcia do rodzaju i stopnia zaangażowania oraz własnych potrzeb. Mają one jednak wspólną cechę – aktywizują seniorów, zachęcają do wyjścia z domu, dają możliwość spotkania z innymi ludźmi.

Gdy myśleliśmy o bibliotece jako miejscu spotkań, przeciwdziałającym osamotnieniu seniorów, dającym im możliwość kontaktów z innymi ludźmi,

szansę na rozmowę, nawiązanie znajomości, pojawił się pomysł zorganizowania zajęć z neurobiku oraz czwartkowych spotkań popołudniowych z planszówkami.

Neurobik to inaczej aerobik dla mózgu. Inne stosowane nazwy dla tego typu zajęć to gimnastyka umysłu lub trening mózgu. W naszym przypadku przyjęła się nazwa neurobik (być może zaciekała swoim nieoczywistym znaczeniem, nieczytelnym na pierwszy rzut oka). Zajęcia odbywają się cyklicznie – wiosną i jesienią, o godzinie jedenastej, raz w tygodniu. Spotykamy się w kilkunastoosobowej grupie, by rozwiązywać zadania logiczne, rozwijać kreatywne myślenie, trenować pamięć i koncentrację, rozwiązywać zadania matematyczne i językowe oraz doskonalące spostrzegawczość i skupienie.

Starość to proces nieunikniony i będzie dotyczył lub już dotyczy każdego z nas. Na rynku wydawniczym pojawia się wiele publikacji na temat starzenia się społeczeństwa. Powstają opracowania i analizy poszczególnych problemów i wyzwań stojących przed tą grupą wiekową. Szczególnie popularne są poradniki, zawierające informacje, jak dbać o zdrowie, kondycję fizyczną i psychiczną. Zachęca się w nich do działań profilaktycznych. I taki charakter mają też zajęcia z neurobiku. Powszechnie bowiem wiadomo, że cechą charakterystyczną mózgu jest jego plastyczność. Dbając o systematyczne ćwiczenia możemy poprawić jego sprawność, a tym samym wpłynąć realnie na swoje funkcjonowanie psychofizyczne.

Pod wpływem nowych doświadczeń i stawianych wyzwań mózg ma zdolność do reorganizacji swojej struktury. Gdy zdobywamy wiedzę, nabywamy nowe informacje, spotykamy ludzi lub ćwiczymy umysł, to zmieniają się siła i jakość połączeń między komórkami nerwowymi. Warto więc zadbać o niego (tutaj nie ma ograniczeń wiekowych – ćwiczyć może/powinien każdy) i pomóc mu sprawnie funkcjonować poprzez codzienne treningi. Taka aktywność wymaga jednak samozaparcia i mobilizacji. Nie zawsze udaje się wygospodarować czas na dodatkowy wysiłek umysłowy. Pomocna w takim wypadku jest możliwość uczestnictwa w regularnie odbywających się zajęciach organizowanych w bibliotece.

Proponowane na spotkaniach ćwiczenia są różnorodne: tworzymy nowe słowa z podanych liter, rozszyfrowujemy anagramy, próbujemy ćwiczyć pamięć w treningu pamięciowym, rozwiązujemy sudoku, mosty, labirynty, szukamy synonimów i antonimów, budujemy zdania z podanych wyrazów lub je przekształcamy, układamy opowieści starając się pobudzić własną kreatywność, szukamy niecodziennych rozwiązań do zaproponowanych zadań.

Oczywiście działania pobudzające nasz mózg do intensywnego wysiłku umysłowego muszą być wspomagane dbałością o dobrostan fizyczny. Dlatego też w trakcie zajęć zachęcamy do należytego nawadniania organizmu, wysiłku fizycznego w postaci codziennych spacerów, do przejażdżek rowerowych czy udziału w popularnych spacerach „z kijkami”, czyli nordic walking (w zależności od możliwości zdrowotnych i kondycji) oraz dzielimy się informacjami o odpowiedniej diecie bogatej w składniki poprawiające funkcjonowanie mózgu.

Prowadząc zajęcia nie można zapominać o tym, że w grupie znajdują się osoby z różnorodnymi potrzebami, o zróżnicowanym stopniu przejawianej aktywności. Należy zwracać uwagę na zakres i poziom proponowanych zadań, stopniując poziom trudności, dostosowując go każdorazowo do grupy uczestników. Najważniejszą jednak zasadą jest dobrowolność wykonywania zadań i zindywidualizowane tempo na rozwiązywanie. Jeśli pojawiają się trudności (czasami podczas wprowadzania nowych rodzajów aktywności to się zdarza), dajemy uczestnikom dodatkowy czas, zachęcamy do przeanalizowania tego w domu, podkreślając równocześnie, że najkorzystniej wpływa na nasz umysł podejmowanie całkiem nowych aktywności. Nie to, co łatwe, co staje się rutynowym działaniem, najbardziej go pobudza. Radość z znalezienia rozwiązań jest w takich wypadkach nieporównywalna do zadowolenia z sukcesów przy mniej „opornych” zadaniach.

W kontaktach z seniorami istotne jest dostrzeganie indywidualności poszczególnych czytelników, szanowanie ich podmiotowości, dostrzeganie ich doświadczenia, przyzwyczajęń, stanu zdrowia, w tym ograniczeń fizycznych. Ważna jest też odpowiednia komunikacja: należy mówić wyraźnie, nie

spieszyć się. Istotne jest także dbanie o dobrą atmosferę w grupie, wyrozumiałość i cierpliwość, która powinna obowiązywać wszystkich uczestników. Szanujemy nawzajem odmienne potrzeby i akceptujemy różne tempo wykonywanych zadań. Na szczęście, jak to w każdej grupie, i wśród seniorów znajdują się osoby, które zarażają współuczestników dobrym humorem. A jak powszechnie wiadomo, pogoda ducha i uśmiech są istotnymi czynnikami w pozytywnym nastawieniu do codziennych wyzwań.

Wartością dodaną takich spotkań jest nawiązywanie nowych znajomości. Ustrukturyzowany harmonogram zajęć nie zawsze pozwala na dłuższą rozmowę na tematy codzienne, które pomimo swej błahości, mają bardzo istotne znaczenie. Daliśmy więc możliwość naszym seniorom na spotkania mniej formalne – planszówki w czwartkowe popołudnia. Grając w różnorodne gry (karciane, planszowe, zręcznościowe) uczestnicy mogą spędzić czas rozmawiając, dzieląc się radami i przepisami, polecając sobie przeczytane książki oraz zachęcając do uczestnictwa w innych imprezach organizowanych na terenie miasta.

Zajęcia z neurobiku oraz „planszówki” są dobrym sposobem na poszerzenie oferty biblioteki, która staje się rzeczywistym miejscem spotkań seniorów.

Konrad Milanowski

Miejska Biblioteka Publiczna w Augustowie

Profilerka w Augustowie – spotkanie z Grażyną Molską

Grażyna Molska, autorka powieści *Profilerka*, również autorka scenariusza serialu pod tym samym tytułem, gościła na spotkaniu autorskim zorganizowanym przez APK – Miejską Bibliotekę Publiczną w Augustowie. Spotkanie odbyło się w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, a poprowadził je socjolog Maciej Białous. Grażyna Molska, chociaż pochodzi z Kaszub, od lat przyjeżdża do Augustowa i to właśnie tutaj osadziła akcję *Profilerki*.

Swego czasu dużo czytałam o profilowaniu, głównie książki profilerów amerykańskich i brytyjskich. Bardzo mnie one zainteresowały. W Polsce temat nie był jeszcze znany. Nie bardzo mieściło mi się w głowie, jak można na podstawie nikłych śladów z miejsca zbrodni odczytać osobowość sprawcy. Tak wspomina genezę swojej powieści.

Dlaczego Augustów? – *Ukochałam to miejsce, zwłaszcza Puszcę Augustowską – mówi.*

Temat, który wybrała, jak sama wspomina, został bardzo dobrze przyjęty przez odbiorców.

To nie było łatwe; dlatego że profilowanie nie jest w ogóle filmowe. Jednak to nie ten temat był pierwszym impulsem. Przyczyną tego, że zaczęłam pisać powieść, jest tak naprawdę miłość do tutejszej przyrody, do lasów, do jezior i ptaków, których coraz mniej niestety. Chciałam to jakoś zapisać w ludzkiej pamięci – przyznaje i dodaje: Intryga kryminalna to bardziej pretekst, żeby opowiedzieć o ludziach, bo ludzie są zawsze najciekawszy. Ich sprawy, emocje, ich tajemnice – to jest warte opisanie.

Augustowszczyzna w powieści sprawia wrażenie, że jest żywa. W książce pojawiają się miejsca istniejące w Augustowie, np. Augustowskie Placówki Kultury, czy lokale, gdzie można zjeść dobrą rybę, port Żeglugi, czy miejsca nad Nettą, jeziora, park, które autorka poznała osobiście i opisuje je z autopsji, „z pierwszej ręki”. Również bohaterowie są autentyczni, można powiedzieć „z krwi i kości”.



Fot. 1. Grażyna Molska na spotkaniu w Augustowie.
(fot. Archiwum Miejskiej Biblioteki Publicznej w Augustowie)

Zawarłam w powieści swoje obserwacje. Moje postaci to nie są osoby rzeczywiste, ale zbudowane zostały na podstawie moich doświadczeń i obserwacji konkretnych osób. (...) to po prostu we mnie jest żywe. Wszystko wyszło bardzo naturalnie. Wystarczyło, że wymyśliłam bohaterów, osadziłam w konkretnych sytuacjach rodzinnych, by później postaci te zaczęły żyć własnym życiem i by zaczęły ciągnąć mnie za sobą. Ja tylko za nimi szłam – mówi Pani Grażyna.

Augustowskie lokacje znalazły się również w serialu. Nie wszędzie dało się wejść, jak np. do komendy policji czy do kościoła, ale widzowie z Augustowa z pewnością rozpoznają wiele miejsc. Niestety, część zdjęć była realizowana na Mazowszu, ze względów finansowych. – *Ta prawdziwa Puszcza Augustowska w zasadzie nie została pokazana. Ale jest np. Studzieniczna –* zauważa Pani Grażyna.

Autorka brała udział w montażu i udźwiękowianiu serialu. Podczas spotkania w MDK opowiadała o tym, jak tłumaczyła dźwiękowcowi, co powinno być słyszalne w tle, kiedy sceny działy się nad jeziorem, np. świergot konkretnego gatunku ptaka – trzcinniczka. Uważa, zresztą nie tylko ona, że casting do serialu był udany: nie tylko jeśli chodzi o odtwórców głównych ról (przypomnijmy: Wiktoria Gorodeckaja jako Julia Wigier i Michał Czernecki jako komisarz Karol Nadzieja), ale świetnie wypadli także policjanci.

Jej zdaniem nie do końca wyszła jednak stylizacja na rodzime „zaciąganie”, słyszalne w akcencie. *Oczywiście, kiedy pisze się i czyta książkę, ma się swoje własne wyobrażenia miejsc i postaci, więc i moje pierwsze reakcje na zdjęcia z planu były początkowo nie najlepsze, np. rozpoczynająca film scena, moja ulubiona z listonoszem, który jedzie w upale pod górkę, w środku Puszczy Augustowskiej i nagle zatrzymuje się, by sięgnąć po swoją piersiówkę ukrytą za figurką Matki Boskiej. Inaczej ją sobie wyobrażałam –* oceniała. Ale film rządzi się swoimi prawami i, co podkreślała Pani Grażyna, zdobył popularność, spodobał się widzom, na co zresztą dowodem jest fakt, że telewizja emituje powtórkę, zamówiła też drugą część.

Chociaż nic tak „nie ożywia” filmu czy książki, jak morderstwo, dla autorki nie jest to najważniejszy element powieści. Inspiruje ją tajemnica,

zagadka. Starala się tak napisać, że gdyby to ona była czytelniczką, historia by ją wciągnęła, i być może to się udało, bo wielu czytelników, z którymi rozmawiała, mówiło jej, że do końca nie wiedzieli, kto zabił. Sama najbardziej lubi kryminał norweski. Jej mistrzami są Mankell i Nesbø. Dlaczego tak wiele osób ginie w książce? Żeby jak najlepiej pokazać warsztat pracy profilerki, Autorka musiała ją „zatrudnić” przy ściganiu seryjnego zabójcy. Pani Grażyna świetnie dba o tempo, w opowiadanej historii występują ciągłe zwroty akcji i utrzymuje się suspens, trzymający czytelnika w napięciu. Na pytanie o radę, jak zadbać o to, by przyciągnąć czytelnika zagadką, Autorka przyznaje: *Naprawdę nie wiem. Po prostu piszę to tak, jak czuję. Na przykład widzę sama, że w tym miejscu nie mogę jeszcze niczego zdradzić. Muszę tak budować pewne postaci, żeby były podejrzane. Przy okazji powinienam myśleć cały czas o tym, żeby profilerka miała co robić.*

Ale czy praca profilerki jest też aż tak bardzo intensywna, jak to widać w książce, bądź filmie, czy może realna codzienność profilerska wygląda trochę inaczej? *Film wymaga działania, więc to, co robi moja profilerka, na pewno nie do końca przypomina pracę prawdziwego profilerki, która jest bardziej statyczna. W Polsce znanych profilerów z prawdziwego zdarzenia jest dwóch, jest też cała rzesza psychologów policyjnych, którzy zajmują się lepiej lub gorzej profilowaniem. Żeby być dobrym profilerem, trzeba mieć, oprócz wiedzy, doświadczenie, talent i intuicję. Wymyślona przeze mnie profilerka nie jest może do końca zgodna z polską rzeczywistością, ale chciałam pokazać, na czym polega ten zawód* — podsumowuje Pani Grażyna.

Co więc stoi za sukcesem książki i serialu? Może jest więc w tym, wspomniana przez prowadzącego spotkanie Macieja Białousa, tzw. „iskra boża”, a może pomogło tu doświadczenie, jakie zdobyła autorka. Od lat bowiem jest zatrudniona w Agencji Filmowej TVP, zajmującej się serialami i filmami. Pełniła funkcję redaktora, teraz kierownika literackiego, który nie tylko kieruje zespołem fachowców, ale sam nadal zajmuje się prowadzeniem serialu, czyta scenariusze i wyłapuje słabe strony, wszystkie niedociągnięcia, błędy dramaturgiczne, brak tempa. Współpracuje z autorami tak długo, aż



Fot. 2. Autorka Grażyna Molska oraz prowadzący spotkanie Maciej Białous.
(fot. Archiwum Miejskiej Biblioteki Publicznej w Augustowie)

projekt gotowy jest do realizacji. To nie jest proste, bo nie każdy autor jest na to otwarty. Autorka *Profilarki* bardzo lubi swoją pracę. Przez kilka lat, kiedy nie była zatrudniona w telewizji, zajmowała się produkcją filmową, zrobiła też scenografię do dwóch filmów fabularnych. To wiele ją nauczyło, bo poznała produkcję filmową z każdej strony.

Pisanie scenariuszy nie jest specjalnie trudne. Trzeba wiedzieć parę rzeczy, znać zasady dramaturgii, które można poznać z książek. Ale najważniejsze to mieć wyobraźnię filmową i „to coś” – ocenia.

Tworząc scenariusze, ma coraz mniej czasu na literaturę, którą uwielbia. Podobnie jak na swoje liczne pasje. Od podstawówki interesowała się starożytnością; w liceum i na studiach sztuką. Studiowała filologię polską, ale już wtedy uczestniczyła w dwuletnim studium logopedycznym. Zmieniła je na afazjologię, zajmującą się uszkodzeniami mózgu. Już w trakcie studiów pracowała w Szpitalu Neurologiczno-Psychiatrycznym w Gdańsku, gdzie

znajdował się Ośrodek Zaburzeń Mowy. Zajmowała się osobami, które na skutek uszkodzenia mózgu (udar, wylewu, uszkodzenia mechanicznego) utraciły funkcje mowy. Tłumaczyła wraz z przyjaciółką książki z neurologii. Prowadziła też terapię. Jak sama przyznaje, może kiedyś napisze właśnie o tym scenariusz, bo temat jest mało znany. *Pracowałam tam 4 lata i to wiele mnie nauczyło, ale też bardzo angażowało emocjonalnie, zostawiałam tam całą swoją energię.*

Urodziła się z przekonaniem, że w przyrodzie jest lekarstwo na każdą chorobę, tylko że ludzie o tym zapomnieli. *Ludzie tak bardzo oddalili się od natury, że jej już nie rozumieją. Postać zielarki, którą stworzyłam, jest trochę moim marzeniem. Tak wyobrażałam sobie siebie, gdybym tutaj mieszkała na stałe – wtrącała mimochodem.*

To był bardzo interesujący wieczór. Pani Grażyna okazała się wspaniałą osobą i doskonałym rozmówcą. W trakcie dyskusji, jaka rozpoczęła się po spotkaniu, padło wiele ciepłych słów pod adresem gościa i *Profilarki*.

Ci, którzy dotąd nie widzieli serialu, ani nie czytali książki, wciąż mogą to nadrobić. Drugi sezon serialu toczył się będzie na Kaszubach: Półwysep Helski, Władysławowo, Puck, Wejherowo, Gdynia. Telewizja Polska (TVP 1) wyemituje serial jesienią i wtedy też ukaże się druga część powieści. W trzeciej serii autorka zabierze nas na Dolny Śląsk, do Wałbrzycha i Szklarskiej Poręby. Pozostaje tylko poczekać. A tymczasem zapraszamy do augustowskiej biblioteki po *Profilarkę*.

Sebastian Kochaniec

Książnica Podlaska

Wywiad z Anną Kowal – zastępcą dyrektora ds. bibliotecznych Biblioteki Miejskiej w Łodzi

Anna Kowal – od 2025 r. zastępca dyrektora ds. bibliotecznych Biblioteki Miejskiej w Łodzi, wcześniej kierownik Mediateki MeMo, będącej filią Biblioteki Miejskiej w Łodzi. Ukończyła studia filozoficzne na Uniwersytecie Łódzkim. Z bibliotekarstwem związana od ponad 10 lat, w czasie których miała okazję rozwijać, tworzyć profile i strategię działalności pięciu filii BMwŁ, w tym swojego najmłodszego „dziecka”, czyli Biblioteki Multimedialnej MeMo.

Czym jest dla Ciebie współczesna biblioteka?

To przestrzeń odpowiedzialna społecznie – elastyczna, otwarta i empatyczna. Nie jest już tylko miejscem udostępniania zbiorów, ale instytucją reagującą na zmieniające się potrzeby ludzi i świata: od wykluczenia cyfrowego, przez samotność, po potrzebę rozwoju osobistego i wspólnotowego.

Współczesna biblioteka to także centrum informacji, edukacji i integracji. Miejsce, w którym przenikają się różne funkcje: literacka, edukacyjna, kulturalna, społeczna. To przestrzeń, która umożliwia dostęp do zasobów wiedzy, zarówno tych analogowych, jak i cyfrowych, ale też zaprasza do działania, uczestnictwa, współtworzenia.

Jakie są twoim zdaniem wyzwania, przed którymi stoją współczesne biblioteki?

Przede wszystkim – utrzymanie swojej tożsamości przy jednoczesnym ciągłym redefiniowaniu roli. Biblioteki muszą dziś odpowiadać na ogromne spektrum potrzeb: od dostępu do książek, przez działania edukacyjne i kulturalne, po wsparcie społeczne. Trzeba umieć w tym gąszczu nie zgubić siebie ani czytelnika.

Drugim wyzwaniem jest przeciwdziałanie wykluczeniu – zarówno cyfrowemu, jak i społecznemu. W świecie, w którym coraz więcej spraw załatwia się online, biblioteka staje się dla wielu osób jedynym miejscem, gdzie można skorzystać z komputera, uzyskać pomoc w załatwieniu spraw urzędowych czy po prostu zostać potraktowanym z szacunkiem.

Ważne wyzwanie to także utrzymanie atrakcyjności w świecie przesyty. Trzeba konkurować z Tik Tokiem, Netflixem, instant newsami i scrollowaniem, ale bez udawania, że jesteśmy tym samym. Biblioteka musi być alternatywą – nie kopią.

Nie da się też pominąć wyzwań organizacyjnych: niedofinansowania, zmieniającego się rynku pracy, migracji pokoleniowej w zespołach, konieczności rozwijania kompetencji cyfrowych, a także potrzeby budowania silnej marki – również w internecie.

Na koniec może najtrudniejsze zadanie: pozostać potrzebną, ale nie przez chwilę, tylko na długo. Być miejscem, do którego chce się wracać – nie dlatego, że jest darmowe, ale dlatego, że jest ważne.

Rozmowa o bibliotece to wielokrotnie rozmowa o czytelnictwie, statystykach i wiecznie powracającym problemie obecności młodych (masz jakieś sprawdzone patenty na ich przyciągnięcie?). Ale badania Biblioteki Narodowej – za którymi nie przepadam – pokazują, że dziś zmienia się punkt ciężkości – mamy problem z czytelnictwem dorosłych mężczyzn. Jakież pomysły, jak to zmienić? Rzeczywiście, tradycyjne wyzwania, takie jak przyciąganie młodzieży, ustępują miejsca nowym. Sądzę, że potrzebna jest zmiana myślenia o tym, co

i jak mężczyźni czytają. Częściej niż w przypadku kobiet, będzie to literatura faktu, książki historyczne i biografie, poradniki dotyczące majsterkowania, nowych technologii, sportu, a także publikacje związane z grami i fantastyką – to właśnie te obszary powinniśmy w bibliotekach rozwijać. I nie chodzi tylko o księgozbiór, ale również o ofertę wydarzeń. Trzeba też zaakceptować, że audiobook w aucie albo PDF o konstrukcji drona to też czytanie. Wielu mężczyzn ceni sobie dostęp do e-booków i audiobooków, które pozwalają na czytanie w drodze do pracy czy podczas uprawiania sportu. Powinniśmy promować również takie formaty.

Myślę, że nie warto walczyć o to, żeby każdy mężczyzna nagle zaczął czytać powieści obyczajowe. Lepiej skupmy się na tym, aby odkrył, że książka (w dowolnej formie) może być najlepszym narzędziem do zgłębiania jego pasji. A stąd już tylko krok do tego, żeby wracał do biblioteki częściej.

MeMo to „swoista” wizytówka Łodzi, jeśli chodzi o biblioteki – książki, gry, instrumenty, klocki itd. Czy Twoim zdaniem są to „argumenty” na przyciąganie czytelników? To pytanie trochę prowokacyjne, ponieważ dziś animacja czytelnictwa odbywa się często... kanałami mało klasycznymi, że tak to ujmę. *De facto* – co ma w sobie to MeMo, że jest tak popularne?

Myślę, że popularność MeMo nie wynika z samej listy „atrakcji” – książek, gier, instrumentów, klocków – bo te same elementy można znaleźć w wielu innych miejscach i nie zawsze przyciągają tłumy. Kluczem jest to, jak te elementy są ze sobą połączone i jak są podane. W MeMo nie chodzi o to, żeby „udowodnić”, że czytanie jest fajne – tylko, żeby stworzyć przestrzeń, w której można przyjść po coś zupełnie innego... i mimochodem odkryć książkę, która cię wciągnie.

I tak – animacja czytelnictwa odbywa się tu „kanałami mało klasycznymi”, ale to właśnie działa. MeMo ma w sobie element zaskoczenia – nigdy nie wiesz, czy trafisz na koncert, warsztat, spotkanie z autorem czy grupę, która właśnie rozgrywa turniej planszówki. To tworzy wrażenie, że to miejsce żyje, a nie tylko „funkcjonuje w godzinach otwarcia”.

Może więc prawdziwym argumentem przyciągającym czytelników jest połączenie oferty z atmosferą, w której człowiek czuje się nie klientem, ale częścią społeczności. A wtedy książka, czy to w formie papierowej, czy cyfrowej – staje się naturalną częścią tej relacji.

Jakie znaczenie mają przestrzenie kreatywne – Montażownia, Studio Foto-Video, Studio Lektorskie?

Przestrzenie kreatywne w MeMo to wyjątkowy wymiar biblioteki. One pokazują, że kultura to nie tylko odbiór, ale też tworzenie. Biblioteka jest miejscem, do którego ludzie często przychodzą po inspirację, ale może być też miejscem, gdzie od razu zamieniają tę inspirację w działanie.

Dla jednych to okazja, by nagrać podcast albo zmontować film, dla innych – by po raz pierwszy w życiu zobaczyć, jak wygląda praca z mikrofonem czy przed kamerą. To trochę tak, jakbyśmy rozszerzali definicję czytelnictwa: nie tylko czytasz książki, ale też uczysz się opowiadać historie – słowem, obrazem, dźwiękiem.

Te przestrzenie przyciągają osoby, które być może w ogóle nie myślały o bibliotece jako miejscu dla siebie. Przychodzą z projektem w głowie, a zostają, bo odkrywają, że w tym samym budynku mogą znaleźć literaturę, wiedzę i społeczność, która wspiera ich twórcze pomysły.

Jak dobierałaś skład / jak dobierasz? – pytam o to, ponieważ mam wrażenie, że dziś biblioteka potrzebuje pracowników z klasycznym wykształceniem bibliotekarskim, ale także takich, którzy są „zajawkowiczami” w danym temacie – właściwie w popkulturze.

MeMo to konglomerat różnych przestrzeni i światów – i od początku wiedziałam, że każda z tych przestrzeni potrzebuje swojego opiekuna, a najlepiej kilku. Sprzęt, narzędzia, całe wyposażenie Montażowni, Studia Foto-Video, strefy gier czy komiksów to ogromne bogactwo, ale samo w sobie nie wystarczy. Żeby mogło służyć innym, potrzebni są ludzie, którzy potrafią je obsługiwać i rozwijać, ale też rozumieją, jak odpowiadać na

zmieniające się potrzeby użytkowników i jak wspierać ludzi w realizacji ich pomysłów.

Dlatego w zespole ważne są zarówno osoby z klasycznym przygotowaniem bibliotekarskim, które dbają o fundamenty naszej działalności, jak i ci, którzy są „zajawkowiczami” – specjalistami w swojej dziedzinie (co więcej, to często te same osoby). To oni rozwijają dane przestrzenie, dbają o nie, inicjują projekty, nawiązują kontakty z twórcami – muzykami, fotografami, podcasterami, autorami komiksów, twórcami gier video. Dzięki temu MeMo nie jest zbiorem sprzętów i pomieszczeń, ale żywą, kreatywną siecią, w której ludzie i miejsca wzajemnie się napędzają.

Biblioteki muszą się zmieniać, dostosowywać do zmian zachodzących w rzeczywistości, nowych mediów itp. Nie chcę powiedzieć, że muszą rywalizować, ale Twoim zdaniem w jakim kierunku powinny zmierzać pod kątem budowania oferty?

Nie sądzę, żeby biblioteki musiały rywalizować z nowymi mediami – raczej powinny nauczyć się z nimi współpracować i wplatać je w swoje działania. Rywalizacja zakłada, że gramy w tę samą grę, a my możemy grać w swoją – tylko z nowymi narzędziami.

W związku z budowaniem oferty widzę trzy główne kierunki. Po pierwsze – łączenie różnych formatów treści. Książka może być punktem wyjścia, ale obok niej podcast, film, fotografia, czy gra, które opowiadają tę samą historię innym językiem. Po drugie – tworzenie doświadczeń, a nie tylko usług. Biblioteka nie jest już miejscem, do którego przychodzi się „po coś” – jest miejscem, w którym można „czegoś doświadczyć”. Po trzecie – partnerska współpraca ze społecznością. Użytkownicy nie muszą być tylko odbiorcami – mogą być współtwórcami oferty, przynosić swoje pomysły, dzielić się wiedzą, angażować w działania.

Zmiana to nie jest dodawanie gadżetów, ale sposób myślenia: od instytucji, która „ma zasoby”, do miejsca, które tworzy przestrzeń do wspólnego działania. A wtedy nowe media przestają być zagrożeniem – stają się

kolejnym narzędziem, które pozwala opowiedzieć historie i budować relacje z odbiorcami w ich codziennym świecie.

A w sumie to czym twoim zdaniem powinna być dziś „oferta biblioteczna”? Co się pod tym kryje, co powinno się na to składać?

Dla mnie „oferta biblioteczna” to dziś coś znacznie szerszego niż katalog książek i lista wydarzeń. To zestaw doświadczeń, możliwości i zasobów, które odpowiadają na potrzeby różnych grup odbiorców – od czytelników klasycznych po tych, którzy w ogóle nie nazywają siebie czytelnikami.

Pod tą nazwą kryje się dla mnie literatura w każdej formie – papier, e-book, audiobook – ale też dostęp do wiedzy, technologii, przestrzeni, a nawet do ludzi, którzy potrafią coś zainicjować lub nauczyć. To warsztaty, spotkania, projekty, ale także spokojny kąt do pracy czy rozmowy. To również działania cyfrowe – webinary, nagrania, treści w mediach społecznościowych, które przedłużają kontakt z biblioteką poza jej mury.

Najważniejsze jednak, aby „oferta biblioteczna” była zakorzeniona w realnych potrzebach społeczności – bo tylko wtedy przestaje być „listą usług”, a staje się czymś, co ludzie traktują jako naturalny element swojego życia.

Jakie wydarzenia w bibliotece sprawdzają się Wam najlepiej?

W MeMo najlepiej sprawdzają się wydarzenia, które wypełniają przestrzeń energią i sprawiają, że ludzie chcą zostać dłużej niż planowali. Rodzinne imprezy i wydarzenia dla dzieci mają szczególną moc – przyciągają całe pokolenia, od maluchów po dziadków. Dużym magnesem są też spotkania z autorami i ludźmi ze świata popkultury. Muzyka działa zawsze – od kameralnych koncertów, po nieco większe. Bardzo dobrze sprawdzają się u nas warsztaty kreatywne dla młodzieży i dorosłych – m.in. z fotografii, animacji, rysunku, kolażu, czy rękodzieła. Kolejnym ważnym filarem jest film – spotkania z twórcami, przeglądy tematyczne, klub dyskusyjny, maratony – to są formy mocno angażujące i integrujące (również międzypokoleniowo). Poza tym wyjątkowe nocne dyskoteki, ściągające setki ludzi – to wydarzenia, które

łamią stereotypy i zachęcają do przekroczenia progu biblioteki przez osoby, które zwykle tego nie robią. Bo to jest też dla mnie duży problem – wiele osób nie korzysta z bibliotek ze względu na mocno zakorzenione stereotypy. Czasem wystarczy, że przyjdą raz, aby się przekonać, że biblioteki są zupełnie innymi miejscami, niż do tej pory sądzili.

Jak wygląda dzień pracy kierownika tak innowacyjnej placówki jak MeMo?

Dzień pracy kierownika MeMo trudno opisać w jednym schemacie, bo to miejsce nie działa według powtarzalnego scenariusza. W ciągu dnia jest miks zadań: planowanie wydarzeń, rozwiązywanie nagłych problemów technicznych, odpowiadanie na maile, pilnowanie harmonogramów, dbanie o budżet, ale też rozmowy z ludźmi. Dużo rozmów i spotkań – z zespołem, partnerami zewnętrznymi, twórcami, którzy chcą z nami współpracować.

Są dni, kiedy MeMo jest jak stacja przesiadkowa – non stop ktoś przychodzi, wychodzi, dzieje się kilka wydarzeń naraz. Są też takie, kiedy można na chwilę usiąść i popracować nad długofalowymi projektami, strategią.

To praca, w której nigdy nie ma dwóch takich samych dni – i chyba właśnie to sprawia, że MeMo jest tak żywe. Kierownik musi być tu jednocześnie organizatorem, mediatorem, strategiem i czasem... człowiekiem od przedstawiania mebli w ostatniej chwili przed wydarzeniem, kiedy dynamicznie zmieniają się koncepcje gościa, czy artysty 😊.

Jak środowisko „young adult” w wieku 16–24 lat reaguje na Waszą ofertę – co ich najbardziej przyciąga? Może nastawicie się na ofertę międzypokoleniową?

Środowisko YA reaguje na naszą ofertę bardzo naturalnie – często trafiają do nas przez znajomych, media społecznościowe albo po prostu z ciekawości. Wielu z nich spędza u nas czas – umawiają się w MeMo, traktują przestrzeń jak swój punkt spotkań, czują się tu swobodnie. Część angażuje się jeszcze głębiej – mamy grupy młodzieżowe, formalne i nieformalne, które aktywnie z nami współpracują przy różnych wydarzeniach i organizują

własne – klub czytelniczy, spotkania edukacyjne o zmianach klimatu, inicjatywy społeczne.

Świetnie działają wydarzenia, w których mogą coś współtworzyć: warsztaty kreatywne, działania z filmem, muzyką, fotografią, gry video czy komiks. Poza tym koncerty, nocne dyskoteki, wydarzenia popkulturowe – wszystko to, co bliskie ich zainteresowaniom i formom spędzania czasu.

Często oferta dla młodych przenika się u nas z ofertą międzypokoleniową. Wiele wydarzeń przyciąga różne grupy wiekowe. Kluczem jest np. sięganie po starsze treści kultury, które wracają do łask. Starsze utwory muzyczne, klimat PRL-u, dawne gry czy filmy – dla starszych są podróżą sentymentalną, a dla młodszych – czymś świeżym i intrygującym.

Nie staramy się sztucznie „łączyć w pary” pokoleń, bo to się raczej nie sprawdza, lepiej dać im sposobność do naturalnego, niczym niewymuszonego bycia razem.

Paulina Maria Reszotko

Książnica Podlaska

Pięć lat, pięć opowieści.

Podlaskie Spotkania Bibliotekarzy w retrospektywie

Od pierwszego spotkania w 2019 roku Podlaskie Spotkania Bibliotekarzy stały się czymś więcej niż cykliczną konferencją – wyrosły na przestrzeń wymiany myśli, budowania wspólnoty zawodowej i refleksji nad rolą bibliotek w zmieniającym się świecie. Każda z pięciu edycji miała swój charakter, temat przewodni i emocjonalny ton, ale wszystkie łączyła jedna idea: biblioteka jako miejsce żywe, reagujące na potrzeby społeczne, kulturowe i edukacyjne. Charakter wydarzeń sprzyjał integracji środowisk bibliotekarskich i kulturalnych, wzmacniając poczucie wspólnej misji w działaniach na rzecz lokalnych społeczności.

I edycja – integracja i tożsamość

We wrześniu 2021 roku Książnica Podlaska zorganizowała I Podlaskie Spotkanie Bibliotekarzy pod hasłem „Biblioteka i/czy dom kultury?”. Spotkanie miało charakter pionierski. Zorganizowane z myślą o integracji środowiska bibliotekarskiego województwa podlaskiego, skupiło się na wspólnym poznaniu, wymianie doświadczeń i zdefiniowaniu wyzwań stojących przed bibliotekami. Program obejmował dyskusje tematyczne m.in. z udziałem Joanny Trusiuk, Janusza Siemiona i Andrzeja Bajguza, prezentacje dobrych praktyk oraz wizyty studyjne w Supraślu, gdzie uczestnicy odwiedzili Bibliotekę Publiczną po modernizacji, Muzeum Ikon, Pałac Buchholtza oraz Muzeum Sztuki Drukarskiej i Papiernictwa.

II edycja – biblioteka nowych technologii

Współczesna biblioteka nie tylko nadąża za zmianami – coraz częściej je wyprzedza, stając się przestrzenią eksperymentów, innowacji i cyfrowej obecności w życiu społecznym. Druga edycja Podlaskiego Spotkania Bibliotekarzy, odbywająca się w czerwcu 2022 roku pod hasłem „Przejdźmy na »Ty« z nową technologią”, skoncentrowała się na roli biblioteki jako miejsca otwartego, aktywnego i dostępnego lokalnym społecznościom. Uczestnicy brali udział w warsztatach i wykładach poświęconych komunikacji międzypokoleniowej, promocji kultury w mediach cyfrowych, dostępności usług oraz pracy z grupami o szczególnych potrzebach.

Wśród prelegentów znaleźli się m.in. Agnieszka Jarosławska (bloggerka Ruda Czyta), która przybliżyła rolę mediów społecznościowych w promocji czytelnictwa, oraz Marek Włodzimierz ze Stowarzyszenia Edukacji Filmowej, prezentujący potencjał sztuk wizualnych jako narzędzia kulturotwórczego.

Wnioski z tej edycji były jednoznaczne: współczesna biblioteka może być dynamicznym centrum życia społecznego, miejscem dialogu, edukacji i twórczej obecności, które odpowiada na realne potrzeby ludzi.

III edycja – biblioteka przestrzenią działań literackich

W lutym 2023 roku trzecia edycja Podlaskiego Spotkania Bibliotekarzy odbyła się pod hasłem „Spotkajmy się u nas”. Program wydarzenia koncentrował się na roli biblioteki jako przestrzeni literackiej oraz otwartej na różnorodne potrzeby czytelników.

Pierwszy dzień poświęcono refleksji nad literaturą w różnych kontekstach: dla seniorów, dla koneserów, dla dzieci i młodzieży oraz w czasie społecznych napięć. Jedną z panelistek była dziennikarka Olga Gordiejew, która mówiła o najmłodszych czytelnikach i ich obecności „między regałami”. Odbyła się również debata o kondycji rynku czytelniczego.

Drugiego dnia uczestnicy wzięli udział w praktycznych warsztatach prowadzonych w małych grupach. Nowa formuła umożliwiła bardziej bezpośrednią wymianę doświadczeń i zdobycie konkretnych umiejętności. Tematyka

obejmowała m.in. pisanie scenariuszy filmowych, kreatywne podejście do lektury *Pana Tadeusza*, biblioterapię oraz animację czytelnictwa z wykorzystaniem konsoli do gier.

Nowością tej edycji była również dynamiczna formuła prezentacji dobrych praktyk – liczne, krótkie wystąpienia przedstawicieli bibliotek z regionu okazały się potężną dawką inspiracji. Pokazano m.in. działania związane z mangą, projektami teatralnymi, współpracą z seniorami i lokalnymi partnerami, inicjatywami grantowymi, pracą z obcokrajowcami oraz promocją czytelnictwa poprzez gry planszowe. Spotkanie potwierdziło, że biblioteka to przede wszystkim miejsce książki, ale i przestrzeń twórczych działań literackich, których punktem wyjścia jest właśnie książka.

IV edycja – bibliotekarz w centrum uwagi

Rok 2024 przyniósł zmianę perspektywy. Podczas IV Podlaskiego Spotkania Bibliotekarzy nie koncentrowaliśmy się na książce, literaturze, czytelnictwie czy technologii, lecz na samym bibliotekarzu. Hasło „Bibliotekarz – studium przypadku” zainicjowało konferencję o naszej tożsamości zawodowej, emocjach, relacjach i codziennych wyzwaniach.

Pierwszy dzień rozpoczął się od refleksji nad stereotypami i ideałami zawodu, a także od wystąpień poświęconych relacji między bibliotekarzem a literaturą. Jak co roku ważnym punktem programu była wymiana dobrych praktyk w postaci krótkich prezentacji działań podejmowanych w bibliotekach regionu. Uczestnicy wzięli również udział w warsztatach prowadzonych w małych grupach, obejmujących m.in. trening biblioterapeutyczny, kreatywne pisanie, interpretację klasyki literackiej oraz tworzenie interaktywnych historii. Drugiego dnia odbyły się wizyty studyjne w Uniwersyteckim Centrum Przyrodniczym im. prof. Andrzeja Myrchy, Bibliotece Uniwersyteckiej oraz planetarium i obserwatorium UwB – miejscach, które łączą naukę, edukację i kulturę.

Spotkanie potwierdziło, że refleksja nad własną rolą zawodową jest równie ważna jak troska o potrzeby czytelników, a biblioteka to miejsce, w którym rozwija się nie tylko kultura, ale i człowiek.

V edycja – biblioteka jako przestrzeń opowieści

W marcu 2025 roku odbyło się V Podlaskie Spotkanie Bibliotekarzy pod hasłem „Bibliostory – wielkie i małe narracje”. Tym razem w kręgu zainteresowania znalazły się opowieści, zarówno te zapisane w książkach, jak i tworzone przez samych czytelników. Uczestnicy odkrywali, jak narracje – rozbudowane, symboliczne, osobiste mogą wzmacniać więź z odbiorcami i promować zbiory biblioteczne.

Program konferencji obejmował wystąpienia, warsztaty i wizyty studyjne. Pierwszego dnia uczestnicy wzięli udział w wykładzie prof. Marka Kochanowskiego poświęconym *genius loci* bibliotek, a następnie w warsztatach tematycznych z performatywnego czytania, genealogii, mindfulness oraz pracy z mitami. Wymiana dobrych praktyk odbyła się w formule „speed dating”, czyli zespołowych i dynamicznych prezentacji, które dostarczyły wielu okazji do dialogu i wzajemnej motywacji. Drugiego dnia wizyta studyjna w Wasilkowie pozwoliła poznać Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej i była okazją do rozmów z pracownikami, zwiedzania ekspozycji oraz wysłuchania etnograficznej opowieści o życiu dawnych mieszkańców regionu.

Co istotne, tym razem kilkakrotnie wyszliśmy poza mury Książnicy – odwiedzając Galerię im. Sleńdzińskich, regionalną restaurację Multibrowar oraz Podlaskie Muzeum Kultury Ludowej. Ten gest otwartości i mobilności spotkał się z bardzo pozytywną reakcją środowiska bibliotekarskiego, które doceniło możliwość poznania lokalnych instytucji w nowym kontekście.

Spotkanie pokazało, że każda biblioteka to skarbnica opowieści – nie tylko tych zapisanych na kartach książek, ale także tych, które powstają w codziennych interakcjach z ludźmi.

Pięć edycji – wspólna droga bibliotekarzy Podlasia

Pięć edycji Podlaskich Spotkań Bibliotekarzy to pięć rozdziałów opowieści o zawodzie, który nieustannie się zmienia. Podlaskie Spotkanie Bibliotekarzy to inicjatywa, która ugruntowała swoją pozycję jako ważne wydarzenie dla środowiska bibliotekarskiego województwa podlaskiego. Od pierwszej

edycji nie zapominamy o elementach integracyjnych i zacieśniających więzi międzyludzkie. Dla wielu uczestników to jedyna okazja, by bibliotekarze z dwóch krańców województwa mogli spędzić dłuższy czas na rozmowach, wymianie doświadczeń i wspólnym odkrywaniu inspiracji. Programy łączyły wykłady ekspertów, praktyczne warsztaty, wymianę doświadczeń oraz wizyty studyjne, które każdorazowo ukazywały bibliotekę jako miejsce dynamiczne i otwarte na zmiany.

Bogumiła Maleszewska-Oksztol

Filia nr 4 Książnicy Podlaskiej

Literacka podróż do Doliny Muminków

W 2025 roku Muminki obchodzą osiemdziesięciolecie swojego powstania. Z tej okazji nasza biblioteka zdecydowała się poświęcić ferie zimowe tym sympatycznym trollom, organizując pięciodniowe zajęcia dla dzieci w wieku 7–11 lat.

Czy opowieści o Muminkach mogą zainteresować pokolenie cyfrowe? Postanowiliśmy podjąć to wyzwanie i zabrać naszych młodych czytelników na niezwykłą podróż do świata Tove Jansson. Nasze zajęcia udowodniły, że magia Doliny Muminków nie przemija, a biblioteka jest idealnym miejscem, by ją odkrywać.

Każdy dzień ferii obfitował w różnorodne atrakcje. Dzieci miały okazję zapoznać się z fragmentami książek o Muminkach, brały udział w rozmowach na temat bohaterów, a także poznały ciekawostki z życia fińskiej pisarki. Nie zabrakło zabaw ruchowych, quizów literackich oraz warsztatów plastycznych, podczas których uczestnicy stworzyli niesamowite prace.

Od integracji do kreacji

Ferie rozpoczęliśmy od zabaw integracyjnych, by dzieci mogły się zapoznać i swobodnie poczuć we własnym gronie. Przygotowane książki i prezentacja pt. „Poznaj świat Muminków” przybliżyła głównych bohaterów oraz ich autorkę. Największą frajdę sprawiła dzieciom ruchowa zabawa „Raz dwa trzy Buka patrzy” oraz tworzenie Doliny Muminków. Była to praca plastyczna z użyciem filcowych elementów wyklejanych na papierowych talerzykach.

Drugiego dnia dzieci mogły sprawdzić wiedzę o Muminkach rozwiązując krzyżówki na kartkach o dużym formacie. Najważniejszym zadaniem było zaprojektowanie pokoju gościnnego w Domu Muminków. Dzieci wykazały się dużą kreatywnością malując i wycinając przygotowane wcześniej różnorodne elementy wystroju wnętrza. Powstały nawet prace wielowymiarowe, a uczestnicy okazali się utalentowanymi dekoratorami wnętrz. Pamiętając o tym, że dzieci w tym wieku potrzebują ruchu, zaproponowaliśmy im bitwę na śnieżki z papieru, która sprawiła drużynom sporo radości.

W środę, kiedy biblioteka jest nieczynna dla czytelników i mamy do dyspozycji całą przestrzeń, urządziliśmy uwielbiane przez dzieci podchody. Zadaniem uczestników było odnaleźć Topika i Topcię – małych bohaterów z Doliny Muminków. Aby tego dokonać, drużyny wykonały kwiatek z klocków Lego dla panny Migotki, posegregowały koraliki mamy Muminika, stworzyły zabawkę dla Małej Mi i zaprojektowały znaczek dla znanego filatelisty ze świata Muminków – Paszczaka. Po wykonaniu zadań uczestnicy otrzymali wersy piosenki, która miała im pomóc wywołać zaginione postacie. Na końcu była niespodzianka – bibliotekę nawiedziła Buka (za którą przebrała się jedna z naszych koleżanek), co wywołało wiele emocji. Podchody są taką formą aktywności, która łączy zabawę z edukacją, aktywizuje dzieci i pokazuje, że biblioteka jest ciekawym miejscem, a książka może być prawdziwą przygodą.

Kolejnego dnia czytane były fragmenty książek Tove Jansson, a każde dziecko miało okazję stworzyć własny Dom Muminika – okrągły, niebieski budynek z charakterystycznym czerwonym dachem, otoczony malowniczą Doliną. Powstały piękne prace przy użyciu różnych materiałów, jak kamyki, mech i prażynki.

Ostatniego dnia bawiliśmy się w teatr. Uczestnicy ferii podzieleni na dwie grupy przygotowali mini spektakl *Muminki i Zimowa Przyjaźń*. By poczuć się zarówno aktorami, jak i widzami – na przemian wcielali się w role Muminków i oglądających. Scenografię zrobiliśmy z dostępnych elementów, wykorzystując konstrukcję Teatryku Kamishibai czy klimatyczną lampkę świecącą



(Fot. Archiwum Filii nr 4 Książnicy Podlaskiej)

w różnych kolorach. W czasie przerwy dzieci tworzyły ozdoby z kolorowych koralików, inspirowane biżuterią Panny Migotki.

Kolejnym punktem programu była wirtualna podróż do Finlandii, gdzie zwiedziliśmy park rozrywki poświęcony Muminkom. Świat Muminków (fiń. Muumimaailma) powstał w 1993 r. jako dla hołd twórczości Jansson. Można tam zwiedzić m.in. Dom Muminków i spotkać bohaterów serii. Podczas prezentacji dzieci zobaczyły, jak wygląda wyspa, na której Tove Jansson zbudowała letni domek. Zajrzeliśmy też do Helsinek i do Laponii, gdzie żyje św. Mikołaj oraz obejrzelśmy zorze polarne, co stało się inspiracją do wykonania przepięknych prac plastycznych suchymi pastelami. Z powstałych w czasie ferii prac stworzyliśmy wystawę w witrynie naszej biblioteki.

Feriom towarzyszyła dekoracja przedstawiająca Dolinę Muminków, własnoręcznie wykonana przez naszą pracownicę. Filcowe postacie Muminków i Małej Mi, ich przytulny, kolorowy domek oraz podwórko budziły zachwyt

odwiedzających nas czytelników, którzy zatrzymywali się na chwilę, by zajrzeć do magicznego świata Muminków.

W przestrzeni naszej biblioteki nie zabrakło wystawy książek o Muminach, wśród której znalazł się świeżo wydany kolekcjonerski przewodnik po Dolinie Muminków *Świat Muminków stworzony przez Tove Jansson* autorstwa Philipa Ardagha.

Ferie z Muminkami były okazją do budowania relacji rówieśniczych, dobrej zabawy oraz spotkania z literaturą w atrakcyjnej formie. Zajęcia odbywały się w przyjaznej i twórczej atmosferze, sprzyjającej rozwojowi wyobraźni i zamiłowaniu do czytania. Na zakończenie ferii każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy drobiazg, który będzie mu przypominał o bibliotece.

Organizacja ferii pokazała, że połączenie literatury z twórczą aktywnością może być skutecznym narzędziem promocji czytelnictwa wśród dzieci. Biblioteka okazała się przestrzenią pełną przygód, w której książki służą nie tylko do czytania, a stają się punktem wyjścia do odkrywania świata. Tematem Muminków zainteresowało się Polskie Radio Białystok, które przyjechało zrobić relację z ferii. Dzieci chętnie odpowiadały na pytania dziennikarki i entuzjastycznie dzieliły się zdobytą wiedzą.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z wydarzenia na naszym profilu na Instagramie (@filia4_ksiaznica-podlaska).

Krystian Kosakowski

Biblioteka Publiczna w Łomży

Tola Mankiewiczówna. 125. rocznica urodzin przedwojennej gwiazdy polskiego kina

Tegoroczny plan wystaw czasowych w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łomży zdominował temat Toli Mankiewiczówny. Za sprawą pasjonata starego kina, pana Tomasza Brańskiego z Białegostoku, biblioteka rozpoczęła szereg wydarzeń mających na celu przypomnienie mieszkańcom Łomży dziś już zapomnianej dawnej gwiazdy polskiej sceny teatralnej i filmowej. 7 maja 2025 roku uroczyste otwarto wystawę poświęconą Toli Mankiewiczównie – śpiewaczce operowej, piosenkarce i aktorce filmowej. Przypadająca tego dnia okrągła rocznica urodzin artystki stała się pretekstem, by zaprosić do biblioteki nie tylko naszych czytelników, ale także miłośników kina i operetki z czasów dwudziestolecia międzywojennego. W sali wystawienniczej przybyłych gości powitała Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży Pani Teresa Fromelc-Pawelczyk. Zaprezentowano wiele dokumentów – publikacje: książki, artykuły z czasopism, fotografie pochodzące ze zbiorów naszej biblioteki oraz materiały prywatne pana Tomasza Brańskiego. Podczas otwarcia wystawy promował on, specjalnie przygotowany na to wydarzenie, komiks o Toli Mankiewiczównie, który cieszył się dużą popularnością wśród licznie przybyłych uczestników. Postać i dokonania Toli Mankiewiczówny przybliżyła dziennikarka i regionalistka dr Maria Bauchrowicz-Tocka. Zwiezdający mogli zastanowić się nad przyczynami popularności, którą cieszyła się gwiazda. Wśród uczestników uroczystości byli obecni mieszkańcy jej rodzinnego Bronowa, a także członkowie rodziny – między innymi Wanda

Oleksy-Bartosiewicz, bratanica Toli Mankiewiczówny. Pani Wanda specjalnie na to wydarzenie przywozła oryginalne, unikatowe zdjęcie Mankiewiczówny z lat dwudziestych.

Tola Mankiewiczówna urodziła się 7 maja 1900 roku we wsi Bronowo w powiecie łomżyńskim, leżącym wówczas w zaborze rosyjskim. Jej prawdziwe nazwisko rodowe to Teodora Oleksa. Rodzice Toli na początku lat dwudziestych sprzedali ziemię w Bronowie i przeprowadzili się do Łomży. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Bronowie przez cztery lata uczyła się w gimnazjum w Łomży. Następnie w 1915 roku wyjechała do Warszawy, gdzie otrzymała opiekę i wsparcie finansowe brata matki, księdza Stanisława Mankiewicza. W Warszawie pobierała prywatne lekcje śpiewu u Julii Mechówny, sopranistki Opery Warszawskiej oraz uczyła się w klasie fortepianu w warszawskim konserwatorium. Mankiewiczówna po opuszczeniu regionu nie miała za wiele okazji do odwiedzania rodziny w Łomży.

Pseudonim artystyczny „Tola Mankiewiczówna” powstał ze zdrobnienia jej imienia i nazwiska rodowego matki. 18 grudnia 1918 roku, dzięki protekcji swojej nauczycielki śpiewu, zadebiutowała w Operze Krakowskiej, śpiewając partię Broni w *Hrabinie* Stanisława Moniuszki. Mankiewiczówna pożegnała się z polską publicznością i wyjechała do Mediolanu na studia wokalne. Doświadczenie zebrane we Włoszech przydało się jej w licznych występach operetkowych i rewiowych. Dobrze zapowiadającą się karierę Mankiewiczówny przerwało zamknięcie Teatru Wielkiego. 18 czerwca 1931 roku odbyła się premiera *Nocy w Wenecji* Johanna Straussa, podczas której Mankiewiczówna z iście włoskim temperamentem wcieliła się w rolę tryskającej dowcipem Ciboletty. W 1931 roku wystąpiła na scenie łomżyńskiego teatru „Reduta” u boku Lody Halamy, Feliksa Parnella i Adama Rapackiego.

Występy w kabaretach i rewiach otworzyły artystce drogę do filmu. W 1933 roku zagrała w „pierwszej polskiej komedii muzycznej” *10% dla mnie* w reżyserii Juliusza Gardana. Opowieść o rodzinie Grzybków, mieszkających w małym miasteczku, stanowiła satyrę na zwyczaje drobnomieszczańskie. Pod koniec 1933 roku Tola Mankiewiczówna nagrywała koncerty w radiu

wspólnie z Mieczysławem Foggiem, Chórem Dana i orkiestrą pod dyрекcją Zdzisława Górzyńskiego. W styczniu 1934 roku miała miejsce premiera *Parady rezerwistów*, a pod koniec tego roku *Śluby ułańskie*. W październiku 1934 roku na ekranach polskich kin pojawił się film *Co mój mąż robi w nocy* – w którym Tola Mankiewiczówna zaśpiewała piosenkę *Odrobina szczęścia w miłości*. Piosenka ta przed wojną cieszyła się ogromną popularnością. W zupełnie innej, podwójnej roli, Tolę Mankiewiczównę można było zobaczyć w komedii romantycznej *Manewry miłosne, czyli córka pułku* z 1935 roku. W swoim ostatnim filmie *Pani minister tańczy* z 1937 roku zagrała role sióstr bliźniaczek – Zuzanny i Loli. Fabuła filmu wyraźnie nawiązywała do ówczesnej sytuacji kobiet. Tola Mankiewiczówna grała w nim panią minister fikcyjnego Ministerstwa Ochrony Moralności Publicznej.

W 1935 roku Tola Mankiewiczówna wyszła za mąż za znanego w Warszawie żydowskiego adwokata Jana Tadeusza Raabego. Szczęśliwe życie prywatne i zawodowe przerwał wybuch II wojny światowej. Państwu Raabe udało się uciec z okupowanej Warszawy do Białegostoku dzięki pomocy zaufanego i dobrze opłaconego przewodnika. Tola dołączyła do zespołu Polskiego Teatru Dramatycznego Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej zorganizowanego przez Władysława Czengera, którego kierownikiem artystycznym był Aleksander Węgierko. W 1941 roku podczas niemieckich nalotów budynek teatru został zniszczony i Mankiewiczówna wróciła do Warszawy. Na życie zarabiała śpiewaniem w kawiarniach: U Aktorek i U Znachora, Mon Cafe, Yacht-Club, Albatros i Ziemiańska. Nieustannie też poszukiwała zaginionego podczas zawieruchy wojennej męża. W maju 1945 roku na koncercie w Otwocku spotkała go, wrócił do Polski wraz z I Armią Wojska Polskiego.

Przez sześć lat (1951–1956) związana była z Teatrem Nowym w Warszawie, w którym zagrała wiele głównych ról. Po zwolnieniu z teatru występowała z recitalami na koncertach rewiowych między innymi z Ireną Kwiatkowską, Mieczysławem Foggiem, Ludwikiem Sempolińskim, Adolfem Dymszą i Aleksandrą Śląską. Występowała też w Anglii i Francji. W latach sześćdziesiątych,

z towarzyszeniem pianisty Mariana Radzika, dokonała atrakcyjnych nagrań archiwalnych dla Polskiego Radia. Mankiewiczówna podczas swojej artystycznej kariery spopularyzowała do dziś znane szlagiery z ubiegłego wieku: *Powróćmy jak za dawnych lat*, *Jesienne róże*, *Już nie mogę dłużej kryć*, czy też najbardziej popularny *Odrobinę szczęścia w miłości*.

Z powojennej operetki odeszła w 1956 roku. Przestała występować publicznie, odmówiła wywiadu dla telewizji. Nie zgodziła się wystąpić w specjalnym widowisku z okazji stulecia operetki. Przed śmiercią spełniła życzenie męża i przekazała Państwowym Zbiorom Sztuki na Wawelu kolekcję zabytkowych talerzy holenderskich z Delft. Zmarła w Warszawie 27 października 1985 roku, w przededniu imienin ukochanego męża. Na cmentarz odprowadzili ją najbliżsi – siostrzeniec, brat i rodzina, a także tłumy miłośników jej talentu i współtowarzysze jej wojennej niedoli. Jej grób znajduje się na warszawskiej Woli, na cmentarzu ewangelicko-reformowanym.

Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zaplanowała na 21 października 2025 roku uroczystość, na którą złożą się minirecital piosenek Toli Mankiewiczówny oraz projekcja filmu Juliusza Gardana *Pani minister tańczy* z 1937 roku. Na scenie Hali Kultury w Łomży wystąpi Pani Magda Sinoff z zespołem. Urzekający głos znanej łomżyńskiej wokalistki i nauczycielki śpiewu doskonale wybrzmi w repertuarze muzyczno-filmowym Toli Mankiewiczówny. Dodatkowo o życiu i karierze śpiewaczki opowie Pani dr Maria Bauchrowicz-Tocka.

Alicja Zajączkowska

Gminna Biblioteka Publiczna w Wiżajnach

Biblioteka z *Pamięciownikiem*

Biblioteka w Wiżajnach ponad rok temu weszła w nowy obszar działań, jakim jest archiwistyka społeczna. Choć z naszej strony przymiarki do zachowywania historii lokalnej w różny sposób trwały już wiele lat wcześniej, to za oficjalny początek pracy z archiwistyką uznajemy dopiero umieszczenie pierwszych materiałów na portalu zbioryspoleczne.pl. Stało to się na początku 2024 roku.

Dlaczego weszliśmy w ten całkiem nowy i dodatkowy obszar działań?

Biblioteka jest miejscem narracji, słowa, obrazu i wsłuchiwania się w głos czytelnika czy osoby odwiedzającej. Jest miejscem dzielenia się historiami i opowieściami z książek, ich odbioru przez czytelników. I miejscem opowiadania i dzielenia się własnymi historiami i przeżyciami przy okazji przeczytanych książek i rozmów z osobami odwiedzającymi bibliotekę. W ostatnich latach więcej osób dorosłych i starszych odwiedza bibliotekę i takich dyskusji jest więcej.

Zrodziła się więc naturalna potrzeba zachowywania lokalnych historii, a zdjęcia przynoszone przez mieszkańców są dodatkowym impulsem, zachęcającym do opowiedzenia o konkretnych osobach lub miejscach i niejako potwierdzeniem wagi tych opowieści.

Budujemy przez to też nowe i niezwykle ważne relacje z mieszkańcami, zwłaszcza starszymi. Powierzają nam oni swoje przeżycia, osobiste materiały i subiektywne historie. Dzielenie się swoimi zdjęciami czy innymi

materiałami jest też czasem jedyną okazją do uratowania ich od niepamięci oraz jako świadectw życia społecznego.

W bibliotece ci ludzie czują się ważni, potrzebni, wysłuchani, znajdujemy dla nich czas, uwagę, proponujemy herbatę czy kawę. Po wielu rozmowach wiemy o nich więcej, rozpoznajemy ich upodobania, więc wynajdujemy im odpowiednie książki, niektórzy stają się naszymi czytelnikami. Postanowiliśmy więc zrobić więcej i zacząć budować nową bazę opartą o historie ze zdjęć i innych materiałów przynoszonych przez mieszkańców.

Archiwistyka społeczna staje się też w pewien sposób popularna, zaczyna być doceniana społecznie i instytucjonalnie. Nie każda biblioteka tym się zajmuje, więc to nas wyróżnia.

Biblioteka przy prowadzeniu archiwum społecznego współpracuje z Centrum Archiwistyki Społecznej (CAS). To właśnie poprzez przekaz CAS uważniej patrzymy na przeszłość z perspektywy codzienności i indywidualnych historii. Zespół ten organizuje też przestrzeń do wymiany doświadczeń i inspiracji, szkoli w różnym zakresie archiwistów i prowadzi bazę archiwów społecznych. Wspiera ruch oddolnej archiwistyki społecznej poprzez tworzenie projektów kulturalnych, wydawanie publikacji czy organizowanie projektów lub konkursów. Ich przekaz sprawił, że znaleźliśmy dobrego opiekuna, a że jesteśmy w sieci, więc uznajemy, że warto próbować sił w tym zakresie.

Po jednym z udanych przedsięwzięć promujących archiwistykę społeczną w ramach ogólnopolskiego święta ArchiFestu zdecydowaliśmy się przystąpić do kolejnego programu.

W styczniu tego roku ogłoszono nabór do projektu *Pamięciownik*, bardzo nowatorskiego pomysłu zespołu CAS, w którym postanowiliśmy wziąć udział. Napisaliśmy dobry wniosek projektowy i dzięki temu to Wiżajny znalazły się wśród pięciu miejscowości w Polsce, do których wyruszył w pierwszej, historycznej edycji *Pamięciownik – mobilny pawilon wystawienniczy*, który promuje archiwa społeczne i zachęca do odwiedzania miejsc, które znajdują się na jego drodze. 25–29 lipca w parku gminnym stanął kolorowy i ciekawie zaprojektowany pawilon, w którym miała być budowana wystawa o historii



Plakat projektu „Pamięciownik”

lokalnej w środku, a wokół niego promowane były Wiązajny i region poprzez dodatkowe wydarzenia towarzyszące. *Pamięciownik* w Wiązajnach to wielkie wyróżnienie i okazja do integracji i gromadzenia wokół historii lokalnej społeczności, która, jak mieliśmy nadzieję, zechce aktywnie uczestniczyć w tym wydarzeniu.

Czym jest/był sam *Pamięciownik*?

Pamięciownik to miejsce, w którym za pośrednictwem rodzinnych fotografii lub wspomnień zapisanych na kartkach można opowiedzieć o sobie, miejscach, i o naszej codzienności, która zasługuje na pamięć. Pracownicy Centrum Archiwistyki Społecznej na miejscu skanowali przynoszone przez mieszkańców zdjęcia i pomagali przy tworzeniu tej wystawy, która po zakończeniu akcji zasilila młode archiwum społeczne prowadzone przez bibliotekę. Zachęcaliśmy poprzez różne formy promocji do przynoszenia fotografii ze swoich rodzinnych zasobów i współtworzenia tej niepowtarzalnej wystawy.

Można było oczywiście przyjść tylko z ciekawości, w roli widza – i oglądać to, czym podzielili się inni.

Wystawie powstającej w pawilonie *Pamięciownika* towarzyszył bogaty program wydarzeń dodatkowych promujących projekt oraz miejsce. To spotkania, prezentacje, warsztaty, wystawy oraz mnóstwo różnorodnych opowieści upowszechniających wiedzę o regionie. *Pamięciownik* otwarty był przez pięć wakacyjnych dni od południa do godziny 19.00. Towarzyszyły mu takie działania towarzyszące jak: nagradzanie w konkursie literackim o Wiżajnach, czytanie prac konkursowych i pozakonkursowych, widowisko obrzędowe gwarą *Darcie pierza*, warsztaty malowania na szkle starych fotografii, spacer z historią, ekspozycja dawnych przedmiotów użytkowych w plenerze, „opowieści pogranicza” ze świadkami lub opowiadaczami historii, „historia na głosy”, czyli opowieści regionalistów, nagrania o czasie okupacji oraz finałowy koncert poezji śpiewanej. Idea *Pamięciownika* jest bardzo pojemna i uniwersalna w budowaniu relacji z mieszkańcami. Projekt wzmacniał tożsamość lokalną poprzez wspólne budowanie wystawy, wspomnieniowe zapisy swoich wrażeń, stwarzał okazję do spotkań międzypokoleniowych i międzyśrodowiskowych (seniorzy z opowieściami i zdjęciami, dzieci i młodzież, rolnicy, rzemieślnicy, artyści, autorzy książek, regionaliści, turyści i zwykli mieszkańcy razem). Budował poczucie wspólnoty, bo był też przestrzenią do wspólnego świętowania. Widowiska, koncert czy poczęstunki stworzyły okazję do radości i wspólnego przeżywania historii, nie tylko do refleksji. Także wymiar społeczny tego wydarzenia był bardzo ważny. Poznaliśmy mnóstwo ciekawych i inspirujących osób, które zechcą nas jeszcze odwiedzać, nawiązała się też bezpośrednio współpraca z innymi podmiotami, np. lokalnym Kołem Gospodyń Wiejskich i dziennikarką piszącą o potrawach regionalnych.

Językiem łączącym jest tu język fotografii o historii miejsca. Miejsca, które znalazły się na trasie *Pamięciownika*, to miejsca spotkań przeszłości z teraźniejszością. Ale też święto danej społeczności, bo są działania artystyczne, integracja, poznawanie swoich korzeni i poznawanie się oraz rozumienie się po prostu. Tego na co dzień bardzo brakuje.

Budowanie wspólnoty to też zwiększenie zaangażowania lokalnych instytucji, organizacji i samych mieszkańców oraz poczucie, że wspólnie działamy na rzecz naszej miejscowości, a nie tylko jednej instytucji.

Choć to biblioteka była odpowiedzialna za organizację działań i przygotowanie lokalnego *Pamięciownika*, to przy tym kilkudniowym projekcie potrzebowaliśmy i otrzymaliśmy też znaczące wsparcie różnych podmiotów. Wspierali nas m.in.: instytucjonalnie Gmina Wiżajny, Świetlica, Stowarzyszenie Centrum Rozwoju Tradycji i Przyszłości, Stowarzyszenie Wiżajny, a przy organizacji poczęstunku: Koło Gospodyń Wiejskich przy Trójstyku w Wiżajnach. W działaniach towarzyszących pomogła nam amatorska grupa teatralna ze Smolnik, poza tym w wydarzeniu uczestniczyli aktywnie również podlascy archiwiści społeczni, formacja muzyczna Byle Dalej, Rękodzielnia Styk, Raczkowskie Archiwalia, Wydawnictwo Paśny Buriat oraz inni pasjonaci historii, ale także mieszkańcy czy odwiedzający nas turyści. Prosiłiśmy też o pomoc organizacyjną wolontariuszy bibliotecznych. Dzięki temu *Pamięciownik* stał się bogatszy i bardziej autentyczny.

Jak *Pamięciownik* wpłynął na naszą bibliotekę?

Tradycyjna rola wypożyczalni książek już dawno jest tylko częścią pracy biblioteki. Działaniami związanymi z archiwistyką społeczną i pobytem *Pamięciownika* w Wiżajnach weszła w rolę instytucji dbającej o pamięć lokalną. To bardzo zobowiązująca rola.

Dzięki bezpośredniemu kontaktowi z mieszkańcami biblioteka umocniła swoją pozycję jako miejsce otwarte i przyjazne ludziom.

Wiżajny były jedną z zaledwie pięciu miejscowości w Polsce, które gościły *Pamięciownik* – to duże wyróżnienie i promocja biblioteki na poziomie krajowym (m.in. relacje w CAS, mediach lokalnych, portalach ogólnopolskich). Wzmocniło to naszą pozycję rozpoznawalności i prestiżu.

Projekt pozostawił też po sobie nowy cyfrowy zasób – zeskanowane zdjęcia ze skrótowymi opisami wzbogacą dotychczas zgromadzone materiały, które będziemy mogli udostępnić po opracowaniu. Możemy też stworzyć

wystawę ze zdjęć wydrukowanych podczas pobytu *Pamięciownika*, która może przyciągnąć do biblioteki wiele zainteresowanych osób.

Praca nad projektem miała głęboki sens społeczny – uczestnicy realnie wpływali na dokumentowanie i pielęgnowanie i przekaz o lokalnej historii. Powstała duża i piękna wystawa, której wartość jest bezcenna, unikatowa i niepowtarzalna.

Równoległą, wielką wartością *Pamięciownika* byli zaproszeni przez nas goście, prelegenci i osoby zabierające głos w spotkaniach. Nie zawiedli. Wywiązali się ze swoich prezentacji wspaniale. Wielu z nich robiło to po raz pierwszy przed publicznością, a ich narracja była ogromnym pozytywnym zaskoczeniem w przekazie pełnym emocji i wiedzy i interesująco zaprezentowanym. To bardzo podobało się odbiorcom, ta różnorodność i zaskoczenia.

Projekt wymagał organizacji wystaw, warsztatów, spotkań, promocji, digitalizacji – co pozwalało rozwijać się w różnych obszarach, mamy kolejne, cenne doświadczenia.



Fot. 1. Uczestnicy projektu.

(fot. Archiwum Gminnej Biblioteki Publicznej w Wiżajnach)

Trudności w pracy z projektem

Praca z projektem *Pamięciownika* w Wiżajnach mimo ogromnej satysfakcji i poczucia sensu społecznego to też ogrom wysiłku, który stwarzał wiele problemów na różnych etapach jego realizacji.

Niewielki zespół naszej biblioteki musiał obsłużyć cały projekt – od promocji, przez zbiór zdjęć, prace dokumentacyjne po organizację wydarzeń i kontakt z partnerami. Po prostu nie było możliwości delegowania choć części zadań. Wzięliśmy na siebie ogromny ciężar logistyczny, z łącznie z ryzykiem, że choćby przez nieprzewidzianą chorobę i zwolnienie jednej osoby z naszej niespełna dwuosobowej ekipy te zakładane działania nie mogłyby być zrealizowane. Było też mnóstwo ustaleń z osobami współorganizującymi nasz program i mimo chęci uczestnictwa w nim mieliśmy obawy, że ktoś jednak odmówi z przyczyn niezależnych, i co wtedy? Na szczęście tak się nie stało.

Prace logistyczne, dużo wyzwań i problemów organizacyjnych, spowodowały duże przeciążenia pracowników i wymusiły pracę po godzinach, czasem nawet nocą. Mnóstwo czasu pochłaniała praca z tekstami informacyjnymi na stronę, media, tworzenie odpowiednich plakatów. Informowaliśmy na bieżąco, jakie działania przed nami oraz o tych, które już się odbyły, ponieważ wiedzieliśmy, że ludzie oczekują szybkiej relacji i fotorelacji z wydarzeń, w których uczestniczą.

Koordinacja wielu działań (druk, transport materiałów, catering, kontakt z prowadzącymi, rekrutacja, zakupy nagród, upominków dla uczestników) to duże wyzwanie, ale większym problemem jest zawsze praca w ograniczonym budżecie i trudnościach związanych z infrastrukturą lokalową. Wymagało to kreatywności i dużego zaangażowania, jak zawsze w małej instytucji, gdzie brak jest wygodnego zaplecza do organizacji większych spotkań. Ogromny niepokój budziła nieprzewidywalna pogoda. Całość wydarzenia zaplanowana była w plenerze, ale musiał powstać plan B, a nawet C.

Projekt niósł też duże ryzyko niskiego zaangażowania mieszkańców, zwłaszcza w naszej małej społeczności, bardzo podzielonej w pewnych sprawach, istnieje tu duża świadomość napięć. Dlatego jednym z założeń tego

programu była integracja społeczna ponad podziałami, współpraca różnych podmiotów i próba scalenia mieszkańców pod wspólnym szyldem *Pamięciownika*. *Mobilny pawilon Pamięciownika* stanowił neutralną przestrzeń wolną od polityki czy sporów, gdzie każdy mógł się odnaleźć.

Wadą zaangażowania w pracę przy *Pamięciowniku* były przejściowe kłopoty związane z codziennym funkcjonowaniem biblioteki. Nie sposób było zająć się innymi akcjami; upowszechnianiem czytelnictwa czy odjazdowym bibliotekarzem. Jednak korzyści społeczne związane z *Pamięciownikiem* przewyższyły te chwilowe utrudnienia, *stricte* biblioteczne.

Praca przy *Pamięciowniku* była inspirującym, ale wymagającym doświadczeniem – przyniosła wiele korzyści społecznych i rozwojowych, ale wiązała się też z dużym wysiłkiem organizacyjnym i emocjonalnym. Tak duży projekt można udźwignąć tylko raz, dopóki nie zwiększy się liczba osób pracujących w bibliotece. Gdyby pojawiły się programy dofinansowujące pracownika w bibliotekach, to znacznie poprawiłoby się udział i zaangażowanie małych instytucji kultury w prace na rzecz społeczeństwa.

Podsumowując całość projektu i tego wyjątkowego wydarzenia *Pamięciownik* w Wiżajnach, można powiedzieć że to piękna i ważna inicjatywa, która spoiła lokalną społeczność, umożliwiła aktywne uczestnictwo mieszkańców w tworzeniu regionalnej narracji, połączyła przeszłość z teraźniejszością przez sztukę, kulturę i osobiste wspomnienia.

Udział mieszkańców, pozytywny odbiór i nagłośnienie projektu dały nam dużą satysfakcję i poczucie dobrze wykonanej pracy. Trzeba podkreślić też znaczenie dużego wsparcia, zaangażowania i dobrej współpracy z organizatorem głównym *Pamięciownika*, czyli zespołem odpowiedzialnym za pomysł i projekt z Centrum Archiwistyki Społecznej.

Życzymy więc innym bibliotekom, czy innym placówkom kultury, by do nich też kiedyś zawitał *Pamięciownik*.

Małgorzata Kulikowska

Mateusz Olechno

Biblioteka Publiczna w Mońkach

„Biblioteka w sercu społeczności”. Konkurs Inicjatyw Oddolnych dla Bibliotek Powiatu Monieckiego

Biblioteka Publiczna w Mońkach podjęła nową, inspirującą inicjatywę, której celem jest wspieranie gminnych bibliotek powiatu monieckiego w działaniach na rzecz lokalnej społeczności – Konkurs Inicjatyw Oddolnych dla Bibliotek Powiatu Monieckiego pt. „Biblioteka w Sercu Społeczności”. Projekt jest realizowany w ramach działalności powiatowej Biblioteki Publicznej w Mońkach dzięki dofinansowaniu przekazanemu przez Starostwo Powiatowe w Mońkach. Całkowity budżet konkursu wynosi 12 000 zł.



Nowe wyzwania, sprawdzone inspiracje

Impulsem do organizacji konkursu były pozytywne doświadczenia zdobyte podczas realizacji Konkursu Inicjatyw Oddolnych w ramach programu BLISKO (2022–2023), w którym BP w Mońkach wspierała oddolne działania grup nieformalnych z terenu Gminy Mońki. Jako organizatorzy – dyrektor Biblioteki Publicznej w Mońkach Mateusz Olechno oraz koordynatorka konkursu Małgorzata Kulikowska – postanowiliśmy rozwinąć tę formułę, proponując podobne wsparcie bibliotekom z terenu powiatu monieckiego.

Główne założenie konkursu to dofinansowanie najciekawszych projektów kulturalnych, edukacyjnych i artystycznych odpowiadających na potrzeby lokalnych społeczności. Uczestnicy konkursu mogli zaproponować inicjatywy w formie warsztatów, spotkań, wydarzeń, wystaw, koncertów, wyjazdów czy pikników, których wspólnym mianownikiem było umacnianie roli biblioteki jako miejsca integracji i aktywizacji mieszkańców.

Przejrzyste zasady, merytoryczna ocena

Przygotowaliśmy pełną dokumentację niezbędną do realizacji projektu: regulamin konkursu, formularz zgłoszeniowy, formularz sprawozdania końcowego, zestawienie kosztów kwalifikowanych oraz inne materiały organizacyjne. Wnioski konkursowe należało złożyć na specjalnie opracowanym przez nas formularzu. Oceny zgłoszeń dokonała komisja konkursowa, powołana przez dyrektora biblioteki i złożona z pracowników naszej instytucji. Na podstawie kryteriów zawartych w regulaminie członkowie komisji ocenili pięć nadesłanych wniosków, z których cztery projekty otrzymały dofinansowanie:

1. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Knyszynie

Poczytaj mi starszy kolego, czyli literacki plener z książką – 3 000 zł

Happening czytelniczy w przestrzeni plenerowej, połączony z konkursem plastycznym pt. „Biblioteka w sercu społeczności”, wystawą prac oraz potyczkami literackimi. Wydarzenie zostało zaplanowane w ramach ogólnopolskiej akcji Dnia Głośnego Czytania.

2. Filia Biblioteczna w Dolistowie

Magiczna Biblioteka Hogwartu w Dolistowie – 3 000 zł

Literacko-artystyczny piknik rodzinny inspirowany światem Harry’ego Pottera, pełen kreatywnych warsztatów i magicznej atmosfery.

3. Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Goniądz

Narodowe Czytanie: Kochanowski z nurtem Biebrzy – 3 500 zł

Spływ tratwami po Biebrzy, podczas którego uczestnicy czytać będą poezję Jana Kochanowskiego w ramach ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie.

4. Gminna Biblioteka Publiczna w Krypie

MuraLOVE – 2 500 zł

Wakacyjne warsztaty malowania leżaków i tworzenia muralu – działania skierowane do młodzieży, mające na celu stworzenie przyjaznej przestrzeni twórczej dostępnej dla wszystkich mieszkańców.

Biblioteka jako lider lokalnych zmian

Wszystkie nagrodzone inicjatywy są realizowane przez biblioteki gminne przy wsparciu merytorycznym Biblioteki Publicznej w Mońkach. Konkurs nie tylko umożliwia realizację wartościowych projektów, ale także wzmacnia relacje między bibliotekami w powiecie oraz inspiruje do dalszych działań partnerskich.

Mamy nadzieję, że Konkurs Inicjatyw Oddolnych dla Bibliotek Powiatu Monieckiego – „Biblioteka w Sercu Społeczności” – na stałe wpisze się w działalność naszej biblioteki. To dla nas wyjątkowe przedsięwzięcie, które nie tylko wspiera mniejsze biblioteki w regionie, ale również stawia przed naszym zespołem nowe wyzwania.

Nowe doświadczenia i wnioski na przyszłość

Organizacja konkursu była dla nas nie tylko nowym doświadczeniem, ale również wyzwaniem. Trudnością okazało się przede wszystkim przygotowanie z wyprzedzeniem wszystkich niezbędnych dokumentów – musieliśmy

przewidzieć, jakiego typu wydarzenia biblioteki będą chciały zrealizować i na tej podstawie stworzyć jak najbardziej uniwersalny, a zarazem konkretny wykaz kosztów kwalifikowanych.

Sporym wyzwaniem było też ustalenie terminu realizacji inicjatyw – zależało nam, aby był on dogodny zarówno dla bibliotek, jak i dla nas, umożliwiając sprawne przeprowadzenie etapu podsumowania i rozliczenia konkursu.

Co nas zaskoczyło? Zdecydowanie to, jak satysfakcjonujące okazało się bycie organizatorem – równie, a może nawet bardziej niż realizatorem projektów. Działając w roli grantodawcy, mieliśmy okazję spojrzeć na proces z zupełnie innej perspektywy – wspierać, inspirować i towarzyszyć bibliotekom w ich działaniach. Już teraz wiemy, że w kolejnych edycjach chcielibyśmy wprowadzić bardziej szczegółowy model oceny merytorycznej oraz rozbudować formularz zgłoszeniowy – zauważyliśmy, że pozwoliłoby to jeszcze trafniej ocenić potencjał zgłaszanych inicjatyw. Jednak ostateczne wnioski wyciągniemy po zakończeniu wszystkich projektów i przeprowadzeniu kompleksowej ewaluacji, analizując cały konkurs krok po kroku.

Przedsięwzięcie to pokazuje, iż biblioteka to nie tylko instytucja kultury, ale także aktywne i twórcze centrum społeczności lokalnej – miejsce, które słucha, inspirowa i łączy.

Tomasz Filipowicz

Książnica Podlaska

Festiwal Literacki „Autorzy i książki”. Literatura jako przestrzeń wspólnoty z perspektywy koordynatora

Biblioteka to nie tylko regały i katalogi, ale przede wszystkim żywy organizm społeczny – przestrzeń spotkania, wymiany i budowania tożsamości kulturowej. Właśnie z takiego założenia wychodzimy w Książnicy Podlaskiej, organizując od 2017 roku Festiwal Literacki „Autorzy i książki” – wydarzenie, którego celem nie jest tylko promocja czytelnictwa w jego statystycznym ujęciu, ale przede wszystkim tworzenie warunków do dialogu międzypokoleniowego, integracji środowisk lokalnych i budowania kultury literackiej rozumianej szeroko – jako wspólna opowieść o świecie i o sobie nawzajem.

Od 2022 roku mam zaszczyt koordynować to przedsięwzięcie i obserwować, jak ewoluuje ono w duchu nowoczesnego bibliotekarstwa – otwartego, interdyscyplinarnego i partycypacyjnego. Od początku naszym założeniem było traktowanie książki jako medium nie tylko poznania, ale i radości, refleksji i wzajemnego zrozumienia. Czytanie ma dawać przyjemność – i jeśli przy okazji prowadzi do głębszych przemyśleń, tym lepiej. Ale nie narzucamy nikomu kierunku – wierzymy, że literatura jest drogą, którą każdy może przemierzać we własnym tempie.

Dlatego każda edycja festiwalu ma swój temat przewodni, wokół którego budujemy program – interdyscyplinarny, dostępny i różnorodny. W 2022 roku hasło „bliżej natury” pozwoliło nam przywrócić literaturze jej związek z przyrodą, cielesnością i zmysłami. W 2023 r. śmialiśmy się razem z Fredrą i czeską literaturą – pokazując, że humor również jest formą głębokiego

uczestnictwa w kulturze. A rok 2024 przyniósł „smak” – rozumiany zarówno dosłownie, jak i metaforycznie: smak dzieciństwa, smak życia, smak lektury.

Tegoroczna, IX edycja Festiwalu, odbywająca się jesienią 2025 roku, nosi tytuł „Ach! Rodzina!” i jest próbą opowiedzenia – poprzez literaturę – o tym, co najbardziej pierwotne i fundamentalne: o więziach. Przyglądamy się rodzinie w różnych odsłonach – z czułością, humorem, ale też świadomością jej złożoności. Motywy takie jak pamięć pokoleń, rytuały życia codziennego, wspólne świętowanie i przeżywanie straty znalazły swoje odbicie w programie, który podzieliliśmy symbolicznie – na „chrzciny”, „imieniny”, „wesele” i „stypę”. To nie tylko zabieg dramaturgiczny, ale i sposób na pokazanie, jak literatura towarzyszy człowiekowi na każdym etapie życia.

Ważnym aspektem każdej edycji festiwalu – a tegorocznej szczególnie – jest inkluzywność. Dbamy o to, by program odpowiadał na potrzeby wszystkich grup wiekowych: dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Organizujemy warsztaty komiksowe, spotkania z bajkopisarzami, zajęcia literacko-plastyczne, ale także panele, koncerty, spektakle i spotkania autorskie dla starszych uczestników. Międzypokoleniowość nie jest tu hasłem, lecz codzienną praktyką, którą rozwijamy w duchu misji biblioteki jako instytucji integrującej społeczność lokalną.

Festiwal to również narzędzie edukacyjne – budujemy poprzez niego kompetencje czytelnicze, kulturowe i społeczne. Zależy nam, by pokazywać związki literatury z innymi dziedzinami życia i sztuki – teatrem, muzyką, ekologią, kulinariami, dizajnem. Tak rozumiana literatura staje się łącznikiem – nie zamyka się w książce, ale wychodzi do ludzi, do codzienności, do emocji. Naszym celem jest więc nie tylko promowanie konkretnych tytułów, lecz uczenie odbiorców, że książka może być dla nich czymś osobistym, użytecznym, inspirującym.

Z perspektywy lat widzę, że Festiwal „Autorzy i książki” stał się nie tylko wydarzeniem kulturalnym, ale narzędziem budowania lokalnej wspólnoty narracyjnej. To właśnie opowieść – opowiadana, słuchana, dzielona – tworzy więzi, których tak dziś potrzebujemy. Dlatego mówiąc o rodzinie,

mówimy też o wspólnym czytaniu, o dziedziczeniu historii, o przekazywaniu wartości.

Dla mnie, jako pracownika biblioteki i koordynatora, największą satysfakcją jest widok sali pełnej ludzi w różnym wieku, którzy – niezależnie od tego, ile mają przeczytanych książek – przychodzą, by być razem. By dać się porwać historii. Bo taka właśnie jest rola nowoczesnej biblioteki: być nie tylko strażniczką słowa pisanego, ale jego interpretatorką, tłumaczką, animatorką.

Dlatego z wdzięcznością myślę o wszystkich, którzy współtworzą Festiwal – pracownikach Książnicy, autorach, tłumaczach, wolontariuszach, partnerach medialnych i, przede wszystkim, naszej publiczności. To dzięki Wam słowo staje się żywe, a literatura – przeżywana wspólnie – zyskuje nową siłę.

Mam nadzieję, że tegoroczna edycja, odbywająca się pod hasłem „Ach! Rodzina!”, stanie się nie tylko zbiorem wydarzeń, ale realnym doświadczeniem wspólnoty, okazją do refleksji nad relacjami, pamięcią i codziennością – tym, co prywatne, a zarazem uniwersalne. Wierzę, że właśnie w takich chwilach najpełniej realizujemy ideę nowoczesnego bibliotekarstwa: budowania przestrzeni, w której każdy może odnaleźć swój głos, swoje miejsce i swoją historię.

Bo biblioteka – podobnie jak rodzina – jest wtedy najpełniejsza, gdy słucha, łączy i daje poczucie przynależności.

Anna Akus-Szklarzewska, Anna Wojśław

Biblioteka – Centrum Kultury w Szczuczynie

Każdy Dzień Ma Znaczenie

Biblioteka – Centrum Kultury w Szczuczynie już po raz drugi brała udział w ogólnokrajowym projekcie Akademii Klimatycznej „Biblioteki dla klimatu” realizowanym w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. W 2023 roku jako jedna z 10 bibliotek w Polsce zakwalifikowała się do pilotażowego projektu Akademii Klimatycznej, natomiast w ubiegłym roku została zaproszona przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego do udziału w drugiej edycji programu. Głównym celem projektu było budowanie silnych i odpornych na kryzysy społeczności lokalnych, rozwijanie świadomości klimatycznej i promowanie najsukuteczniejszych działań proklimatycznych w naszym regionie.



Fot. 1. Uczestniczki projektu.

(fot. Archiwum B-CK w Szczuczynie)

Biblioteka jest niezwykle ważnym miejscem, które nie tylko w dostarcza wiedzę i rozrywkę, ale również tworzy społeczne zaangażowania. Dzięki temu w naszym ośrodku powstał pomysł na edukacyjny kalendarz klimatyczny z przesłaniem, że „Każdy Dzień Ma Znaczenie” dla klimatu. Kalendarz to połączenie edukacji, inspiracji i działania. Dzięki sugestywnym zdjęciom i przedstawieniu zaskakujących faktów podkreśla, że nawet małe kroki prowadzą do wielkich zmian. Przez to działanie chcieliśmy przekazać lokalnej społeczności informacje edukacyjne na temat globalnych i lokalnych wyzwań związanych ze zmianami klimatycznymi, a także promować działania i postawy ekologiczne, które wpływają na naszą codzienność.

Mając na uwadze fakt, że nasze działania miały charakter ponadregionalny i ogólnokrajowy, złożyliśmy Urzędowi Województwa Podlaskiego ofertę promocyjną współudziału w naszym projekcie. Podkreśliliśmy w niej rolę współpracy i integracji, zwłaszcza w sferze kultury. Marszałek Województwa Podlaskiego Łukasz Prokorym zaaprobował naszą ofertę i otrzymaliśmy środki na dodruk kalendarza.



Fot. 2. Wydany kalendarz.
(fot. Archiwum B-CK w Szczuczynie)



Fot. 3. Podsumowanie projektu.
(fot. Archiwum B-CK w Szczuczynie)

Kalendarz „Każdy Dzień Ma Znaczenie” dotarł do wielu mieszkańców naszego miasta i okolicy, a nawet Polski, ponieważ otrzymały go również inne biblioteki, nie tylko z naszego województwa. Naszymi działaniami zainteresowały się lokalne media – informacje o projekcie oraz wywiady z nami ukazały się na pierwszej stronie „Gazety Współczesnej”, a także na portalu internetowym Dzień Dobry Podlaskie. To dla nas ogromne wyróżnienie i dowód na to, że nasza inicjatywa ma realny wpływ na społeczność. Dodatkowo nasz projekt został doceniony przez Fundację FRSI, dzięki czemu zostałyśmy ambasadorkami województwa podlaskiego w konkursie „Klimat do działania”. Poprzez nasze działanie chcemy udowodnić wszystkim, że każdy dzień może być krokiem ku lepszemu, może poprawiać nie tylko naszą sytuację, ale i los przyszłych pokoleń, bo to, co robimy dziś, kształtuje jutro.

Bardzo dziękujemy uczestniczkom projektu, które podjęły wyzwanie i wzięły udział w sesji fotograficznej, szczególne podziękowania kierujemy do Weroniki Świdorskiej, która wykonała przepiękne zdjęcia i swoją pomysłowością oraz kreatywnością wspierała nas w realizacji projektu.

Justyna Perestret

Miejska Biblioteka Publiczna im. dr. Tadeusza Rakowieckiego w Hajnówce

Młodzi czytelnicy w akcji – działalność DKK w Hajnówce

Dyskusyjny Klub Książki dla dzieci i młodzieży przy Miejskiej Bibliotece Publicznej im. dr. Tadeusza Rakowieckiego w Hajnówce rozpoczął działalność jesienią 2021 roku. Zaczynaliśmy skromnie – początkowo grupa składała się z dwójki nastolatków i siedmiorga dzieci. Pierwsze spotkanie organizacyjno-zapoznawcze odbyło się 16 października 2021 r., ustaliliśmy wówczas zasady obowiązujące w klubie, podpisaliśmy kontrakt grupowy, uczestnicy poznali się oraz otrzymali pierwszą książkę do przeczytania. Miesiąc później – w listopadzie, spotkaliśmy się, by porozmawiać o książce Marcina Przewoźniaka *Przepraszam, czy tu straszy?*. Chcąc dostosować literaturę do wieku uczestników, wstępnie dzieliliśmy się wewnątrzgrupowo i tym samym dwie grupy wiekowe – młodsi i starsi – otrzymali odpowiednie lektury. Początkowo spotkania urozmaicane były odnajdywaniem odpowiedzi na pytania na temat omawianej książki w przestrzeni wypożyczalni po to, by młodsze dzieci nie znużyło ciągle siedzenie przy stole. Na każdym spotkaniu z dziećmi przygotowywana była jakaś atrakcja w postaci pracy wykonywanej inną techniką plastyczną, zestaw zagadek lub quiz na temat przeczytanej książki.

Od stycznia 2022 r. Dyskusyjny Klub Książki podzielił się na dwie grupy – młodszą, dziecięcą oraz starszą, młodzieżową. Każda z grup spotykała się regularnie raz w miesiącu. Do grupy dzieci uczęszczali wówczas uczniowie klas 1–5 SP, a do grupy młodzieżowej uczniowie klas 6–8 SP oraz 1 liceum.

Wraz z rozpoczętym rokiem 2022 zaczęło przybywać chętnych nastolatków z powodu poleceń klubowiczów. Jedna osoba podzieliła się informacją na temat DKK wśród swoich znajomych, i dzięki marketingowi szeptanemu, młodzieżowa grupa DKK zaczęła się powiększać. Każdego miesiąca pojawiała się nowa osoba i ostatecznie w grupie starszej, w której na początku roku były tylko dwie osoby, następnie było ich już sześć, a największa liczba klubowiczów wyniosła 10 osób. W międzyczasie jedna czy dwie osoby rezygnowały ze względu na zajęcia pozaszkolne, jak próba orkiestry czy wyjazdy rodzinne. Ale na ich miejsce przychodziły nowe osoby. Dla grupy młodzieży została założona grupa na portalu Facebook oraz chat. Jest to przestrzeń, w której mogą zgłaszać swoje propozycje książek, o których chcieliby dyskutować podczas spotkań, a także bezkosztowy sposób komunikacji. Publikowane są tam podstawowe informacje, przypomnienia o dacie i godzinie kolejnego spotkania, a także ciekawe inicjatywy czytelnicze, np. kiermasz książki w naszej bibliotece, spotkania autorskie, informacje o konkursach czy też nowości w naszym bibliotecznym księgozbiorze. Jedną z ważniejszych inicjatyw, której podjął się młodzieżowy DKK, była organizacja nocowania w bibliotece (grudzień 2023 r.). Było to pierwsze takie spotkanie. W jego trakcie młodzież dyskutowała na temat powieści Doroty Terakowskiej *Córka czarownic*, a także o innych niedawno przeczytanych książkach. Była wspólna kolacja, gorąca herbata, dużo rozmów, śmiechu i oglądanie filmów do późnych godzin nocnych. Wydarzenie stanowiło element regularnych spotkań DKK. Jego celem była integracja grupy oraz budowanie pozytywnego wizerunku MBP w Hajnówce wśród lokalnej młodzieży. Wiosną 2024 r. młodzież z klubu DKK z entuzjazmem podeszła do informacji o konkursie „Ożyw książkę – cosplay w bibliotece” zorganizowanym przez Książnicę Podlaską im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Cztery osoby z grupy zaangażowały się w przygotowanie scenografii, strojów, a finalnie – zdjęcia konkursowego oraz uzasadnienia swojego wyboru. Dziewczyny wcieliły się w siostry March z książki L. M. Alcott *Małe kobiety*. Moderatorka wsparła grupę w zakresie formalnym oraz wysłała karty zgłoszenia pocztą. Jesienią

tego samego roku okazało się, że nasza zdolna młodzież zajęła w konkursie drugie miejsce.

Rok szkolny 2024/2025 przyniósł nieco zmian w obu grupach. Część dotychczasowych klubowiczów zrezygnowała z uczestnictwa, głównie młodzież, która przygotowywała się do pisania matury wiosną 2025 r. Z kolei w grupie dziecięcej kilka osób nie wróciło po przerwie wakacyjnej, jednak zgłosili się nowi uczestnicy.

Przez niespełna cztery lata obie grupy DKK bardzo się rozwinęły i dojrzały. Część z nich dorosła na tyle, że w kolejnym roku szkolnym przejdzie o jeden czytelniczy poziom wyżej i będzie kontynuować uczestnictwo w spotkaniach klubu książki (tyle że dla młodzieży), część kończy już szkołę średnią i prawdopodobnie opuści nasze miasteczko, by dalej się kształcić i rozwijać swoje zainteresowania literackie.

Jako moderatorka obu klubów książki jestem dumna z podejścia młodego pokolenia do czytania i literatury w ogóle. Wbrew pozorom, to oni czytają najczęściej, najlepiej orientują się na rynku wydawniczym, śledzą nowości i trendy literackie. Dzięki spotkaniom z obiema grupami usystematyzowałam swój warsztat pracy, dowiedziałam się, co pokolenie Z i Alfa chce czytać, a przede wszystkim poznałam ciekawych świata młodych ludzi. Życzyłabym sobie i każdej innej bibliotece, by tak wspaniali młodzi czytelnicy spędzali swój wolny czas w bibliotece i rozmawiali o współczesnej literaturze młodzieżowej.

Joanna Trusiuk

Książnica Podlaska

Dyskusyjne Kluby Książki w województwie podlaskim w 2025 roku

Działania zrealizowane i planowane

Województwo	podlaskie	
Działania zrealizowane w okresie od 15.01.2025 r. do 31.05.2025 r.		
Liczba klubów	60	
w tym:	dla dorosłych: 33	dla dzieci i młodzieży: 27
Liczba spotkań we wszystkich klubach	261	
Liczba stałych członków DKK	579	
Liczba zakupionych książek	296	
Najczęściej omawiane książki	1. Fredrik Backman – <i>Mężczyzna imieniem Ove</i> 2. Magdalena Majcher – <i>Obca kobieta</i> 3. Delia i Mark Owens – <i>Oko słońca</i> 4. Marek Szymoniak – <i>Zapaść. Reportaże z mniejszych miast</i> 5. Iwona Kienzler – <i>Maria Curie-Skłodowska. Złodziejka mężów. Życie i miłość</i> 6. Agnieszka Antosiewicz – <i>Mądre bajki</i> 7. Renata Piątkowska – <i>Na wszystko jest sposób</i> 8. Barbara Kosmowska – <i>Kolorowy szalik</i>	

Autorzy najchętniej czytani	Magdalena Majcher, Iwona Kienzler, Barbara Wysoczyńska, Marek Szymoniak, Agnieszka Antosiewicz, Renata Piątkowska
liczba spotkań autorskich	12
Autorzy biorący udział w spotkaniach	Jacek Dehnel, Katarzyna Kołczewska, Przemysław Wechterowicz, Aleksandra Walendziuk
Szkolenia adresowane do moderatorów i bibliotekarzy	Pierwsze spotkanie szkoleniowe odbyło się 9 kwietnia 2025 r. w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. Poświęcone było zagadnieniom: 1. Badania jakościowe czytelników <i>Rodziny Monet</i> jako soczewka zrozumienia potrzeb młodego czytelnika – Małgorzata Świąćicka 2. Jak rozmawiać z młodymi o emocjach oraz czatować, tworzyć live, filmy, memy z fikcyjnymi bohaterami literatury Young Adult – Małgorzata Świąćicka. 3. Dyskusyjne Kluby Książki w woj. podlaskim – podsumowanie działalności za 2024 r i plany na 2025 r.
Inicjatywy podejmowane w ramach DKK (spotkania dla moderatorów, wykłady o literaturze, inne)	Wybrane działania DKK podejmowane w poszczególnych klubach: ▶ DKK w Dolistowie – brał aktywny udział w obchodach Dnia Ziemi, Dnia Matki oraz Dnia Dziecka. ▶ DKK w Zabłudowie – członkowie klubu uczestniczyli w seansie filmowym <i>Dalej, jazda</i> oraz <i>Przepiękne</i>, a przed Wielkanocą wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Animacji Kultury w Zabłudowie wykonywali palmy. ▶ DKK w Narwi – klubowicze z okazji Dnia Kobiet zaprezentowali spektakl <i>Szukamy księcia do wzięcia</i>. W maju uczestniczyli w rodzinnym rajdzie rowerowym (Narew-Trześćianka-Narew), zakończonym ogniskiem integracyjnym
Plan działań na okres od 1.06.2025 do 12.12.2025	
Liczba spotkań autorskich	33
Autorzy biorący udział w spotkaniach	Joanna Jax, Barbara Supel, Elżbieta Gołębeska, Anna Rybakiewicz, Katarzyna Timofiejew, Tomasz Samojlik

Konkursy skierowane do uczestników DKK i moderatorów	► Literackie remiksy – Reymont i Słonimski na nowo ► Najefektywniejsze DKK w województwie podlaskim w 2025 r.
Szkolenia adresowane do moderatorów i zainteresowanych bibliotekarzy	Drugie szkolenie zostanie zrealizowane 10 września 2025 r. W programie: 1. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursach adresowanych do podlaskich moderatorów DKK i klubowiczów. 2. Wczorajsze prawdy budują nasze dziś. Biografie i sagi rodzinne jako temat i inspiracje twórcze spotkań DKK – Katarzyna Droga. 3. Jak rozmawiać z pisarzami – przepis na udane spotkanie autorskie – Katarzyna Droga. 4. Dyskusyjne Kluby Książki w woj. podlaskim – wymiana doświadczeń.



Dofinansowano ze środków Instytutu Książki pochodzących z dotacji celowej Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Joanna Trusiuk

Wiceprzewodnicząca Zarządu Okręgu Podlaskiego SBP

Podlaski Bibliotekarz Roku 2024

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Okręgu Podlaskiego w Białymstoku od kilkunastu lat organizują wspólnie konkurs na **Podlaskiego Bibliotekarza**, który ma na celu promocję zawodu bibliotekarza oraz wyróżnienie aktywnych i kreatywnych bibliotekarzy województwa podlaskiego.

Okręgowa Kapituła Konkursu **Podlaskiego Bibliotekarza Roku 2024** przyznała ten tytuł **Sebastianowi Kochańcowi** – pracownikowi Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku. W konkursie nominowane były także inne osoby, które w 2024 roku osiągnęły wysokie wyniki w pracy:

1. Justyna Jurczuk – dyrektor, Gminna Biblioteka Publiczna w Boćkach;
2. Katarzyna Pietryńczak – kustosz, Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem;
3. Barbara Szczubełek – dyrektor, Biblioteka Publiczna Gminy Śniadowo.

Serdecznie gratulujemy zaangażowanym i kreatywnym bibliotekarzom województwa podlaskiego oraz życzymy im dalszych sukcesów, zarówno w życiu zawodowym, jak i osobistym.



Sebastian Kochaniec (fot. archiwum prywatne S. Kochańca)

SEBASTIAN KOCHANIEC – PODLASKI BIBLIOTEKARZ ROKU 2024

Sebastian Kochaniec to doktor nauk humanistycznych, kustosz instruktor w Dziale Instrukcyjno-Metodycznym Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku.

Działania na rzecz biblioteki/bibliotek

Pomysłodawca i koordynator „Nerdoteki”, czyli biblioteki każdego fana popkultury i gier wideo. W latach 2022–2024 koordynował zakupy sprzętu gamingowego oraz materiałów warsztatowych do filii bibliotecznych Książnicy Podlaskiej, w tym: konsole do gier, okulary VR, gry na konsole, klocki Lego oraz szkolił pracowników tych placówek w zakresie wykorzystania zakupionych urządzeń do pracy z dziećmi i młodzieżą. Ponadto uczestniczył w projekcie modernizacji Sali Gier i Zabaw w Filii nr 9 Książnicy Podlaskiej, przystosowania jej do prowadzenia zajęć z kreatywnym wykorzystaniem

gier oraz wyposażenia w niezbędny sprzęt (gry planszowe, klocki Lego i gry wideo). Pełnił też funkcję konsultanta ds. zakupu gier do bibliotek w województwie podlaskim, doradzając w wyborze tytułów dopasowanych do potrzeb czytelników i celów edukacyjnych. Udzielił wywiadu dla portalu „BiałystokOnline” na temat koordynowania „Nerdoteki” i zmian zachodzących we współczesnych bibliotekach.

Współkoordynator i współautor projektu szkoleniowego *Kuźnia Narracji. Mechaniki gier w animacji czytelnictwa* dofinansowanego z MKiDN; prowadził debatę poświęconą roli biblioteki we współczesnej kulturze medialnej w ramach tego projektu.

Działania na rzecz użytkowników biblioteki/bibliotek i środowiska lokalnego

Realizował w Książnicy Podlaskiej w Białymstoku różnorodne działania w zakresie animacji i promocji czytelnictwa z wykorzystaniem niekonwencjonalnych artefaktów kultury w postaci gier planszowych i gier wideo, a także samych mechanik tkwiących w tych mediach. Jako koordynator Nerdoteki nawiązał współpracę z Łódzkim Centrum Narracji i Komiksu w Łodzi oraz Fundacją Podlaskie Retromaniaki. Jest autorem wielkoformatowej gry literackiej zaprojektowanej i przeprowadzonej dla młodzieży w Bibliotece Publicznej w Jabłoni. Zaprojektował też i stworzył wirtualną bibliotekę dla dzieci i młodzieży w publicznie dostępnej aplikacji Roblox i przeprowadził ogólnopolskie szkolenie online na ten temat.

Działania na rzecz środowiska bibliotekarskiego

Prowadził szkolenia i warsztaty dla bibliotekarzy (powiatowe i ogólnopolskie) z zakresu gamifikacji w bibliotece oraz wykorzystywania konsol do gier i mechaniki gier w animowaniu czytelnictwa wśród młodzieży, m.in.: *Młodzież i gry w kulturze* (Warszawa), *Jak stworzyć i przeprowadzić miejską grę biblioteczną* (Radom), *Od książki do gry. Adaptacja książki na potrzeby gry terenowej* (Gołuchów), *Kim są gamerzy i jak ściągnąć ich do biblioteki* (Oleśnica), *Nie tylko planszówki. Mechaniki gier w bibliotece* (online, 340 uczestników).

Współpracuje z Fundacją GoodBooks w zakresie doskonalenia zawodowego bibliotekarzy i kadr instytucji kultury pod kątem obecności młodzieży w bibliotece i nowych technologii. Regularnie publikuje artykuły w czasopismach fachowych, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem z pracy w bibliotece, m.in.: *Relacja gier i literatury. Szkic o interaktywnym doświadczeniu opowieści* („Głos Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego”, 2024); *Nowy Rok, Nowa Ja. Refleksja o Bibliotekach XXI wieku* („Bibliotekarz”, 11/2024), *Biblioteka Gier* („PSX Extreme”, 2023), *Konsola w bibliotece jako forma promocji czytelnictwa* („Biblioteka Publiczna”, 2022). Promuje wizerunek bibliotekarza, nagrywając i prezentując filmy w mediach społecznościowych Książnicy Podlaskiej, prowadzi też autorski cykl „Level Up”, czyli książki dla graczy. Aktywnie uczestniczył w wielu wydarzeniach promujących biblioteki i czytelnictwo m.in. w spotkaniach Forum Młodych, Forum Seniorów, Forum Kobiet.

Osiągnięcia zawodowe kandydata z wcześniejszych lat

Pomysłodawca i autor projektów dofinansowanych przez MKiDN: *Z książki do gry, z gry do książki i Ballady i Romanse. Interpretacje Pokoleniowe* oraz współpomysłodawca i członek zespołu organizacyjnego Pierwszego Podlaskiego Nerdfestu (2023), który zgromadził ok. 2500 odbiorców. Został laureatem Dyplomu *Srebrnej Róży Dyrektora KP* w kategorii: Najlepszy Zespół Organizacyjny oraz Osobowość Książnicy Podlaskiej.

Wyróżniony w konkursie *Podlaski Bibliotekarz Roku 2022*.

(Opracowano na podstawie formularza zgłoszeniowego kandydata)

Grzegorz Zys
Książnica Podlaska

Kalendarz rocznic 2026

Kalendarz Rocznic 2026 zawiera rocznice o zasięgu narodowym i międzynarodowym, biogramy osób i jubileusze związane przede wszystkim z historią literatury i kultury. Przeznaczony jest dla bibliotek publicznych województwa podlaskiego jako inspiracja i pomoc w działalności informacyjnej, popularyzatorskiej, edukacyjnej w środowisku lokalnym oraz przy planowaniu działań z zakresu upowszechniania książki i czytelnictwa.

Opracowano na podstawie materiałów dostępnych w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku oraz stron internetowych – w szczególności portalu Wikipedia.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej postanowił, że rok 2026 będzie obchodzony jako Rok:

- ▶ **Andrzeja Wajdy** – 100. rocznica urodzin oraz 10. rocznica śmierci
- ▶ **Jerzego Giedroycia** – 120. rocznica urodzin
- ▶ **Błogosławionej Matki Elżbiety Róży Czackiej** – 150. rocznica urodzin
- ▶ **Robotniczych Protestów Czerwca 1976** – 50. rocznica wydarzeń z 25 czerwca 1976 r. w Radomiu, Ursusie i Płocku
- ▶ **Miasta Gdyni** – 100. rocznica nadania praw miejskich

**Do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej wpłynęły wnioski o ustanowienie
2026 r. rokiem:**

- ▶ **Stanisława Staszica** – 200. rocznica śmierci
- ▶ **Józefa Czapskiego** – 130. rocznica śmierci
- ▶ **Ignacego Daszyńskiego** – 160. rocznica urodzin i 90. rocznica śmierci
- ▶ **Sergiusza Piaseckiego** – 125. rocznica urodzin
- ▶ **Polskiego Radia** – 100. rocznica utworzenia
- ▶ **Powstania Kolei Polskich** – 100. rocznica utworzenia
- ▶ **Mieczysława Fogga** – 125. rocznica urodzin

STYCZEŃ

- 1.01.** Światowy Dzień Pokoju.
- 12.01.(150)** Urodził się **Jack London** (12.01.1876–22.11.1916) – pisarz amerykański, autor popularnych powieści przygodowych.
- 12.01.(50)** Zmarła **Agatha Christie** (15.09.1890–12.01.1976) – pisarka angielska, autorka popularnych powieści kryminalnych.
- 13.01.(85)** Zmarł **James Joyce** (2.02.1882–13.01.1941) – irlandzki prozaik i poeta, twórca nowatorskiej konstrukcji powieści.
- 14.01.(140)** Urodził się **Hugh Lofting** (14.01.1886–26.09.1947) – amerykański pisarz i rysownik, autor popularnych książek dla dzieci o *Doktorze Dolittle*.
- 14.01.(45)** Zmarła **Wiera Badalska** (19.07.1915–14.01.1981) – autorka wierszy i piosenek dla dzieci, autorka podręczników.
- 16.01.(80)** Urodził się **Graham Masterton** (16.01.1946) – brytyjski pisarz, twórca horrorów.
- 17.01.(320)** Urodził się **Benjamin Franklin** (17.01.1706–17.04.1790) – amerykański polityk, drukarz, uczonec, filozof i wolnomularz; jeden z ojców założycieli Stanów Zjednoczonych.
- 18.01.** **Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka.**
- 18.01.(90)** Zmarł **Rudyard Kipling** (30.12.1865–18.01.1936) – angielski prozaik i poeta, laureat nagrody Nobla w 1907 r.

- 18.01.(20)** Zmarł **ks. Jan Twardowski** (1.06.1915–18.01.2006) – poeta, duchowny, uczestnik Powstania Warszawskiego; doctor *honoris causa* KUL (1999).
- 20.01.(200)** Zmarł **Stanisław Staszic** (6.09.1755–20.01.1826) – uczonec, działacz i pisarz polityczny, wybitny przedstawiciel polskiego Oświecenia.
- 21.01.** **Dzień Babci.**
- 22.01.** **Dzień Dziadka.**
- 22.01.(105)** Urodził się **Krzysztof Kamil Baczyński** (22.01.1921–4.08.1944) – poeta, żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego.
- 24.01.(105)** Urodził się **Tony Halik** właściwie **Mieczysław Sędzimir Antoni Halik** (24.01.1921–23.05.1998) – podróżnik, dziennikarz, pisarz, operator filmowy, fotograf, autor programów telewizyjnych o tematyce podróżniczej.
- 29.01.(170)** Urodził się **Aleksander Brückner** (29.01.1856–24.05.1939) – sławista, historyk literatury i kultury polskiej.
- 31.01.(70)** Zmarł **Alan Aleksander Milne** (18.01.1882–31.01.1956) – angielski pisarz, dramaturg, poeta, autor książek dla dzieci *Kubuś Puchatek*, *Chatka Puchatka*.

LUTY

- 4.02.(280)** Urodził się **Tadeusz Kościuszko** (4.02.1746–15.10.1817) – generał, naczelnik powstania 1794 roku, uczestnik wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych.
- 8.02.** **Dzień Bezpiecznego Internetu**, obchodzony z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku.
- 10.02.(140)** Urodził się **Jerzy Szaniawski** (10.02.1886–16.03.1970) – dramaturg, felietonista i pisarz.
- 11.02.(110)** Urodziła się **Seweryna Szmaglewska-Wiśniewska** (11.02.1916–7.07.1992) – pisarka, prozaik i autorka powieści dla młodzieży.

- 14.02.(90)** Urodziła się **Anna German** (14.02.1936–25.08.1982) – piosenkarka i kompozytorka, aktorka.
- 21.02.** **Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.**

MARZEC

- 1.03.** **Międzynarodowy Dzień Przytulania Bibliotekarza.**
- 3.03.** **Międzynarodowy Dzień Pisarza.**
- 5.03.(125)** Urodził się **Julian Przyboś** (5.03.1901–6.10.1970) – poeta, eseista, tłumacz, współtwórca Awangardy Krakowskiej.
- 6.03.(100)** Urodził się **Andrzej Wajda** (6.03.1926–9.10.2016) – wybitny reżyser filmowy, laureat „Oskara” za całokształt twórczości w 2000 r.
- 7.03.(115)** Urodził się **Stefan Kisielewski** (7.03.1911–27.09.1991) – prozaik, publicysta, kompozytor, krytyk muzyczny.
- 8.03.** **Międzynarodowy Dzień Kobiet.**
- 10.03.** **Dzień Mężczyzn.**
- 10.03.(165)** Zmarł **Taras Szewczenko** (9.03.1814–10.03.1861) – ukraiński poeta narodowy, etnograf, malarz.
- 11.03.(225)** Zmarł **Ignacy Krasicki** (3.02.1735–14.03.1801) – poeta, prozaik, publicysta, najwybitniejszy przedstawiciel polskiego Oświecenia, biskup warmiński.
- 21.03.** Światowy Dzień Poezji.
- 22.03.(240)** Urodził się **Joachim Lelewel** (22.03.1786–29.05.1861) – historyk, numizmatyk, bibliotekarz, teoretyk bibliografii, działacz polityczny.
- 25.03.** **Światowy Dzień Czytania Tolkiena.**
- 26.03.(85)** Urodził się **Wojciech Młynarski** (26.03.1941–15.03.2017) – poeta, autor piosenek, satyryk, artysta kabaretowy, tłumacz.
- 31.03.(430)** Urodził się **René Descartes (Kartezjusz)** (31.03.1596–11.02.1650) – francuski filozof, matematyk, pisarz.

KWIECIEŃ

- 2.04.** **Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci**
(w rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena).
- 3.04.(140)** Urodził się **Władysław Tatarkiewicz** (3.04.1886–4.04.1980) – filozof i historyk filozofii, estetyk i historyk sztuki.
- 9.04.(205)** Urodził się **Charles Baudelaire** (9.04.1821–31.08.1867) – francuski inicjator symbolizmu, poeta – *Kwiaty zła*, *Paryski spleen*.
- 13.04** **Dzień Scrabble.**
- 13.04.(120)** Urodził się **Samuel Beckett** (13.04.1906–22.12.1989) – wybitny irlandzki dramaturg i prozaik, tworzący głównie w języku francuskim.
- 17.04.(230)** Urodził się **Stanisław Jachowicz** (17.04.1796–24.12.1857) – poeta, dziennikarz, wydawca, bajkopisarz, jeden z pionierów polskiej literatury dla dzieci.
- 23.04.** Światowy Dzień Książki i Praw **Autorskich.**
- 23.04.(410)** Zmarł **Miguel de Cervantes Saavedra** (29.09.1547–23.04.1616) – pisarz hiszpański, autor *Don Kichota*, nowel i dramatów.
- 23.04.(410)** Zmarł **William Shakespeare** (23.04.1564–23.04.1616) – angielski poeta, dramaturg i aktor, największy dramaturg wszechczasów.

MAJ

- 1.05.** **Międzynarodowe Święto Pracy.**
- 2.05.** **Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.**
- 3.05.** Święto Uchwalenia Konstytucji 3 Maja.
- 5.05.(180)** Urodził się **Henryk Sienkiewicz** (5.05.1846–15.11.1916) – pisarz, laureat nagrody Nobla w 1905 r.
- 7.05.(180)** Zmarł **Stanisław Jerzy Lec** (6.03.1909–7.05.1966) – poeta, satyryk i aforysta.

- 8.05. Dzień Bibliotekarza i Bibliotek.**
- 8–15.05. Tydzień Bibliotek.**
- 15.05.(135)** Urodził się **Michaił Bułhakow** (14.05.1891–10.03.1940) – rosyjski pisarz i dramaturg. Twórca m.in. *Mistrza i Małgorzaty*, jednego z najważniejszych dzieł literackich XX w.
- 20.05.(520)** Zmarł **Krzysztof Kolumb** (1451 –20.05.1506) – żeglarz włoski, odkrywca Ameryki.
- 20.05.(145)** Urodził się **Władysław Sikorski** (20.05.1881–4.07.1943) – polityk, generał, premier rządu RP na emigracji 1939–1943.
- 21.05.(175)** Urodził się **Stanisław Witkiewicz** (21.05.1851–5.09.1915) – malarz, architekt, pisarz i teoretyk sztuki, twórca i popularyzator stylu zakopiańskiego. Ojciec Stanisława Ignacego Witkiewicza.
- 21.05.(185)** Zmarł **Julian Ursyn Niemcewicz** (16.02.1758–21.05.1841) – dramaturg, powieściopisarz, poeta, historyk, pamiętnikarz, publicysta i tłumacz.
- 23.05.(120)** Zmarł **Henrik Ibsen** (20.03.1828–23.05.1906) – norweski dramaturg.
- 26.05. Dzień Matki.**

CZERWIEC

- 1.06. Międzynarodowy Dzień Dziecka.**
- 1–8.06. Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom.**
- 6.06.(185)** Urodziła się **Eliza Orzeszkowa** (6.06.1841–18.05.1910) – jedna z najwybitniejszych powieściopisarek polskiego pozytywizmu, autorka *Nad Niemnem*.
- 8.06.(70)** Zmarł **Jan Lechoń** (wł. Leszek Serafinowicz) (13.06.1899–8.06.1956) – wybitny poeta, czołowy przedstawiciel „Skamandra”.
- 22.06.(100)** Urodził się **Tadeusz Konwicki** (22.06.1926–7.01.2015) – prozaik, scenarzysta i reżyser.

- 23.06.** **Dzień Ojca.**
- 24.06.(400)** Urodził się **Jan Andrzej Morsztyn** (24.06.1621–8.01.1693) – najwybitniejszy poeta polskiego baroku.
- 27.06.(25)** Zmarła **Tove Jansson** (9.08.1914–27.06.2001) – fińska pisarka i malarka, autorka cyklu o *Muminkach*.
- 29.06.(125)** Zmarł **Ignacy Jan Paderewski** (6.11.1860–29.06.1941) – kompozytor, pianista, mąż stanu.
- 30.06.(115)** Urodził się **Czesław Miłosz** (30.06.1911–14.08.2004) – wybitny poeta, prozaik, eseista, laureat nagrody Nobla w 1980 roku.

LIPIEC

- 2.07.(65)** Zmarł **Ernest Hemingway** (21.07.1899–2.07.1961) – amerykański pisarz, laureat nagrody Nobla w 1954 r.
- 2.07.(60)** Zmarł **Jan Brzechwa** (19.08.1900–2.07.1966) – poeta, satyryk, autor książek dla dzieci.
- 3.07.(75)** Zmarł **Tadeusz Borowski** (12.11.1922–3.07.1951) – poeta, prozaik, publicysta.
- 4.07.(80)** Wraz z innymi profesorami zginął we Lwowie **Tadeusz Boy-Żeleński** (21.12.1874–4.07.1941) – publicysta, krytyk teatralny, wybitny tłumacz, satyryk.
- 4.07.(50)** Zmarł **Antoni Słonimski** (15.11.1895–4.07.1976) – poeta, współzałożyciel „Skamandra”, felietonista.
- 8.07.(405)** Urodził się **Jean de La Fontaine** (8.07.1621–13.04.1695) – jeden z czołowych przedstawicieli klasycyzmu francuskiego, autor blisko 250 bajek.
- 10.07.(155)** Urodził się **Marcel Proust** (10.07.1871–23.12.1980) – wybitny powieściopisarz francuski.
- 10.07.(30)** Zmarł **Czesław Jacek Centkiewicz** (18.10.1904–10.07.1996) – pisarz, reportażysta, podróżnik.
- 1.07.(150)** Zmarł **Aleksander Fredro** (20.06.1793–15.07.1876) – wybitny komediopisarz i poeta.

- 21.07.(125)** Urodził się **Bruno Jasieński** (21.07.1901–17.09.1938) – dramatopisarz, poeta, prozaik.
- 19.07.** **Dzień Czerwonego Kapturka.**
- 24.07.(35)** Zmarł **Isaac Bashevis Singer** (14.07.1904–24.07.1991) – amerykański pisarz tworzący w języku jidisz, do 1933 r. w Polsce, laureat nagrody Nobla w 1978 r.
- 26.07.(170)** Urodził się **George Bernard Shaw** (26.07.1856–2.11.1950) – angielski dramaturg, krytyk i publicysta, laureat nagrody Nobla w 1925 r.
- 26.07.(50)** Urodził się **Ignacy Karpowicz** (26.07.1976) – polski pisarz, prozaik, tłumacz literacki, laureat Paszportu „Polityki” (2011) za powieść *Balladyny i romanse* (2010). Urodzony w Białymstoku.
- 27.07.(120)** Urodził się **Jerzy Giedroyc** (27.07.1906–14.09.2000) – publicysta, wydawca, redaktor paryskiej „Kultury”.

SIERPIEŃ

- 1.08.(100)** Zmarł **Jan Kasprowicz** (12.12.1860–1.08.1926) – poeta, dramaturg, tłumacz.
- 3.08.(125)** Urodził się **Stefan Wyszyński** (3.08.1901–28.05.1981) – kardynał, „Prymas Tysiąclecia”.
- 5.08.(105)** Urodził się **Roman Bratny**, właściwie Roman Mularczyk (5.08.1921–5.11.2017) – polski prozaik, poeta, publicysta i scenarzysta filmowy.
- 9.08.(110)** Urodził się **Eugeniusz Pauksza** (9.08.1916–20.05.1979) – prozaik, publicysta, autor książek dla młodzieży.
- 14. 08.(105)** Urodziła się **Julia Hartwig** (14.08.1921–13.07.2017) – polska poetka i eseistka.
- 14.08.(100)** Urodził się **René Goscinny** (14.08.1926–5.11.1977) – francuski scenarzysta i pisarz polskiego pochodzenia, jeden z najbardziej znanych twórców komiksu europejskiego.

- 15.08.(255)** Urodził się **Walter Scott** (15.08.1771–21.09.1832) – szkocki poeta i powieściopisarz, twórca nowożytnej powieści historycznej.
- 28.08.** Światowy Dzień Czytania Komiksów.
- 31.08** **Dzień Solidarności i Wolności** obchodzony w rocznicę podpisania porozumień gdańskich.

WRZESIEŃ

- 2.09.(115)** Urodził się **Czesław Janczarski** (2.09.1911–19.05.1971) – poeta piszący dla dzieci, tłumacz.
- 3.09.(50)** Urodził się **Szymon Franciszek Hołownia** (3.09.1976) – dziennikarz, pisarz, publicysta, osobowość telewizyjna i polityk, Marszałek Sejmu i kandydat na urząd prezydenta RP w wyborach w 2020 oraz 2025 r., urodzony w Białymstoku.
- 10. 09.(205)** Zmarł **Franciszek Zabłocki** (2.01.1752–10.09.1821) – poeta, najwybitniejszy komediopisarz polskiego Oświecenia.
- 12.09.(105)** Urodził się **Stanisław Lem** (12.09.1921–27.03.2006) – prozaik, eseista, klasyk literatury fantastyczno-naukowej.
- 19.09.(115)** Urodził się **William Golding** (19.09.1911–19.06.1993) – powieściopisarz angielski, laureat nagrody Nobla w 1983 r.
- 21.08.(160)** Urodził się **Herbert George Wells** (21.09.1866–13.08.1946) – brytyjski pisarz i biolog.
- 24.09.(205)** Urodził się **Cyprian Kamil Norwid** (24.09.1821–23.05.1883) – poeta i artysta plastyk.
- 24. 09.(130)** Urodził się **Francis Scott Fitzgerald** (24.09.1896–21.12.1940) – powieściopisarz amerykański.
- 28.09.(55)** Zmarła **Ewa Szelburg-Zarembina**, właśc. Irena Ewa Szelburg (10.04.1899–28.09.1986) – pisarka, poetka, dramaturg, eseistka. Autorka literatury dziecięcej.
- 29.09.** **Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania.**

PAŹDZIERNIK

- 4.10.(285)** Urodził się **Franciszek Karpiński** (4.10.1741–16.09.1825) – poeta, twórca liryki sentymentalnej, autor kolędy *Bóg się rodzi*.
- 9.10.(105)** Urodził się **Tadeusz Różewicz** (9.10.1921–24.04.2014) – wybitny poeta, dramaturg i prozaik.
- 9.10.(90)** Urodziła się **Agnieszka Osiecka** (9.10.1936–7.03.1997) – poetka, prozaiczka, autorka tekstów piosenek.
- 14.10.(100)** Rocznice pierwszego wydania książki Alana Alexandra Milne’a „Kubuś Puchatek” i obchodzone z tej okazji – **Urodziny Kubusia Puchatka**.
- 14.10.** **Dzień Edukacji Narodowej**, obchodzony w rocznicę powołania Komisji Edukacji Narodowej w 1773 roku, potocznie zwany **Dniem Nauczyciela**.
- 24.10.** **Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych**.
- 27.10.(110)** Urodził się **Kazimierz Brandys** (27.10.1916–11.03.2000) – prozaik, eseista, autor scenariuszy filmowych.
- 31.10.(180)** Urodził się **Edmund de Amicis** (31.10.1846–12.03.1908) – pisarz włoski.

LISTOPAD

- 3.11.(55)** Zmarła **Janina Porazińska** (29.09.1888–3.11.1971) – autorka licznych książek dla dzieci, redaktorka pism dziecięcych, tłumaczka literatury skandynawskiej.
- 4.11.(95)** Zmarł **Artur Oppman**, pseudonim **Or-Ot** (14.08.1867–4.11.1931) – autor legend warszawskich, poeta.
- 5.11.** **Dzień Postaci z Bajek**.
- 6.11.(105)** Urodził się **James Jones** (6.11.1921–9.05.1977) – amerykański powieściopisarz i autor opowiadań, specjalizujący się w tematyce wojennej.
- 11.11.** **Narodowe Święto Niepodległości**.

- 11.11.(105)** Urodził się **Fiodor Dostojewski** (11.11.1821–9.02.1881) – wybitny pisarz rosyjski.
- 13.11.(220)** Urodziła się **Emilia Broel-Plater** herbu Plater (13.11.1806–23.12.1831) – polska hrabianka, kapitan Wojska Polskiego w czasie powstania listopadowego.
- 13.11.(80)** Urodził się **Stanisław Barańczak** (13.11.1946–26.12.2014) – poeta, krytyk literacki, tłumacz, jeden z najważniejszych twórców Nowej Fali, działacz Komitetu Obrony Robotników.
- 15. 11.(110)** Zmarł **Henryk Sienkiewicz** (5.05.1846–15.11.1916) – pisarz, laureat nagrody Nobla w 1905 r.
- 22.11.(110)** Zmarł **Jack London** (12.01.1876–22.11.1916) – pisarz amerykański, autor popularnych powieści przygodowych.
- 24.11.(200)** Urodził się **Carlo Collodi** (24.11.1826–26.10.1890) – pisarz włoski, autor książek dla dzieci.
- 24. 11.(170)** Urodziła się **Maria Pawlikowska-Jasnorzewska** (24.11.1891–9.07.1945) – poetka i dramatopisarka dwudziestolecia międzywojennego.
- 25.11.** **Światowy Dzień Pluszowego Misia.**

GRUDZIEŃ

- 5.12.(125)** Urodził się **Walt Disney** (5.12.1901–15.12.1966) – amerykański reżyser, twórca filmów rysunkowych.
- 6.12** **Mikołajki.**
- 6.12.(100)** Zmarł **Claude Monet** (14.11.1840–6.12.1926) – francuski malarz, jeden z głównych twórców impresjonizmu.
- 6.12.(130)** Zmarł **Alfred Nobel** (21.10.1833–10.12.1896) – szwedzki chemik, inżynier, przemysłowiec, wynalazca m.in. dynamitu, fundator Nagrody Nobla.
- 12.12.(205)** Urodził się **Gustaw Flaubert** (12.12.1821–8.05.1880) – pisarz francuski.
- 15.12.** **Światowy Dzień Esperanto. Dzień Ludwika Zamenhofa.**

- 17.12.(105)** Zmarła **Gabriela Zapolska**, właśc. Maria Gabriela Janowska (30.03.1857–17.12.1921) – pisarka, publicystka, aktorka.
- 29.12.(105)** Urodził się **Ludwik Jerzy Kern** (29.12.1921–29.10.2010) – satyryk, tłumacz, poeta, autor książek dla dzieci.
- 31.12.(170)** Urodził się **Wojciech Horacy Kossak** herbu Kos (31.12.1856–29.07.1942) – malarz, przedstawiciel nurtu malarstwa o tematyce historycznej i batalistycznej.

Serdecznie zapraszamy
Szanownych Państwa:

Annę Kowalską

i

Jana Nowaka

wraz z krewnymi, rodzinami,
przyjaciółmi, kolegami,
sąsiadami i osobami antonimicznych relacji,
rodakami i cudzoziemcami,
osoby czerwone i pomarańczowe,
żółte i zielone,
cyjanowe i niebieskie,
niebieskie i indygo,
fioletowe;
spod znaku Wodnika i Ryb,
Barana i Byka,
Bliźniąt i Raka,
Lwa i Panny,
Wagi i Skorpiona,
Strzelca i Koziorożca,
Szczyra i Bawoła,
Tygrysa i Królika,
Smoka i Węża,
Konia i Kozy,
Małpy i Koguta,

Psa i Świni,
niewolnych Ogniovi i Ziemi,
Wodzie i Powietrzu,
Metalowi i Drewnu
do czytania,
oglądania
i publikowania swoich tekstów
w Epei. Piśmie Literackim,
wydawnictwie
Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego
w Białymstoku.

Powstały w 2018 roku nieregularnik pod redakcją Justyny Sawczuk kontynuuje dzieło poprzedniczki, „Epei. Almanachu”, wczesnego dziecka XXI wieku, którego rodzicami byli ś.p.: Jan Leończuk i Wiesław Szymański.

W tamtym czasie Książnica Podlaska mieściła się przy ul. Kilińskiego, zaś „Epeę” firmował również białostocki oddział Związku Literatów Polskich. Po 10 latach pismo zgasło...

W lutym 2018 roku podczas sejmiku poetyckiego – zorganizowanego w Książnicy w ramach festiwalu „Autorzy i książki. Podlaskie podsumowanie” – padł postulat podlaskiego środowiska literackiego ponownego utworzenia czasopisma, w którym swoją twórczość mogliby prezentować pisarze i poeci związani z regionem.

Pismo rozpoczęło nowe życie w nowym formacie, który nie zmienił się do dziś. Jednocześnie ewoluowała jego szata graficzna i zasięg. Dziś „Epea” jest pismem ogólnopolskim z ambicjami konkurowania z innymi pismami ogólnopolskimi. Rysują, malują i piszą dla nas artyści polscy i zagraniczni. Zamieszczamy rzeczy nie tylko autorów debiutujących, ale i uznanych z wybitnymi propozycjami.

Na stole stare, homeryckie karty: epos, epopeja, poemat... cokolwiek poniesie słowa. Hmm?

Propozycje można przysyłać na adres: epea@ksiaznicapodlaska.pl.

W sieci czytajcie: <https://www.facebook.com/epeapismo>.

Poza siecią najszybciej nas znajdziecie pod adresem: ul. Curie-Skłodowskiej 14a, w siedzibie Książnicy Podlaskiej.



SPRAWOZDANIE CYFROWE ZA ROK 2024 – KSIĄŻNICA PODLASKA

L.p.	NAZWA	ZBIORY						CZYTELNICY		UDOSTĘPNIANIE					ODWIEDZINY W BIBLIOTECE
		Księgozbiór	Przybyło	Przybyło z zakupu (książki)	Ubyło (książki)	byłówek czasopism	Zbiory specjalne	ogółem	do lat 15	ogółem	książek	zbiorów specjalnych	czasopism bieżących	czasopism oprawnych	
1	Filia nr 1	31870	1514	1007	645	15	737	1937	641	38219	37209	668	342	0	16533
2	Filia nr 2	29293	1664	1032	303	31	681	1954	385	44132	40442	1403	2287	0	17620
3	Filia nr 3	35226	1957	1359	1481	28	716	2320	625	48990	47452	713	825	0	19898
4	Filia nr 4	33770	2716	1763	1104	19	2516	3560	1179	70135	65807	3024	1304	0	31216
5	Filia nr 5	29649	1723	1192	860	22	1210	2115	598	43550	42054	459	1037	0	17291
6	Filia nr 6	30392	1542	1243	1410	17	1143	2487	624	54286	52553	907	826	0	21191
7	Filia nr 7	68247	3195	1907	1329	24	651	3571	1150	78652	76506	1014	1132	0	30647
8	Filia nr 8	39654	2107	1655	1570	20	1298	3287	898	74536	72355	936	1245	0	30726
9	Filia nr 9	82712	2377	1789	4219	48	1729	3526	892	78320	76387	918	815	0	30218
10	Filia nr 10	16709	1424	824	493	17	192	1364	527	26736	26037	166	533	0	10651
11	Filia nr 11	16196	513	339	1071	18	17	419	259	6377	5602	0	715	0	8779
12	Filia nr 12	17124	749	450	309	14	29	883	406	10076	9832	11	233	0	6534
13	Filia nr 13	20197	1799	1191	705	20	575	2153	444	47619	45420	476	1723	0	17443
14	Filia nr 14	3679	111	6	0	7	60	79	1	861	741	14	104	2	1340
15	Filia nr 15	32264	1815	1652	1136	29	2041	3176	1369	66747	60887	4899	961	0	22771
16	Filia nr 17	18847	1398	885	1024	15	627	1212	316	29944	29197	357	396	0	13184
Razem Filie		505829	26604	18294	17599	344	14222	34023	10314	719120	688681	15959	14478	2	296040
Biblioteka Główna		795718	24936	6194	2202	2519	120144	12784	379	249846	213367	11809	21545	3125	146198
Razem KSIĄŻNICA		1310552	51540	24488	19801	2863	134366	46807	10693	968966	902048	27768	36023	3127	442238

SPRAWOZDANIE CYFROWE ZA ROK 2024 – WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

L.P.	GMINA	ZBIORY							CZYTELNICY		UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW		ODWIEDZINY w bibliotece	ZASIĘG		
		KSIAŻKI		zbiory specjalne			Czasopisma									
		Ogółem	Przybyło	Ubyło	zbiory specjalne	oprawne	bieżące	ogółem							do lat 15	
		3	4	5	6	7	8	9							10	na zewnątrz
1	2														13	14
I.	GRODZKIE															
1.	Białystok	1301547	51540	19801	134366	64942	2863	46807	10693	885275	84541				442238	16.1
2.	Łomża	213950	4781	4170	21126	2343	67	7250	2021	203954	4493				75114	12.2
3.	Suwałki	183563	5536	6070	17866	2324	34	10823	2828	215586	13476				121997	15.9
	ogółem	1699060	61857	29981	173358	69609	2964	64880	15542	1304815	102510				639349	15.5
II.	ZIEMSKIE	0								0	0					
1.	Augustów m.	110664	3547	4056	2126	1445	49	3899	1326	69062	4738				37414	13.5
2.	Augustów (Zarnowo)	48250	1383	503	67	0	61	1010	585	20923	1187				20729	15.8
3.	Bargłów	29686	1082	975	0	0	11	454	273	10862	5267				7984	9.1
4.	Lipsk	19562	654	195	0	0	4	215	31	6592	38				2386	5.0
5.	Nowinka	21558	980	2978	0	0	5	299	150	5001	322				5015	10.4
6.	Płaska	20130	490	152	0	0	2	255	63	3116	79				1925	11.2
7.	Szabin	30554	640	713	51	0	4	429	182	12210	174				7985	9.6
	ogółem	280404	8776	9512	2244	1445	136	6561	2610	127766	11805				83438	12.1
1.	Choroszcz	20606	750	0	32	0	0	1212	293	14832	2				12388	6.6
2.	Czarna Biał.	42390	1195	1395	110	0	16	1229	485	33488	1796				11758	11.6
3.	Dobryńsk	12188	292	0	32	0	0	273	75	6148	0				1517	2.6
4.	Grodek	23443	720	828	137	0	20	475	205	9031	378				6282	9.8
5.	Juchnowiec	40231	1349	620	509	0	1	1666	649	38443	39				15728	9.0
6.	Lapy	114490	2467	2979	1885	302	45	3296	1011	55600	5596				47557	16.3
7.	Michałowo	34146	705	0	0	0	11	1628	583	11064	266				3380	27.9
8.	Poswiłgne	15446	844	323	0	0	1	410	144	9319	244				8059	13.4
9.	Supraśl	41994	3330	3148	530	0	48	2154	948	52515	1639				31916	11.7
10.	Surz	13108	263	0	9	0	5	275	111	6378	1523				4802	14.4
11.	Turośń Kościelna	23716	350	0	0	0	5	391	198	6953	35				3806	5.5
12.	Tykcini	28712	976	1279	0	0	9	564	143	36745	385				14868	10.0
13.	Wasilków	56343	2206	755	1556	12	24	1976	964	45569	345				19827	9.3
14.	Zabłudów	48732	1101	332	0	0	5	764	325	17045	3093				11298	7.6
15.	Zawady	16769	906	0	45	0	0	304	136	4565	523				5041	12.4
	białostocki	532314	17454	11659	4645	314	190	16637	6270	347695	15864				198227	10.5
1.	Bielsk Podlaski - m.	91054	3633	1663	1585	0	77	2826	1149	71698	5832				38720	11.9
2.	Bielsk P.(Augustowo)	20810	1955	531	0	0	8	637	483	12819	1606				14296	70.0
3.	Boćki	18649	1384	492	46	0	10	490	192	19060	93				7124	13.0
4.	Bransk - m.	14582	642	360	0	0	20	460	126	17116	610				5498	13.3

SPRAWOZDANIE CYFROWE ZA ROK 2024 – WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

L.P.	GMINA	ZBIORY								CZYTELNICY		UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW		ODWIEDZINY w bibliotece	ZASIĘG		
		KSIAŻKI		zbiory specjalne	Czasopisma			ogółem	do lat 15			na zewnątrz	na miejscu				
		Ogółem	Przybyło		Ubyło	oprawne	bieżące										
			3													4	5
1	2																
5.	Bratńsk (Kamień)	11968	37	0	0	0	0	118	85	2626	173	1485	2,3				
6.	Orla	13599	363	238	18	0	8	245	90	2177	932	3732	10,2				
7.	Rudka	10160	390	440	0	1	1	187	109	3512	168	2313	11,4				
8.	Wyszki	20576	720	263	18	0	20	273	117	4081	256	12499	7,1				
	białski	201398	9124	3987	1667	0	144	5236	2351	133089	9670	86667	10,4				
1.	Grajewo	54990	1379	861	999	21	11	1812	647	43696	767	10951	8,7				
2.	Grajewo (Ruda)	20882	914	0	0	0	0	341	172	7696	1176	9955	6,2				
3.	Radziłów	14697	396	4363	0	0	2	158	62	2735	43	1950	3,7				
4.	Radziłów	17519	455	803	0	5	545	218	12900	285	7751	11,9					
5.	Szczuczyn	28121	622	972	4	0	14	523	160	12004	15029	12172	6,8				
6.	Wąsosz	13766	501	0	0	2	210	97	3494	284	3934	6,4					
	grajewski	149975	4267	6999	1003	21	34	3589	1356	81925	17584	46713	7,8				
1.	Hajnówka m.	85836	1997	1015	8723	279	37	2823	838	69791	8084	34179	15,0				
2.	Białowieża	17050	533	500	0	0	0	166	36	3686	2	1531	8,1				
3.	Czeremcha	24895	564	0	0	12	416	34	10269	167	3013	15,8					
4.	Czyże	9785	139	278	0	0	5	133	18	3573	738	1736	7,6				
5.	Dubicze Cerkiew.	11587	218	19	10	0	2	135	28	3203	64	2822	10,4				
6.	Kleszczele	11973	260	241	0	0	12	401	149	9998	283	4823	19,2				
7.	Hajnówka (Dubiny)	9122	253	11	2	0	0	153	51	2710	0	2365	4,2				
8.	Narew	30085	568	0	141	0	31	410	164	11006	3137	13860	12,9				
9.	Narewka	22119	312	108	0	0	0	288	88	6485	0	2048	9,3				
	hajnowski	222452	4844	2172	8876	279	99	4925	1406	120721	12475	66377	12,8				
1.	Kolno p.	4577	4577	0	0	5	153	13	2642	0	2568	1,6					
2.	Kolno m.	43394	1212	222	89	0	22	1161	534	20755	713	8723	11,8				
3.	Grabowo	11576	207	0	0	0	0	262	122	2790	20	859	8,2				
4.	Kolno (Czerwone)	31939	537	435	0	0	17	526	138	11211	2717	16261	6,7				
5.	Malb Płock	26932	643	7263	0	0	17	446	197	6495	2999	6980	10,2				
6.	Stawiski	12618	331	69	0	0	0	187	61	3335	5	1220	3,4				
7.	Turośl	23492	709	2646	0	0	24	495	256	10965	268	9531	10,4				
	kolneński	154528	8216	10635	89	0	85	3230	1321	58193	6722	46142	9,1				
1.	Udzwane	20055	277	592	28	0	0	200	90	2521	0	978	4,1				
2.	Łomża (Podgórze)	113259	1576	2163	2779	0	16	1124	447	28293	974	14593	9,2				
3.	Miastkowo	16550	673	2677	12	0	17	339	139	5752	605	6274	8,5				
4.	Nowogród	20980	713	11	0	0	1	652	233	11508	0	5285	16,9				
5.	Płanica	32069	1213	1163	0	0	0	734	411	16800	94	12923	7,2				

SPRAWOZDANIE CYFROWE ZA ROK 2024 – WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

L.P.	GMINA	ZBIORY						CZYTELNICY			UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW		ODWIEDZINY w bibliotece	ZASIĘG
		KSIAŻKI		Ubyło	zbiory specjalne	Czasopisma		ogółem	do lat 15	na zewnątrz	na miejscu			
		Ogółem	Przybyło			oprawne	bieżące							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
6.	Przytuły	12044	128	405	0	0	0	0	76	35	1282	0	652	4.0
7.	Siadłowo	32568	1732	1044	0	0	7	897	584	31477	453	14684	17.9	
8.	Wizna	29110	348	0	0	0	0	0	178	79	1775	12	771	4.9
9.	Zbojna	31372	714	604	0	0	7	364	153	9361	106	8332	9.2	
	łomżyński	308007	7374	8659	2819	0	48	4564	2171	108769	2244	64492	9.2	
1.	Goniądz	16867	408	0	0	0	9	124	24	2981	1002	1804	2.7	
2.	Jasionówka	15046	312	0	0	0	0	174	74	4781	94	1962	7.1	
3.	Jaswiły	26326	814	0	35	0	8	274	93	13555	265	8165	6.5	
4.	Kryszyn	21262	383	462	0	0	1	563	193	7727	234	6919	12.6	
5.	Kryпно	18912	2659	9863	312	0	1	478	216	16314	0	8258	12.9	
6.	Mońki	41126	1767	6674	1300	0	11	1491	704	32731	1613	39887	10.7	
7.	Trzciannę	18342	243	152	37	0	17	203	93	5509	2534	8755	5.2	
	moniecki	157901	6586	17171	1684	0	47	3307	1397	83598	5742	75750	8.9	
2.	Sejny m.	42007	1204	3204	7	298	7	664	149	14241	51	5068	13.7	
3.	Giby	21776	132	205	0	0	0	81	37	1080	0	763	3.3	
4.	Krasnopol	18213	266	0	0	0	0	294	63	4715	112	2125	8.4	
5.	Pursk	17328	214	1535	0	0	12	180	45	2962	432	1696	4.6	
6.	Sejny gm.	15049	430	722	0	0	0	139	75	2295	0	864	3.7	
	sejnieński	114373	2246	5666	7	298	19	1358	369	25293	595	10516	7.3	
1.	Sieniatycze m.	84029	2722	492	1390	0	46	2343	811	44796	995	22162	17.6	
2.	Drohiczyn	50377	1069	0	0	0	9	368	150	9618	704	3552	6.5	
3.	Działdowice	12530	187	0	0	0	5	214	83	5567	4020	5984	8.6	
4.	Grodzisk	10489	75	117	0	0	2	39	12	1129	25	454	1.0	
5.	Mielnik	25812	537	0	140	0	22	408	125	14739	142	8106	20.3	
6.	Mielczyce	14672	97	0	9	0	0	153	37	3025	23	365	9.6	
7.	Nurzec Stacja	14075	612	107	30	0	15	396	136	10074	1091	14252	11.5	
8.	Perlejewo	8236	25	1	0	0	3	211	147	5396	1599	4464	8.5	
9.	Sieniatycze	22124	117	0	0	0	0	359	296	6465	14997	6530	6.3	
	sieniatycki	242344	5441	717	1569	0	102	4491	1797	100809	23596	65869	11.1	
1.	Dąbrowa Biel.	50311	2300	2155	178	0	18	1264	520	30466	6859	18967	12.7	
2.	Janów	19239	772	564	0	0	16	408	186	22606	6141	8599	11.0	
3.	Korycin	16678	411	397	30	0	0	157	63	3400	0	1541	5.1	
4.	Krynki	12362	553	3237	0	0	2	198	38	6478	0	2242	7.4	
5.	Kuźnica	22471	670	0	284	0	12	476	137	9781	232	5086	13.1	
6.	Nowy Dwór	12644	221	0	0	0	0	214	103	8087	254	3976	9.8	

SPRAWOZDANIE CYFROWE ZA ROK 2024 – WOJEWÓDZTWO PODLASKIE

L.P.	GMINA	ZBIORY						CZYTELNICZY		UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW			ODWIEDZINY w bibliotece	ZASIĘG
		KSIAŻKI		Ubyło	zbiory specjalne	Czasopisma		ogółem	do lat 15	na zewnątrz	na miejscu			
		Ogółem	Przybyło			oprawne	bieżące							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
7.	Sidra	15256	231	251	0	0	3	153	38	3184	710	1852	5.1	
8.	Sokoła	104941	2595	1236	2335	0	1	2454	811	54962	83	23958	10.3	
9.	Suchowola	22655	434	200	0	0	5	462	155	6222	622	4555	7.4	
10.	Szudzielowo	25186	984	558	0	0	0	329	195	7498	0	2497	12.2	
	sokołski	301743	9171	8598	2827	0	57	6115	2246	152684	14901	73073	10.0	
1.	Bakalarzewo	17171	526	1151	0	0	0	346	117	4920	0	3378	11.6	
2.	Filipów	15048	549	310	0	0	0	344	121	7679	210	2023	8.5	
3.	Jeleniewo	14670	248	0	0	0	0	226	107	9734	42	6133	7.3	
4.	Przerosi	22036	230	116	0	0	1	347	179	5048	38	2893	12.7	
5.	Raczk	34302	2010	0	0	0	13	694	203	18732	0	5748	12.3	
6.	Rutka Tartak	11027	207	898	0	0	0	317	183	3868	0	2991	14.4	
7.	Suwałki (Krzywe)	29345	1081	2992	0	0	16	569	272	7654	860	5921	7.0	
8.	Szypiszki	32414	786	0	0	0	2	452	324	6107	286	13766	11.7	
9.	Wiżajny	14220	678	463	62	0	8	433	142	6779	1879	8761	22.3	
	suwalski	190233	6315	5930	62	0	40	3728	1648	70521	3315	51614	10.8	
1.	Wysokie Maz. m.	37682	2141	1242	0	0	7	887	415	17417	0	8547	9.9	
2.	Ciechanowiec	30948	995	0	58	0	20	1020	415	14543	495	9643	12.9	
3.	Czyżew	25654	581	1562	21	0	17	458	253	11342	13	4407	7.7	
4.	Klukowo	25303	429	0	0	0	0	282	116	2990	0	1620	7.2	
5.	Kobylń-Borzymy	17304	454	15	0	0	4	214	92	3726	73	1460	7.3	
6.	Kulesze Kościelne	14867	328	189	0	0	1	115	34	3739	156	1540	4.0	
7.	Nowe Piekuty	6069	80	40	9	0	0	143	61	1632	742	2531	4.0	
8.	Sokoły	12786	192	1060	27	0	11	250	76	5374	1000	7369	4.8	
9.	Szepletowo	22248	175	0	0	0	0	170	54	2594	0	862	2.7	
10.	Wys. Maz. (Jablonka K.)	2939	294	0	0	0	0	184	112	4174	11	2688	3.4	
	wysokomazowiecki	195800	5669	4108	115	0	60	3723	1628	67531	2490	40667	7.0	
1.	Zambrow m.	71723	2092	365	647	0	42	1903	693	37567	9830	15518	9.2	
2.	Kolaki Kościelne	12755	146	64	0	0	7	78	19	963	14	432	3.6	
3.	Rutki-Kossaki	19775	976	0	0	0	6	130	35	5056	0	1263	2.6	
4.	Szumowo	23278	423	0	0	0	9	231	109	3665	140	2626	5.1	
5.	Zambrow (Wola Zamb.)	5490	131	0	0	0	7	72	9	951	0	762	0.8	
	zambrowski	133021	3768	429	647	0	71	2414	865	48202	9984	20601	5.9	
	ogół.pow.ziemskie	3248241	99251	96242	28254	2357	1132	69878	27435	1526796	136987	930146	9.7	
	OGÓŁEM	4883553	161108	126223	201612	71966	4096	134758	42977	2831611	239497	1569495	11.8	
	TEREN	3582006	109568	106422	67246	7024	1233	87951	32284	1946336	754956	1127257	10.4	

SPRAWOZDANIE CYFROWE ZA I PÓŁROCZE 2025 R. – KSIĄŻNICA PODLASKA

Lp.	NAZWA	Czytelnicy		Wypożyczenia				Udostępnianie prezencyjne				Zbiory		Wpływy (księżki)	Ubytki w podroczu (księżki)	Zakup zbiorów ogółem
		ogółem	do lat 15	ogółem książek i czasopism	literatury półnej dziecięcej	zbiory specjalne	odwiedziły w wypożyczeniach	odwiedziły w wypożyczeniach	odwiedziły w wypożyczeniach	księgozbiór udostępniony na miejscu	liczba udostępnionych czasopism biuletynów	księgozbiór	Zbiory specjalne			
1.	Filia nr 1	1561	503	17901	6755	199	7402	1	0	108	1	32158	747	618	330	455
2.	Filia nr 2	1345	263	20444	4847	401	8254	30	39	286	30	29180	689	630	743	448
3.	Filia nr 3	1928	521	24462	6655	229	9517	164	27	49	163	35295	726	829	760	596
4.	Filia nr 4	2817	897	33409	12051	1516	14563	80	102	159	141	36926	2537	920	301	534
5.	Filia nr 5	1619	445	20892	6740	196	8250	36	27	42	0	30330	1239	978	297	712
6.	Filia nr 6	2018	532	28530	7730	327	11615	324	22	349	505	30873	1146	1047	566	698
7.	Filia nr 7	2846	897	39817	13900	457	15168	66	29	1328	366	68493	671	1561	1315	949
8.	Filia nr 8	2648	699	37097	10241	478	14566	421	296	845	20	39728	1310	821	747	548
9.	Filia nr 9	2843	694	39215	9136	502	14251	146	103	88	212	83267	1744	955	400	754
10.	Filia nr 10	1117	447	13904	7478	91	5411	0	4	127	31	16324	195	539	924	339
11.	Filia nr 11	353	220	3919	1676	1	3606	1008	372	524	348	16024	17	368	540	199
12.	Filia nr 12	770	345	5812	1987	6	3694	283	228	62	165	17528	29	404	0	191
13.	Filia nr 13	1702	396	23857	5434	191	9044	167	18	274	721	20654	584	941	484	485
14.	Filia nr 14	56	0	193	44	0	221	116	183	121	18	3721	60	54	13	0
15.	Filia nr 15	2546	1133	35169	26453	2318	11785	260	1739	256	430	32879	2048	897	282	687
16.	Filia nr 17	937	230	14413	3678	117	5577	11	114	417	4	19233	638	696	300	400
RAZEM FILIE		27106	8212	359034	124805	7029	143924	3113	3273	5035	3155	512613	14380	12248	8002	7975
Biblioteka Główna		10237	255	110504	279	21505	52568	15073	5521	11857	3748	738098	120499	7768	584	2773
OGÓŁEM KSIĄŻNICA		37343	8467	469538	125084	28534	195492	25767	18346	10556	15072	1250711	134879	20076	8586	10748